tygodnik PŁOCKI

Środa,
Nr 36 (2752)
9 września 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: **6 000**

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC

Do wydania kilka milionów złotych!

Silent disco, skatepark, kosmiczna ścieżka wiedzy, place zabaw, kąciki relaksu i wiele innych pomysłów... W tym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego Płocka wybieramy spośród 28 projektów – 17 ogólnomiejskich i 11 osiedlowych. Głosowanie startuje w połowie września.

>4

Dożynki Powiatu Płockiego 2026

Na terenie PGR Koszelew w gminie Gąbin odbyły się Dożynki Powiatu Płockiego. Rozstrzygnięto tradycyjny konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. W programie znalazły się także Jarmark Kół Gospodyń Wiejskich, prezentacje lokalnych organizacji oraz koncerty m.in. Cleo i Skolima.

>11

Inwestycja za blisko 37 000 000 złotych

Mieszkańcy Maszewa Dużego mogą już korzystać z nowego kompleksu edukacyjno-społecznego, w którym znalazły się: żłobek dla 100 dzieci, przedszkole dla 150 dzieci, biblioteka oraz sala widowiskowo-sportowa. Inwestycja kosztowała blisko 37 mln zł i jest największym przedsięwzięciem w historii gminy Stara Biała.

>15

Płockie szalety publiczne. Dlaczego wydajemy na nie ponad milion złotych rocznie?

> 6

W lasach regionu płockiego zaczynają bytować na stałe

Wilki widywane coraz częściej

● Czytaj str. 5

Sprawa zgonu 31-latka na plebanii w Drobinie

Były wikariusz z zarzutami

We wrześniu 2024 r. na plebanii w Drobinie zmarł 31-letni mężczyzna. Prokuratura prowadziła dwa postępowania. Jedno (w lipcu br.) doprowadziło do decyzji o umorzeniu, drugie – do postawienia zarzutów byłemu wikariuszowi parafii.

> Szczegóły na str. 5

Posłowie zagłosowali. Historyczny moment coraz bliżej.

UNIWERSYTET MAZOWIECKI W PŁOCKU

● Czytaj - s. 3

Numer w sprzedaży do 15.09.2026

Jubileuszowy 15. Półmaraton Dwóch Mostów już 13 września

>30

Wisła Płock zremisowała z Pogonią w Szczecinie

>31

● www.tp.com.pl ● e-mail: tp@tp.com.pl ● e-mail: bo@tp.com.pl ● FB gazetatygodnikplocki ● x.com/tygodnikplocki ● youtube.com/user/tygodnikplocki

eprasa.pl 2725013a52

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Bezcenne skarby

10 września o godz. 13.00 Muzeum Mazowieckie w Płocku zaprasza do auli na wernisaż wystawy „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego”.

Wystawa w Muzeum Mazowieckim opowiada historię Księstwa Mazowieckiego i władającej nim dynastii Piastów. Przedstawia administrację, kulturę materialną i duchową oraz sztukę i architekturę ziem mazowieckich. O procesie inkorporacji zaświadczają oryginalne dokumenty wystawione z woli książąt Mazowsza i królów Polski. Wśród wielu eksponatów znajdują się wyjątkowe zabytki pochodzące z najważniejszych polskich muzeów, archiwów państwowych i kościelnych oraz kolekcji prywatnych, m.in. herma św. Zygmunta z piastowskim diademem – jeden z najcenniejszych zabytków polskiego średniowiecza.

Farby w ruchu

11 września o godz. 18.00 Płocka Galeria Sztuki zaprasza na wernisaż wystawy „Alfred Lenica. Farby w ruchu”, poświęconej jednemu z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej awangardy powojennej. Ekspozycja przybliża twórczość artysty, który wypracował oryginalny język malarski, łącząc ekspresję gestu z bogactwem koloru oraz fascynacją przypadkiem jako elementem procesu twórczego.

Na wystawie prezentowane są obrazy olejne i prace na papierze, pochodzące z kolekcji prywatnych, ukazujące najważniejsze etapy twórczości Lenicy – od eksperymentów taszystowskich i malarstwa informel, po abstrakcyjne kompozycje o surrealistycznym charakterze. Tytuł wystawy nawiązuje do obrazu „Farby w ruchu” z 1949 roku, uznawanego za pierwsze polskie dzieło taszystowskie. W tej przełomowej pracy artysta pozwolił farbie swobodnie spływać po powierzchni płótna, czyniąc przypadek współtwórcą kompozycji i otwierając nowe możliwości malarskiej ekspresji.

Muzyka barokowa w auli Małachowianki

Festiwal Dramma per Musica już po raz czwarty zaprasza do Warszawy i Płocka! W trzy kolejne wrześniowe weekendy posłuchamy muzyki barokowej w pięknych salach i kościołach obu miast.

13 września o godz. 19:00 w auli Małachowianki melomani wysłuchają koncertu „Pierre Gaultier de Marseille”. Wykonawcy: Cohaere Ensemble: Marta Gawlas – flet, Bartłomiej Fraś – skrzypce, Monika Hartmann – wiolonczela, Natalia Olczak – klawesyn. W programie: Pierre Gaultier de Marseille (1642-1696) – „Symphonies divisées par suites de tons”. Wstęp wolny. **(kw)**

Dziki coraz częściej odwiedzają Płock

Nadleśniczy wyjaśnia powody

– Dzika zwierzyna coraz częściej wchodzi do miast, także do Płocka. Czy w jakiś sposób możemy sobie z tym poradzić? – pytał Artur Jaroszewski, przewodniczący Rady Miasta Płocka, nadleśniczego Nadleśnictwa Płock podczas sierpniowej sesji w auli płockiego ratusza.

Dodał, że sprawa dotyczy zarówno łosi, jak i dzików. Te pierwsze można spotkać na północy miasta, w kierunku wylotówki na Warszawę. – *W przypadku dzików w ostatnim czasie chyba najwięcej zgłoszeń było w okolicy ul. Grabówka, osiedla Wyszogrodzka* – wskazywał.

Zgłoszenia o dzikach wpływały m.in. z osiedli: Wyszogrodzka, Radziwie, Ciechomice, Pradolina Wisły. Przykładowo 8 lutego br. cała rodzinka dzików wybrała się na spacer ul. Mostową i zastanawiała się nad dalszym kierunkiem zwiedzania Płocka. W internecie bez problemu można zobaczyć krótki filmik z tej eskapady do miasta.

Marek Włoczkowski, nowy nadleśniczy Nadleśnictwa Płock, tłumaczył przyczynę takich wycieczek: – *Generalnie natura działa o jak najmniejszy wydatek energetyczny. Dziki idą tam, gdzie mogą w łatwy sposób zdobyć pożywienie. Przyzwyczaiły się, że jeśli udadzą się do miasta, w tereny zurbanizowane, są w stanie zdobyć wysoko energetyczną, bardzo zróżnicowaną karmę. I mogą poruszać się po tym terenie w miarę bezpiecznie*.

Nadleśniczy dodał, że faktycznie dzików jest dużo. A im jest ich więcej, tym większe widać uszkodzenia upraw leśnych. – *Uszkodzenia dotyczą coraz większych obszarów. Coraz więcej pieniędzy trzeba również wydać na zabezpieczenie upraw. Dziki nie mają naturalnych wrogów. Co więcej, mają dostępne wysoko energetyczne pożywienie, chociażby na polach wokół lasów, gdzie są duże areały obsiane kukurydzą. A dziki w takich obszarach czują się bardzo dobrze* – powiedział Marek Włoczkowski.

Podczas tej samej sesji radna Teresa Kijek odczytała wiadomość przysłaną przez jednego z mieszkańców z prośbą o interwencję, ponieważ całe stado dzików „*zryło teren przy działkach na ul. Promiennej przy parkanach*”.

– *Jak wygląda współpraca ze stowarzyszeniami ekologów? Wiemy wszyscy, w tym ze środków masowego przekazu, że regulacja populacji, mówiąc dobitnie odstrzał, im się nie podoba. Jest o to duża walka* – wspomniał radny Leszek Brzeski.

Nadleśniczy odpowiedział: – *Wydaje się, że dopuściliśmy do nadmiernego zagęszczenia populacji dzików. Wokół miasta znajdują się tereny leśne lub łąkowe, które swojego czasu stanowiły obszar działania myśliwych. Od pewnego czasu są one wyłączone z gospodarki łowieckiej. Nie chciałbym przesądzać, że to jest jedyny powód zwiększenia tej liczebności i incydentów związanych z dzikimi zwierzętami w mieście, ale to może być jeden z powodów. Po prostu zwierzęta czują się tu bezpiecznie.*

www.pixabay.com

Zdaniem nadleśniczego z Nadleśnictwa Płock dziki przyciąga do miast łatwy do zdobycia pokarm

(kb)

Widać już pierwsze efekty prac na bulwarach wiślanych w Płocku

Kiedy doczekamy się finału tej inwestycji?

Prace za ponad 9 mln zł trwają na części bulwarów od ul. Mostowej w stronę Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. Za realizację odpowiada firma Bora. Na spacer po przebudowanym odcinku nabrzeża będzie można wybrać się latem 2027 roku.

Do podpisania umowy z wybranym w przetargu wykonawcą doszło w maju br. Z kolei w lipcu br. samorząd województwa mazowieckiego wsparł przedsięwzięcie kwotą 3 mln zł.

Aktualnie trwa budowa ciągu pieszo-jezdnego, chodników, drogi rowerowej i kanalizacji deszczowej. – *Usuwane są także kolizje istniejącej infrastruktury energetycznej z nowymi drogami i chodnikami* – przekazał Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Nowe alejki, droga rowerowa, miejsca parkingowe, punkt widokowy...

Zostanie zmodernizowany przeszło półkilometrowy odcinek ul. Kawieckiego. Powstaną alejki spacerowe, droga rowerowa, będzie zamontowane nowe oświetlenie z oprawami typu LED. W zakres prac wchodzi również budowa kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Wykonawca zadba o nowe nasadzenia, montaż małej architektury: ławeczek, leżaków i siedzisk, także o przygotowanie kilkudziesięciu miejsc parkingowych.

Urząd Miasta Płocka

Dzięki tej realizacji powstaną kolejne miejsca parkingowe

Na budynku po dawnym ujęciu wody powstanie punkt widokowy. Dzięki zaplanowanym pracom górny taras, otoczony dla bezpieczeństwa stalowymi barierkami, zyska siedzisko w postaci czterobocznej ławy. Komunikację góra-dół zapewnią nowe schody. Finalnie, dzięki wyposażeniu dolnej platformy w elementy cumownicze, powstanie punkt służący również turystyce wodnej.

Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, spacer odnowioną drugą częścią nabrzeża będzie możliwy w połowie sierpnia 2027 r.

Przypomnijmy, że pierwsza część nabrzeża przeszła metamorfozę w latach 2017-2019 za prawie 33,7 mln zł (przy czym blisko 17 mln zł wyniosło unijne wsparcie i dofinansowanie z budżetu państwa). Wówczas do użytku oddano alejki spacerowe, plac zabaw, drogę rowerową, skwer do rekreacji, budynek pod przyszłą gastronomię. **(kb)**

Magazyn Kryminalny

43 zarzuty dla 41-latka

41-letni mieszkaniec Płocka został zatrzymany po włamaniu do sklepu, z którego ukradł papierosy. Policjanci ustalili, że mężczyzna może mieć związek także z innymi włamaniami, przede wszystkim do piwnic. Łącznie usłyszał 43 zarzuty dotyczące włamań i ich prób. Przyznał się do winy.

– *29 sierpnia policjanci zatrzymali 41-letniego mieszkańca Płocka. Tego dnia mężczyzna włamał się do sklepu i ukradł papierosy, a następnie uciekł* – informuje podkom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

31 sierpnia sąd zdecydował o jego trzymiesięcznym areszcie. Mężczyzna był już wcześniej karany i odbywał karę więzienia. Teraz za popełnione przestępstwa może spędzić w więzieniu nawet 15 lat.

Nocna awantura zakończona atakiem

31 sierpnia po godz. 22 na jednym z płockich osiedli doszło do nocnej awantury. W jej trakcie 52-letni mężczyzna został ugodzony nożem. Poszkodowany trafił do szpitala, a napastnik uciekł z miejsca zdarzenia.

Policjanci szybko zaczęli ustalać, gdzie może przebywać podejrzany. 20-latek został zatrzymany jeszcze tej samej nocy.

– *W wyniku intensywnych czynności operacyjnych, w ciągu kilku godzin policjanci namierzyli i zatrzymali sprawcę zdarzenia* – informuje podkom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

20-latek usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd zdecydował o jego trzymiesięcznym areszcie.

Przemoc w rodzinnym domu

W Gostyninie policjanci zatrzymali 41-latka podejrzanego o stosowanie przemocy wobec matki, kierowanie wobec niej gróźb oraz wywoływanie poczucia zagrożenia. Zgłoszenie w tej sprawie wpłynęło 28 sierpnia.

Mężczyzna został zatrzymany, a sprawą zajęła się prokuratura. Zebrane informacje stały się podstawą do skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie.

– *Zebrany przez gostynińskich policjantów materiał dowodowy pozwolił prokuratorowi wystąpić do sądu z wnioskiem o zastosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego* – podaje podkom. Paweł Klimek z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie.

Sąd zdecydował o trzech miesiącach aresztu. Za zarzucane 41-latkowi przestępstwa może grozić do pięciu lat więzienia.

(KK)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock,
telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66.
Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60,
e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
Sekretarz redakcji: Karolina **Wiśniewska**, e-mail: karolina@tp.com.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka **Stanuszkiewicz**, e-mail: blanka@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina **Burzyńska**, e-mail: burzynska@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia),
Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński**, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska**, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
Prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60.
DRUK: **Polska Press**, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz
KOLPORTAŻ: „**Kolporter**” Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press**, Warszawa, ul. Nakielska 3;

eprasa.pl 2725013a52

Posłowie zagłosowali za utworzeniem Uniwersytetu Mazowieckiego w Płocku!

Historyczny moment coraz bliżej

W głosowaniu związanym z utworzeniem Uniwersytetu Mazowieckiego wzięło udział 440 posłów, w tym tylko jeden poseł był przeciw. Zostało jeszcze głosowanie w Senacie i finalny podpis prezydenta Polski Karola Nawrockiego.

Takiego wyniku można było spodziewać się już dzień wcześniej, 3 września, po złożeniu sprawozdania w Sejmie z posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki przez posłankę Elżbietę Gapińską. Wypowiadający się parlamentarzyści reprezentujący poszczególne kluby i koła w izbie zgodnie poparli utworzenie Uniwersytetu Mazowieckiego na bazie dotychczasowej Akademii Mazowieckiej. Akademia Mazowiecka, przypomnijmy, stała się poprzedniczką Mazowieckiej Uczelni Publicznej, ta zaś „wyrosła" z powstałej w 1999 r. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Początki były skromne, 200 studentów na czterech kierunkach studiów. Dziś uczelnia działa w ramach czterech wydziałów, zatrudnia 350 osób, z czego 250 to wykładowcy akademiccy. Kształci się tu ponad 2 tys. studentów na ponad 20 kierunkach studiów. Liczba absolwentów przekroczyła już 15 tys.

Tak do tego doszło...

Wyniki dokonanej ewaluacji w sześciu dyscyplinach naukowych – otrzymanie kategorii A lub B+ – otworzyły przed Akademią Mazowiecką drogę do starań o status uniwersytetu. Tuż po przekazaniu świetnych wieści 24 lipca br. wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski zadeklarował: – *Postaramy się, aby ustawa szybko przeszła przez Sejm i wyszła z Senatu w drugiej połowie września lub w pierwszej połowie października. W przypadku tworzenia Akademii Mazowieckiej nie było problemu z podpisem Andrzeja Dudy. Nie przewiduję problemu również w przypadku Karola Nawrockiego*.

Wspólnie z rektorem uczelni wyraził nadzieję, że jeśli wszystko dobrze pójdzie, to najbliższa inauguracja roku akademickiego przebiegnie w formule uniwersytetu. Zgodnie z tym optymistycznym założeniem w projekcie ustawy wpisano 1 października br. jako datę przekształcenia. Dodajmy, że pod projektem podpisali się wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, a także Marcin Kulasek, minister nauki i szkolnictwa wyższego. Podobnie uczynili posłowie Dariusz Wieczorek, Adam Orliński i Maciej Małecki. W Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu zapisano, że poprzez transformację Akademii Mazowieckiej w Uniwersytet Mazowiecki „*wnioskodawcy zamierzają rozwiązać problem polegający na ograniczeniu prestiżu i rozpoznawalności uczelni, ryzyku odpływu kandydatów i kadry naukowej do większych ośrodków akademickich, wolniejszego rozwoju potencjału naukowo-dydaktycznego oraz słabszej pozycji regionu w krajowym systemie szkolnictwa wyższego*".

Nowa ranga nie oznacza przerwy w nauce. Uniwersytet przejmie prawa i obowiązki Akademii, a studenci, doktoranci i pracownicy zachowają dotychczasowy status. Warto również wspomnieć, że nie dojdzie od razu do wyborów rektora nowo powstałego uniwersytetu. Prof. dr hab. n. med. Maciej Słodki dokończy bieżącą kadencję z zachowaniem terminu, który i tak obowiązywałby bez zmiany statusu uczelni.

Konsultacje zakończone przed czasem

Projekt musiał przejść konsultacje społeczne. Te trwały od 5 do 27 sierpnia i zostały zakończone przed terminem (regulaminowo powinny trwać 30 dni) dzięki decyzji Włodzimierza Czarzastego, marszałka Sejmu, aby zapewnić sprawne i szybkie procedowanie projektu.

W ogłoszonych konsultacjach społecznych wzięło udział 25 osób, a zgłoszone stanowiska „*były wyraźnie pozytywne*". Wskazano m.in. na zwiększenie dostępu do kształcenia na poziomie uniwersyteckim, dalszy rozwój dydaktyczny i naukowy uczelni, poprawę jakości kształcenia kadr dla regionu, rozwój współpracy z otoczeniem gospodarczym i instytucjonalnym. Pojedyncze stanowiska dotyczyły również zwiększenia atrakcyjności studiowania w Płocku, zatrzymania części młodych osób w regionie. Wspomniano o możliwości wzmocnienia roli uczelni „*jako partnera regionalnego systemu ochrony zdrowia, w szczególności w zakresie kształcenia kadr medycznych*". – *Zastrzeżenia wobec zasadniczego kierunku projektu miały charakter incydentalny. Jeden z uczestników zakwestionował potrzebę tworzenia kolejnego uniwersytetu, wskazując na większe, w jego ocenie, zapotrzebowanie na kształcenie fachowców i praktyków* – poinformowało Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu.

Projekt ustawy negatywnie oceniła Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, niezależnie od spełnienia wymogów przez płocką uczelnię. – *Komisja zwraca uwagę na niepokojące zjawisko dewaluowania się pojęcia „uniwersytet" poprzez coraz częstsze tworzenie ich drogą ustaw szczególnie w odniesieniu do uczelni stosunkowo niewielkich oraz starających się o tę nazwę w konsekwencji wyników ewaluacji, w których znaczna większość ewaluowanych dyscyplin otrzymała ocenę B+ lub wyższą* – napisał prof. dr hab. Piotr Jedynak, przewodniczący Komisji ds. Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP. Zdaniem KRASP wymogi ustawowe, których spełnienie jest konieczne do otrzymania status uniwersytetu, straciły „*charakter filtrujący, ponieważ spełnia je bardzo wysoki odsetek uczelni wyższych*".

Z dniem 1 października... Niekoniecznie

Wniosek o przedterminowe zakończenie konsultacji społecznych złożył Adam Orliński, poseł z okręgu płocko-ciechanowskiego, który w tym przypadku pełnił rolę przedstawiciela wnioskodawców. Parlamentarzysta uzasadnił wniosek „*ważnym interesem społecznym*" i „*potrzebą możliwie szybkiego wejścia w życie projektowanych przepisów*", do czego przychylił się Włodzimierz Czarzasty, marszałek Sejmu. Projekt szybko skierowano do pierwszego czytania przez członków Komisji Edukacji i Nauki. Jej członkowie na czele z posłanką Elżbietą Gapińską (parlamentarzystka okręgu płocko-ciechanowskiego jest w tej komisji wiceprzewodniczącą) poparli projekt ustawy, ale... Już wcześniej termin 1 października jako data wejścia w życie ustawy wydawał się wątpliwy (po decyzji Senatu prezydentowi na ewentualne podpisanie projektu przysługuje 21 dni), dlatego wprowadzono małą korektę w projekcie: datę 1 października zamieniono na 15 października.

Preludium do głosowania

W czwartek, 3 września, czyli dzień przed głosowaniem, posłanka Gapińska złożyła w Sejmie sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy z posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki. – *Posłowie wypowiadali się o projekcie tylko pozytywnie, jednoznacznie wskazując, że szybki i konsekwentny rozwój Akademii Mazowieckiej, spełnienie wymogów ustawowych zasługuje na to, aby w Płocku powstał uniwersytet* – zaznaczyła. I podkreśliła: – *Warunki do studiowania są na tej uczelni znakomite. A jeśli ktoś nie wierzy, zapraszam, proszę przyjechać i zobaczyć na własne oczy. Uczelnia prowadzi dodatkowo Akademickie Liceum Ogólnokształcące, wspiera Uniwersytet III Wieku oraz Mazowiecki Uniwersytet Dziecięcy, współpracuje z ponad setką uczelni zagranicznych. Płock jest znakomitym miejscem do studiowania nie tylko dla młodych ludzi z północnego Mazowsza, ale z całej Polski. Szczególnie, że uczelnia oferuje bardzo wysoki poziom kształcenia, przy znacznie niższych kosztach utrzymania studentów w mieście. Podniesienie rangi uczelni to także lepszy rozwój Płocka, który z pewnością stanie się ważnym ośrodkiem uniwersyteckim na mapie Polski.*

Prowadzący obrady Piotr Zgorzelski dodał: – *Tak naprawdę wszystko było w rękach rektora i jego współpracowników. W myśl starego kawału: „jeśli chcesz wygrać milion, wypełnij kupon". Na uczelni wypełnili kupon, a my pomagamy wygrać milion.*

Z klubu KO przemawiał poseł Adam Krzemiński: – *Dla mnie to bardzo osobista chwila. W mojej rodzinie po kądzieli szczególne miejsce zajmuje postać prof. Jerzego Pniewskiego, wybitnego fizyka, współodkrywcy pierwszego hiperjądra, naukowca, którego dorobek doceniono nominacją do nagrody Nobla, a który swoją drogę naukową rozpoczynał w Małachowiance w Płocku. To miasto było początkiem jego naukowej drogi, która zaprowadziła go do światowej czołówki fizyków. I wiem, że wielkie kariery naukowe zaczynają się też w mniejszych ośrodkach. Dlatego powstanie Uniwersytetu Mazowieckiego ma znaczenie wykraczające poza zmianę nazwy czy struktury organizacyjnej. To inwestycja w kolejne pokolenia młodych ludzi, którzy być może właśnie w Płocku odkryją swoją pasję do nauki i w przyszłości będą rozsławiać Polskę na świecie. Silny region potrzebuje silnego szkolnictwa wyższego.*

Stanowisko klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości przedstawiła Wioletta Kulpa, posłanka z okręgu płocko-ciechanowskiego. Z jednej strony zwracała uwagę, że uczelnię należy wspierać „*konkretnymi inwestycjami, nieruchomościami, stabilnym finansowaniem*", z drugiej – przypominała o kurczącej się liczbie mieszkańców Płocka, wyjazdach młodych ludzi, których nie jest w stanie zatrzymać nawet potężny zakład produkcyjny ORLEN. – *Uniwersytet może odwracać ten mechanizm. Student to przyszły lekarz, przedsiębiorca, nauczyciel, informatyk, pracownik gospodarki, najemca mieszkania, uczestnik kultury, a często przyszły mieszkaniec, który tutaj zakłada swoją rodzinę. Decyzja o utworzeniu Uniwersytetu Mazowieckiego ma znaczenie strategiczne dla przyszłości miasta i całego północnego Mazowsza. Jednak sam szyld „uniwersytet" nie wystarczy. Potrzebne są akademiki, laboratoria, baza kliniczna, nowoczesne obiekty, rozwój kadry naukowej, współpraca ze szpitalami i przedsiębiorstwami oraz stabilne finansowanie z budżetu państwa. A państwo musi dostrzegać potrzeby miast stutysięcznych. Inwestycje muszą trafiać również tam, gdzie dzięki temu możemy zatrzymać odpływ ludzi* – dopowiadała, informując o poparciu klubu dla projektu ustawy.

Aprobatę dla projektu wyraziła także Anna Cicholska, posłanka reprezentująca klub parlamentarny Rozwój Plus, absolwentka płockiej Małachowianki. – *Płock jest jednym z najważniejszych miast Mazowsza i jednym z najważniejszych ośrodków gospodarczych Polski. Miasto o takiej pozycji gospodarczej, historycznej i społecznej powinno posiadać silny publiczny ośrodek uniwersytecki. Naturalnym obszarem oddziaływania będą także powiaty północnego i zachodniego Mazowsza, miejscowości położone na styku województwa mazowieckiego z województwami kujawsko-pomorskim i łódzkim. Utworzenie Uniwersytetu Mazowieckiego będzie inwestycją w kadry, w wiedzę, naukę i rozwój regionalny.*

Krótko przemawiał Adam Orliński, reprezentując klub Polskiego Stronnictwa Ludowego. Poseł podziękował za merytoryczne podejście do tematu ponad podziałami politycznymi. – *Pod projektem podpisali się posłowie ze wszystkich opcji politycznych. Zmiana nazwy ma podkreślić rosnącą rolę uczelni, rozwój kadry. Należą się podziękowania dla rektora uczelni, prof. Macieja Słodkiego, za determinację. Za to, że potrafi całą tę kadrę akademicką mobilizować, bo przy osobie nastawionej na rozwój sukcesy przychodzą łatwiej.*

W imieniu klubu Lewicy „*powodzenia w tym nowym otwarciu, mam nadzieję, potwierdzonym głosowaniem*" życzyła posłanka Dorota Olko. Głos poparcia popłynął także z klubu poselskiego Konfederacji (chociaż w piątkowym głosowaniu to właśnie poseł z tego klubu, Konrad Berkowicz, jako jedyny był na „nie" wobec projektu). Dyskusję domknęła wypowiedź posłanki Gapińskiej: – *Posłowie rzadko kiedy tak zgadzają się ze sobą, jak w tej sytuacji. Uniwersytet w Płocku to jest nasze marzenie. Ono się będzie spełniało.*

Piotr Zgorzelski: – *Jako posłowie doprowadziliśmy projekt do drugiego czytania, które właśnie się zakończyło. Nie mam wątpliwości, że przypieczętujemy ten proces pozytywnym głosowaniem. Zostaje Senat 23 września i podpis pana prezydenta do 15 października. Zatem możemy powiedzieć, że to, co należało do nas, zrobiliśmy. Dziękuję wszystkim za zaangażowanie.*

Na jednym z balkonów dyskusji przysłuchiwali się m.in. reprezentujący uczelnię rektor Akademii Mazowieckiej prof. dr hab. n. med. Maciej Słodki, zasiadający w Senacie Akademii Mazowieckiej profesorowie płockiej uczelni: dr hab. Andrzej Kansy, dr Anna Nowacka, dr hab. n. o zdrowiu Mariola Głowacka. Płock reprezentował prezydent Andrzej Nowakowski, wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Roman Siemiątkowski (przed laty Kanclerz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku) oraz sekretarz miasta Albert Dyna. Do Warszawy przybył również Sylwester Ziemkiewicz, starosta płocki.

(kb)

Profil Piotra Zgorzelskiego w mediach społecznościowych

Teraz zostaje czekać na głosowanie w Senacie, następnie na podpis prezydenta Polski Karola Nawrockiego

eprasa.pl 2725013a52

Nie powstanie ani w tym, ani nawet w 2027 roku!

Grzebowisko dla zwierząt w Płocku

Aktualnie w kontekście grzebowiska dla zwierząt pojawia się 2028 rok. I to bardziej w zakresie projektu niż gotowego miejsca, w którym będzie można pochować zwierzęcych pupili: koty, psy, papugi, chomiki czy świnki morskie.

zdjęcie ilustracyjne / torun.pl

Grzebowiska dla zwierząt powstały już w wielu polskich miastach

Temat powstania w naszym mieście grzebowiska dla zwierząt przewija się przez płockie media przynajmniej od pięciu lat.

Te lepsze wieści zwykle bywały z końcem roku – wraz z wpisaniem do miejskiego budżetu kwoty 500 tys. zł na następny rok. Wydawało się, że sprawa wreszcie drgnęła przy wytypowaniu potencjalnej lokalizacji (przypomnijmy, że na początku analizowano kilka różnych miejsc pod przyszłe grzebowisko). Te momenty rozbudzały nadzieje właścicieli zwierząt, którym zależy na możliwości godnego pochówku mniej lub bardziej pokrytych futrem domowych przyjaciół.

Potem pojawiała się łyżka dziegciu. Radni, zgodnie z urzędniczą propozycją, zdejmowali tę pieniądze z zadania. Tak zdarzyło się np. w 2024 r., kiedy kwotę 500 tys. zł przeznaczoną na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i wykonanie robót budowlanych zdjęto z powodu *„przedłużającej się analizy dotyczącej wyznaczenia właściwej lokalizacji inwestycji”*.

Dodajmy, przy znalezieniu miejsca pod przyszłe grzebowisko trzeba brać pod uwagę przepisy prawa i obowiązujące wytyczne (takie miejsce pochówku musi być np. oddalone od ujęcia wody). Konkretna lokalizacja powinna spełniać uwarunkowania fitosanitarne i miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dlatego wydawało się, że kiedy zdecydowano się na teren należący do gminy między cmentarzem komunalnym a obwodnicą, wreszcie słyszymy o konkretach przybliżających do sukcesu (optymistycznie wskazywano nawet, że grzebowisko mogłoby być gotowe w 2026 r.). Z jednej strony przy działce miejskiej odpadały koszty zakupu, z drugiej strony zaistniała przeszkoda w postaci zapisu o przeznaczeniu działki pod usługi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Zostało dokonanie zmiany przeznaczenia wyznaczonego obszaru za zgodą radnych.

Ktoś mógłby powiedzieć „a co to za problem”, sesje z udziałem radnych odbywają się w zasadzie co miesiąc i co miesiąc radni głosują nad kolejnymi projektami uchwał.

A jednak na grzebowisko jeszcze poczekamy

Podczas ostatniej, sierpniowej sesji Rady Miasta Płocka ponownie doszło do przesunięcia kwoty 500 tys. zł przeznaczonej na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Tym razem stało się tak *„w związku z trwającą procedurą zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego”*. W dodatku wszystko odbyło się z rozmachem – teraz poczekamy na ponowne wpisanie kwoty do 2028 roku!

W płockim ratuszu tłumaczą, na czym będą polegały kolejne działania dotyczące utworzenia grzebowiska. Pierwsze już można odhaczyć, ponieważ wiązało się z uchwaleniem przez radnych planu ogólnego Płocka. Dlaczego to ważne? Ponieważ w tym dokumencie umieszczono strefę cmentarzy, zabezpieczając w ten sposób tereny pod nekropolie także na przyszłość.

Zgodne z ustaleniami planu ogólnego muszą pozostawać tzw. miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (MPZP), które dotyczą już poszczególnych części miasta, a nie całego Płocka. W przypadku cmentarza komunalnego trzeba również myśleć o jego rozbudowie, co również ma swoje ujęcie w MPZP. A po wyznaczeniu odpowiednich funkcji w miejscowym planie... – *Możliwe będzie dokładne określenie, jak duży obszar ma być przygotowany pod rozbudowę cmentarza komunalnego, a jaki pod stworzenie grzebowiska dla zwierząt. Następnie rozpoczniemy procedurę dostosowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego* – odpowiedział nam Jacek Danieluk z biura prasowego w płockim ratuszu.

Wtedy sprawa wróci do płockich radnych, aby uchwalili uaktualniony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. I dopiero wówczas – tu wskazano, że stanie się to *„prawdopodobnie w drugim kwartale 2027 r.”* – będzie można ogłosić przetarg na projekt grzebowiska dla zwierząt. Tu znów nie mamy dobrych wieści, ponieważ uprzedzono, że przygotowanie dokumentacji projektowej może potrwać około roku, co daje nam już połowę 2028 r.

Dopiero gotowa dokumentacja projektowa pozwoli na rozpisanie przetargu, aby wybrać wykonawcę. Dodajmy do tego czas potrzebny na realizację. Czy uda się zakończyć prace w 2028, czy bardziej już w 2029 r.?

(kb)

REKLAMA

Zbliża się decydujący moment w tegorocznym Budżecie Obywatelskim Płocka

Do wydania kilka milionów złotych

Silent disco, skatepark, kosmiczna ścieżka wiedzy, place zabaw, kąciki relaksu i wiele innych pomysłów... W tym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego Płocka wybieramy spośród 28 projektów – 17 ogólnomiejskich i 11 osiedlowych. Głosowanie startuje w połowie września.

Głosowanie w dniach 15 – 28 września rozstrzygnie, na jakie pomysły zostanie wydana kwota blisko 7,5 mln zł, z czego niemal 3 mln zł to pula na projekty ogólnomiejskie, natomiast 4,5 mln zł przypadnie na projekty osiedlowe. Jeśli nie macie jeszcze faworytów lub nie znacie tegorocznych pomysłów, wszystkie niezbędne informacje można znaleźć na stronie internetowej Budżetu Obywatelskiego Płocka (łącznie z krótkim informatorem, kiedy i w jaki sposób głosować). Wyniki głosowania zostaną ogłoszone do 10 października.

Niezmiennie maksymalnie dwa głosy

Każdy mieszkaniec Płocka, niezależnie od wieku, może oddać maksymalnie dwa głosy – po jednym na projekt ogólnomiejski i osiedlowy.

Jeśli podoba nam się projekt osiedlowy zgłoszony przez kogoś mieszkającego np. na Skarpie, a my mieszkamy np. na Podolszycach Północ, nie ma problemu – w ramach BOP można zagłosować na dowolny projekt osiedlowy znajdujący się na liście.

Jeszcze jedno... Głos oddajemy tylko raz.

Nie trzeba nawet wychodzić z domu

Aby zagłosować, wystarczy dostęp do komputera lub urządzenia mobilnego z dostępem do internetu. Kolejny krok polega na wyszukaniu strony **mojemiasto.plock.eu**. Z możliwości głosowania online mogą skorzystać osoby zameldowane w Płocku na pobyt stały lub czasowy na dzień 31 sierpnia br. Podczas głosowania należy podać imię i nazwisko, cztery ostatnie cyfry numeru PESEL oraz adres zamieszkania. Do potwierdzenia głosu potrzebny będzie numer telefonu komórkowego. Na podany numer otrzymamy kod SMS. Jeden numer telefonu może zostać wykorzystany do potwierdzenia maksymalnie trzech głosów.

Dla zwolenników bardziej tradycyjnego, stacjonarnego sposobu głosowania zostanie przygotowany stały punkt w Urzędzie Miasta Płocka przy ul. Synagogalnej 4 (Centrum ds. Organizacji Pozarządowych), który pozostanie czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 17.

Do dyspozycji będą również punkty mobilne, przeważnie organizowane w galeriach handlowych i w oznakowanym autobusie Komunikacji Miejskiej podstawianym na parkingach. Każdego dnia wypatrujmy punktów w innej części Płocka (najczęściej w godz. 14 – 17) zgodnie z harmonogramem.

Pamiętajmy, że do oddania głosu stacjonarnie potrzebny będzie dokument tożsamości ze zdjęciem i numerem PESEL. Osoby poniżej 13. roku życia mogą głosować za zgodą rodzica lub opiekuna prawnego, podczas głosowania stacjonarnego muszą być w jego obecności.

W głosowaniu mogą wziąć udział również osoby mieszkające w Płocku, które nie są zameldowane w mieście. Uwaga! Nie ma wtedy opcji oddania głosu online, zostaje wyłącznie forma stacjonarna (po potwierdzeniu adresu zamieszkania).

(kb)

FB prezydenta Andrzeja Nowakowskiego

W tym roku głosujemy stacjonarnie, online lub w punktach mobilnych na terenie miasta

Sprostowanie

W poprzednim numerze „Tygodnika Płockiego” w artykule „Biesiada w Zielonej Dolinie” podano błędną nazwę miejscowości, w której odbyło się opisywane wydarzenie. Prawidłowa nazwa miejscowości to oczywiście Janoszyce. Informacja, że do tańca przygrywał akordeonista wspierany przez perkusistę jest prawdziwa w pierwszej części. Perkusisty nie było.

Za pomyłkę przepraszamy czytelników oraz organizatorów wydarzenia.

Jerzy Ogonowski

eprasa.pl 2725013a52

W lasach regionu płockiego zaczynają bytować na stałe

Wilki widywane coraz częściej

Ostatnio wilka zauważono w gminie Bulkowo na terenie powiatu płockiego, w okolicach Sochocina-Czyżewa, Sochocina-Pragi i Starych Łubek. Nadleśniczy Nadleśnictwa Płock uprzedza, że wilków z lasach jest coraz więcej.

FB wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk

„Wilki w lasach Nadleśnictwa Płock czują się bezpiecznie" – uważa nadleśniczy

Jedna z mieszkanek gminy Bulkowo zauważyła w lesie wilka, o czym poinformowała Gabriela Graczyka, wójta tej gminy. On z kolei, także w trosce o spacerowiczów i grzybiarzy, będących częstymi gośćmi okolicznych lasów o tej porze roku, poprosił wszystkich o zachowanie spokoju i ostrożności. – *Wilk jest w Polsce gatunkiem chronionym i naturalnie może przemieszczać się zarówno przez lasy, jak i przez tereny rolnicze. Samo zauważenie wilka, szczególnie jeśli zwierzę zachowuje dystans i oddala się od człowieka, nie oznacza konieczności wzywania służb, jedynie powiadamiania* – napisał wójt w mediach społecznościowych.

Doradził, aby w razie przyuważenia zwierzęcia przede wszystkim zachować spokój, nie podchodzić za blisko, nie przeganiać ani nie dokarmiać. - *Wezwijmy służby, jeśli wilk zaczyna pochodzić do zabudowań, stwarza zagrożenie, jest ranne* – wskazywał w poście Gabriel Graczyk. - *I na wszelki wypadek* – dodał – *zadbajmy o swoje zwierzęta, psy wyprowadzajmy na smyczy.*

Czy można bezpiecznie biegać w lasach?

Tak się złożyło, że temat dotyczący wilków wybrzmiał również podczas sierpniowego posiedzenia Rady Miasta Płocka. Radny Tomasz Kominek zauważył, że jeszcze kilka lat temu temat wilków w subregionie płockim praktycznie nie istniał. A teraz temat wilczych migracji pojawia się coraz częściej i prowadzi do pytań, czy okoliczne lasy wciąż pozostają bezpieczne dla biegaczy. – *Coraz więcej mieszkańców informuje, że od strony Sierpca pojawiła się wataha. Także od strony Włocławka czy bardziej już Soczewki, Nowego Duninowa, pojawia się wataha wilków. Wielu sportowców biega leśnymi ścieżkami. W tej chwili zrezygnowali z tego typu aktywności nie ze względu na łosie czy dziki. I nie na szopa pracza, który wzbudził nie lada zainteresowanie wśród mieszkańców mojej okolicy. Natomiast to wilki trochę spędzają ludziom sen z powiek* – stwierdził radny Kominek.

Nadleśniczy związany jest z rejonem Nadleśnictwa Płock od 30 lat. Przypomnijmy, że teren Nadleśnictwa Płock obejmuje zasięgiem terytorialnym 238389,30 ha w 18 gminach powiatów płockiego, płońskiego i sierpeckiego województwa mazowieckiego.

– *Wilki były tu praktycznie zawsze, przy czym przeszło 20 lat temu pokazywały się sporadycznie. W trakcie wędrówek zahaczały o te lasy, były widywane bardzo rzadko* – tłumaczył Marek Włoczkowski,

Natomiast od jakiegoś czasu liczebność wilków wzrosła. – *Zaczynają na naszych terenach bytować na stałe* – kontynuował nadleśniczy w oparciu o coraz częstsze obserwacje wilków w stosunku do stanu sprzed kilku dekad. – *Spotykamy osobniki młode, wadery prowadzące szczenięta. A to świadczy o tym, że w okolicach Płocka, na szeroko pojętym Nadleśnictwie Płock, są dobre warunki do pozostania i rozmnażania.*

Jednocześnie, w porównaniu do innych gatunków, wilki wciąż należą do rzadko spotykanych zwierząt. – *Wilki są płochliwe, one nie narzucają nam swojej obecności. Zdrowy osobnik ma instynkt, który nakazuje mu unikanie konfrontacji, spotkania z człowiekiem. W normalnych warunkach wilk będzie schodził nam z drogi. Jeżeli nie będzie miał wyjścia, poczuje się zagrożony, wtedy pokaże nam swoją moc. I wtedy faktycznie może stać się zagrożeniem* – zaznaczył nadleśniczy.

– *Myślę, że można spokojnie biegać po płockich lasach. Na pewno wilki nie powinny być powodem do rezygnacji z tego typu aktywności* - dopowiedział.

Jednocześnie uprzedzał, że bywają osobniki chore. – *One nie będą unikały kontaktu, mogą wykazywać agresywne zachowanie. Jeżeli widzimy przed sobą wilka, bliżej lub dalej, najlepiej spokojnie wycofać się. Nie uciekać, bo wtedy takie zachowanie wyzwala imperatyw gonienia* – podkreślił nadleśniczy.

(kb)

Sprawa zgonu 31-latka na plebanii w Drobinie

Były wikariusz z zarzutami

We wrześniu 2024 r. na plebanii w Drobinie zmarł 31-letni mężczyzna. Prokuratura prowadziła dwa postępowania. Jedno (w lipcu br.) doprowadziło do decyzji o umorzeniu, drugie – do postawienia zarzutów byłemu wikariuszowi parafii.

Dotychczasowa decyzja prokuratury o umorzeniu postępowania dotyczyła nieumyślnego spowodowania śmierci 31-latka, w tym braku udzielenia pomocy. Śledczy z płockiej Prokuratury Okręgowej nie dopatrzyli się znamion czynu zabronionego. Zgon mężczyzny nastąpił na skutek zatrucia organizmu różnymi substancjami.

Zażalenie wniósł pełnomocnik strony pokrzywdzonej, a jego rozpatrzeniem zajmie się Sąd Rejonowy w Sierpcu.

Zarzuty dla byłego wikariusza

Do odrębnego postępowania wyłączono wówczas kwestię udzielania środków odurzających i substancji psychotropowych. Polska Agencja Prasowa poinformowała o postawieniu byłemu wikariuszowi zarzutów posiadania i udzielania środków odurzających. Mężczyzna nie przyznał się do winy, złożył wyjaśniania. Śledztwo jest w toku. Analizowane są kolejne dowody w sprawie.

Śledztwo

Do zgonu 31-latka w mieszkaniu byłego już wikariusza na plebanii w Drobinie doszło 7 września 2024 r. Początkowo postępowanie (wszczęte z art. 155 Kodeksu karnego) dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci 31-latka prowadziła Prokuratura Rejonowa w Sierpcu, następnie zostało ono przejęte przez płocką Prokuraturę Okręgową. W związku z tą sprawą przesłuchano w charakterze świadków m.in. wikariusza i gosposię z plebanii, która zadzwoniła na numer alarmowy, aby wezwać pomoc.

Podczas oględzin na ciele 31-latka nie znaleziono śladów, które mogłyby mieć związek z jego śmiercią. Jako wstępną przyczynę zgonu podano niewydolność krążeniowo-oddechową, przy czym odpowiedź na pytanie dlaczego do niej doszło miała pojawić się na dalszym etapie śledztwa. W czerwcu ub. r., po otrzymaniu uzupełnienia do opinii pozyskanej z Zakładu Medycyny Sądowej w Warszawie, okazało się, że zgon mężczyzny nastąpił na skutek zatrucia organizmu różnymi substancjami. W informacji podanej do publicznej wiadomości nie sprecyzowano, o jakie konkretnie substancje chodzi.

Zmiany na plebanii

Równocześnie wyjaśnieniem sprawy zajmował się specjalny, powołany przez biskupa Szymona Stułkowskiego zespół, który pracował do końca grudnia 2024 r. Zapowiedziano również, że dokument końcowy zawierający dokonane ustalenia, po uzupełnieniu o ustalenia śledztwa, zostanie przekazany do Watykanu.

Kuria Diecezjalna Płocka wydała oświadczenia. Wyrażono *„głębokie ubolewanie i smutek z powodu tej tragedii"*. Wyjaśniono również, że po otrzymaniu informacji o zgonie 31-latka biskup płocki pojechał na miejsce zdarzenia i *„podjął kroki zmierzające do wyjaśnienia tej dramatycznej sytuacji"*. Z oświadczeń wynikało, że dotychczasowy wikariusz został usunięty z funkcji i opuścił parafię, miał również otrzymać upomnienie kanoniczne.

Nowym proboszczem parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika został ks. mgr Maciej Szostak, dyrektor Centrum Psychologiczno-Pastoralnego „Metanoia" w Płocku. W posłudze zaczął wspomagać go nowy wikariusz.

(kb)

KB

Komu przysługuje świadczenie Dobry Start i do kiedy można się o nie ubiegać?

W Płocku złożono już prawie 9 tys. wniosków

Rodzice i opiekunowie z Płocka złożyli do ZUS ponad 8,8 tys. wniosków o świadczenie Dobry Start na prawie 12 tys. dzieci. Kwota wypłaconego świadczenia w regionie przekroczyła 3,2 mln zł.

Dla kogo 300+

Świadczenie z programu Dobry Start, czyli dofinansowanie do wyprawki szkolnej dla dzieci, to dodatek w wysokości 300 zł. Przysługuje na każde uczące się w szkole dziecko do 20 lat, a jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność – do ukończenia 24 lat. Nie można go dostać na dzieci, które uczą się w tzw. zerówkach, ani na studentów. Wiek liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz szkół policealnych też są uprawnieni do świadczenia, jeśli 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego.

- *Od 1 lipca rodzice i opiekunowie z Mazowsza złożyli do ZUS ponad 441,1 tys. wniosków o świadczenie 300+ z programu Dobry Start na ponad 645,4 tys. uczniów. Kwota wypłaconego świadczenia w województwie mazowieckim przekroczyła 166,1 mln zł. Mieszkańcy Płocka złożyli ponad 8,8 tys. wniosków na prawie 12 tys. dzieci, a kwota wypłaconego świadczenia przekroczyła 3,2 mln zł* – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Rodzice mogą otrzymać to coroczne wsparcie – bez względu na sytuację zawodową i osiągane dochody. Świadczenie można przeznaczyć na zakup podręczników, zeszytów, sprzętów i wyposażenia niezbędnego do nauki w szkołach podstawowych, liceach, szkołach policealnych oraz innych placówkach edukacyjnych.

Jak i kiedy złożyć wniosek

ZUS przyjmuje wyłącznie wniosek elektroniczny. Można przesłać go przez aplikację mZUS, PUE/eZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Warto sprawdzić, czy poprawnie podaliśmy PESEL dziecka, nazwę i adres szkoły oraz aktualny numer konta.

Ostateczny termin na złożenie wniosku mija 30 listopada. Po tym czasie będzie można ubiegać się o 300 plus jedynie wtedy, gdy dziecko powyżej 20. roku życia otrzyma orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada. W pozostałych przypadkach prawo do świadczenia wygaśnie.

Świadczenie wypłacane jest wyłącznie na wskazany rachunek bankowy.

Opr. (kw)

eprasa.pl 2725013a52

W tym roku zapewne wydamy na nie ponad milion złotych

Nasze płockie szalety publiczne

W płockim ratuszu szacują, że tegoroczne utrzymanie szaletów publicznych i kabin sanitarnych wyniesie około 1,2 mln zł brutto. W dodatku ten koszt rok po roku jest coraz wyższy.

W 2024 r. koszt przekraczał 800 tys. zł brutto, po roku wynosił już ok. 937 tys. zł. Niestety, wydatki na utrzymanie toalet miejskich podnoszą kwoty na ciągłe naprawy tych dewastowanych przybytków.

W Płocku mamy kilka ogólnodostępnych toalet publicznych, z których część jest bezpłatna (jak te przy Pl. Narutowicza, w Al. Roguckiego, na terenie Parku Północnego), w pozostałych opłata wynosi 2 zł (na terenie cmentarza komunalnego, Placu Mościckiego, przy ul. Grodzkiej 1, także w tych na terenie Lasku Brzozowego, przy Al. Jachowicza, przy dawnym dworcu PKS).

W trakcie przebudowy nabrzeża w jednym z pawilonów powstała toaleta, która jest obsługiwana przez najemcę obiektu.

Z powodu złego stanu technicznego wyłączono z użytkowania toaletę przy ul. Królewieckiej. A jak tłumaczył już wcześniej wiceprezydent Piotr Dyśkiewicz w odpowiedzi na jedną z interpelacji, przywrócenie jej do użytku jest nieuzasadnione ekonomicznie (dojdzie do rozbiórki z uwagi na plany dotyczące przyszłego zagospodarowania Nowego Rynku).

Za utrzymanie czystości w większości płockich toalet (wyjątkiem są tu Łazienki Grodzkie jako własność Agencji Rewitalizacji Starówki) miasto wynajmuje przybytek od spółki) odpowiada Zakład Usług Miejskich „Muniserwis".

KB

Z roku na rok utrzymanie toalet kosztuje nas coraz więcej

Skoro jest w złym stanie, to po co ma straszyć podróżnych?

O ile większość toalet jest w dobrym stanie (łącznie z tą najstarszą, znajdującą się przy Pl. Narutowicza, która przeszła generalny remont w 2016 r.), tak już nie można tego powiedzieć o dwóch innych, czynnych całodobowo (poza nimi całodobowo jest jeszcze czynna najmłodsza płocka toaleta znajdująca się na terenie parku Mościckiego), szaletach publicznych. Obie toalety należą do tych starszych toalet publicznych w mieście. Ta kontenerowa przy Al. Jana Pawła II, w Lasku Brzozowym służy mieszkańcom w pilnej potrzebie od 2011 r. Rok później została ustawiona toaleta przy dawnym dworcu przy Al. Jachowicza.

– *Czy przewidujemy remont, a może likwidację toalety przy dawnym dworcu w Al. Jachowicza? Po co ma straszyć, skoro jest w złym stanie technicznym* – dociekał radny Tomasz Korga podczas ostatniego posiedzenia komisji gospodarki komunalnej. Z kolei Krzysztof Gawin, dyrektor ratuszowego wydziału spraw komunalnych, przypominał, że remont toalety wpisano do Otwartego Katalogu Inwestycji Miejskich.

Dodajmy, że wydział złożył wnioski do tego katalogu o wymianę przedmiotowych toalet na nowocześniejsze już w... 2022 r. Z kolei w sierpniu br., w materiale przygotowanym na komisję radnych poinformowano, że *„realizacja zadania uzależniona będzie od posiadanych środków finansowych na ten cel"*. Podczas posiedzenia komisji dyrektor Gawin wyjaśniał, że w sumie decyzja o remoncie bądź likwidacji toalety zapadnie dopiero na etapie realizacji nowego zagospodarowania Nowego Rynku.

Kwestia toalety przy dawnym dworcu wzbudzała emocje już 15 lat temu. Najpierw dlatego, że po prostu jej nie było, a wokół kręcili się pasażerowie czekający na odjazd busa lub autobusu (wraz z kierowcami z tych pojazdów). Celem załatwienia potrzeb fizjologicznych wykorzystywano ustronne miejsca, co sprowadzało się do skorzystania z klatek schodowych i okolicznych śmietników. Wreszcie płoccy radni, chcąc jak najszybciej rozwiązać problem, zabezpieczyli pieniądze na powstanie publicznej toalety. Wtedy wokół sprawy znów rozgorzały emocje, ponieważ do głosu doszły osoby niezadowolone. One z kolei przekonywały, że to właściciel budynku byłego dworca, a nie miasto, powinien zadbać o toaletę i poczekalnię z prawdziwego zdarzenia. Powstał nawet pomysł, aby istniejący zakład szewski od strony ul. Obrońców Westerplatte przenieść i w ten sposób wygospodarować przestrzeń na przyszłą toaletę. Właściciel budynku nie palił się do tego pomysłu. Oprócz tego zapewniał, że są pilniejsze potrzeby, w tym także te remontowe. Poza tym to żaden dworzec – podkreślano – tylko przystanek przelotowy. I tak sprawa potoczyła się w wiadomym kierunku – miasto zadbało o ustawienie toalety.

Dodajmy, że zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości budowa, utrzymanie i eksploatacja szaletów publicznych należy do zadań gminy.

Poza toaletami są jeszcze rozstawione przenośne kabiny sanitarne

W sumie mamy ich na terenie miasta kilkanaście, w tym m.in. na terenie cmentarza komunalnego, w parku „Na Zdunach", w Jarze Abisynia, w rejonach niektórych skwerów. Z części można korzystać przez cały rok, z pozostałych – od wiosny do jesieni. Dodatkowo w tym roku zdecydowano się na ustawienie czterech kabin (mają tam pozostać do 4 września) na terenie Zalewu Sobótka. Korzystanie z przenośnych toalet jest bezpłatne.

Będzie jeszcze jedna toaleta

Do końca grudnia br. powinien być gotowy park przy ul. Granicznej na osiedlu Międzytorze. W projekcie przewidziano kontenerową toaletę dwustanowiskową.

(kb)

Statystyczny bilans Płocka, Radomia, Siedlec i Ostrołęki za pierwszy kwartał 2026 roku

Cztery miasta, różne realia

W Płocku maleje liczba ludności, która na koniec 2025 roku wynosiła 108,8 tysiąca mieszkańców, a ujemny przyrost naturalny sięgnął poziomu minus 626 osób. Choć w pierwszym kwartale 2026 roku odnotowano lekki wzrost stopy bezrobocia do 5,5 procent, to lokalna gospodarka broni się rosnącą liczbą 13 259 firm, stabilnym rynkiem budowlanym ze 111 nowymi mieszkaniami oraz potężnym, blisko 25-procentowym spadkiem przestępczości, co wyróżnia Płock na tle innych kluczowych miast regionu.

Spadek liczby mieszkańców tendencją w całym województwie

Analiza sytuacji demograficznej na Mazowszu pokazuje, że wyludnianie się dotyka wszystkich głównych ośrodków regionalnych. Płock z liczbą 108,8 tys. mieszkańców pozostaje mniejszy od Radomia (niemal 192 tys.), ale dystansuje Siedlce (74,3 tys.) oraz Ostrołękę (47,4 tys.). W Płocku wskaźnik ujemnego przyrostu naturalnego w przeliczeniu na 1000 mieszkańców wyniósł minus 5,72. To wynik niemal identyczny jak w Radomiu (minus 5,78), ale znacznie bardziej pogłębiony niż w Ostrołęce (minus 4,17) i Siedlcach (minus 0,51). Cechą wspólną wszystkich tych miast jest wyraźna przewaga liczebna kobiet – w Płocku stanowią one 53,2 procent populacji, co jest najwyższym odsetkiem w zestawieniu.

Bezrobocie delikatnie w górę, ale rynek pracy stabilny

W pierwszym kwartale 2026 roku w płockich rejestrach urzędu pracy znajdowało się 3222 bezrobotnych, czyli o 226 osób więcej niż rok wcześniej. Stopa bezrobocia wzrosła o 0,3 punktu procentowego i ukształtowała się na poziomie 5,5 procent. Mimo tego wzrostu płocki rynek pracy wypada znacznie stabilniej niż radomski, gdzie bezrobocie wynosi aż 10,8 procent, czy ostrołęcki z wynikiem 7,9 procent. Niższym wskaźnikiem mogą pochwalić się jedynie Siedlce, gdzie stopa bezrobocia wynosi 4,7 procent.

Płock buduje, podczas gdy inni mocno hamują

Sytuacja w budownictwie mieszkaniowym pokazuje dużą odporność płockiego rynku. W pierwszych trzech miesiącach 2026 roku oddano tu do użytkowania 111 mieszkań, o trzy więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. W tym samym czasie w Siedlcach odnotowano spadek o 54 mieszkania, a w Ostrołęce nastąpiło całkowite załamanie rynku, gdzie oddano zaledwie 5 lokali. Przeciętna powierzchnia nowego mieszkania w Płocku wyniosła 69,6 metra kwadratowego (wzrost o 3,6 metra rok do roku) i była większa niż w Radomiu (61,5 metra kwadratowego) oraz w Siedlcach (63 metry kwadratowe).

Ponad jedna dziesiąta gości z zagranicy

W pierwszym kwartale 2026 roku z bazy noclegowej w Płocku skorzystało 8516 osób, czyli o 283 mniej niż w roku poprzednim. Warto zauważyć, że turyści zagraniczni stanowili 11,2 procent wszystkich gości. To wynik znacznie lepszy niż w Ostrołęce, gdzie obcokrajowcy stanowili 7,5 procent, ale niższy niż w Siedlcach (15,1 procent) oraz Radomiu (21,5 procent).

Bezpieczniej na ulicach, mniej przestępstw o jedną czwartą

Najbardziej optymistyczne dane napływają z komend policji. W pierwszym kwartale 2026 roku w Płocku odnotowano 372 przestępstwa, co oznacza spadek o 24,5 procent w stosunku do początku 2025 roku (w całym ubiegłym roku zarejestrowano ich 2156). W tym samym czasie w Radomiu i Ostrołęce liczba przestępstw rosła. Wykrywalność sprawców w Płocku ukształtowała się na poziomie 68,5 procent. Z kolei na płockich drogach w pierwszym kwartale doszło do 370 kolizji i 15 wypadków, w których ucierpiało 21 osób.

Wysoka aktywność przedsiębiorców

Na koniec marca 2026 roku w Płocku zarejestrowanych było 13 259 firm, co oznacza wzrost o 1 procent rok do roku. Dominują jednoosobowe działalności gospodarcze, których jest 9189. Wskaźnik przedsiębiorczości pokazuje, że na każde 100 mieszkańców w wieku produkcyjnym 15 osób zdecydowało się na prowadzenie własnego biznesu. Dla porównania w Radomiu i Ostrołęce wskaźnik ten wynosi prawie 19, a w Siedlcach blisko 18.

(t)

** Źródło: Urząd Statystyczny w Warszawie*

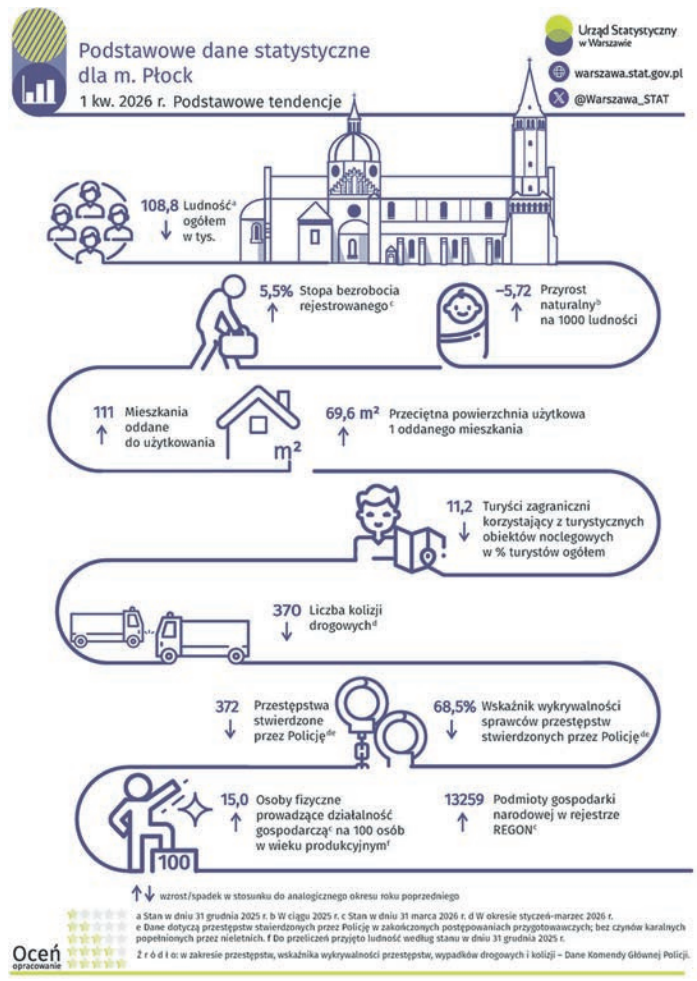

eprasa.pl 2725013a52

ORLEN i Zespół Szkół Centrum Edukacji w Płocku

Wzmacniają współpracę

ORLEN zawarł porozumienie o współpracy z Zespołem Szkół Centrum Edukacji im. Ignacego Łukasiewicza w Płocku. Porozumienie rozszerza i uzupełnia wieloletnią relację firmy ze szkołą, która od ponad 60 lat kształci specjalistów na potrzeby płockiego rynku pracy oraz branż kluczowych dla działalności ORLENU.

Zawarte porozumienie obejmuje współpracę o charakterze naukowym, rozwojowym, edukacyjnym i wizerunkowym, a jego celem jest wspieranie kształcenia uczniów w profilach istotnych dla działalności ORLENU, rozwijanie praktycznych kompetencji młodzieży oraz przybliżanie jej realiów pracy w nowoczesnym zakładzie produkcyjnym. Planowana jest między innymi organizacja szkolnych praktyk grupowych, wspólnych projektów, szkoleń, wykładów, konkursów oraz konferencji, jak również współpraca przy opracowywaniu programów kształcenia, przedmiotów autorskich i form edukacji odpowiadających na potrzeby nowoczesnego przemysłu. Uczniowie szkoły wezmą udział w wizytach, spotkaniach i wydarzeniach, które przybliżą im działalność ORLENU oraz perspektywy zatrudnienia w Grupie ORLEN

ORLEN

Bartłomiej Biernacki – dyrektor ZSCE ORLEN, Marcin Wasilewski – wiceprezes Zarządu ORLEN SA

Dotychczasowa współpraca ORLENU z Zespołem Szkół Centrum Edukacji obejmowała m.in. patronat nad klasami profilowanymi, takimi jak technik technologii chemicznej (technikum) i energetyka przyszłości (specjalizacja). Uczniowie klas 3. i 4. technikum ZSCE odbywają praktyki w ORLENIE (m.in. w Zakładzie Produkcyjnym w Płocku, w Centrum Badawczo-Rozwojowym) oraz w ORLEN Laboratorium. W latach 2019 – 2026 odbyło je blisko 690 osób. Dużą część działań w ramach współpracy stanowią spotkania, jak dni otwarte, zebrania i warsztaty skierowane do uczniów, rodziców i nauczycieli. Angażują się w nie pracownicy ORLENU, którzy dzielą się własnym doświadczeniem zawodowym, prezentując możliwe ścieżki rozwoju po ukończeniu szkoły oraz przybliżając specyfikę pracy w Zakładzie Produkcyjnym w Płocku. Dzięki temu młodzież może lepiej poznać realia pracy w przemyśle, w tym pracę Młodszego Operatora Procesów Produkcyjnych jako jedną z możliwych dróg rozpoczęcia kariery w obszarze produkcji.

Wsparcie ORLENU dla płockiego środowiska edukacyjnego zakłada także realizację projektów edukacyjnych, warsztatów i inicjatyw popularyzujących wiedzę techniczną i przemysłową. Projekt edukacyjny „ORLEN w Szkole" w latach 2023 – 2025 objął ponad 1600 uczniów z regionu płockiego, w tym ponad 230 uczniów Zespołu Szkół Centrum Edukacji. W 2026 roku ORLEN zainaugurował projekt „Młodzi w reAKCJI", którego partnerem było Centrum Edukacji. Program skierowany jest do uczniów klas 7. i 8. szkół podstawowych z Płocka, zainteresowanych chemią, fizyką, technologią i ochroną środowiska. W Płocku funkcjonuje także program „Ścieżka Łukasiewicza", którą tworzą Zespół Szkół Centrum Edukacji, Politechnika Warszawska i ORLEN, położone przy ul. Łukasiewicza. Z kolei w 2025 roku, we współpracy z ZSCE i Centrum Edukacji, ORLEN uruchomił pierwsze Branżowe Centrum Umiejętności dla branży petrochemicznej.

Dzięki współpracy z ZSCE ORLEN konsekwentnie rozwija model współpracy edukacyjnej, którego celem jest budowanie przyszłych kadr dla kluczowych obszarów biznesowych Grupy ORLEN w myśl hasła „Energia jutra zaczyna się dziś". Działania te wzmacniają jednocześnie relacje Spółki z lokalnym środowiskiem edukacyjnym i wspierają młodych ludzi w podejmowaniu świadomych decyzji dotyczących dalszej nauki i kariery zawodowej.

Więcej informacji o projektach edukacyjnych ORLENU oraz współpracy firmy ze środowiskiem edukacyjnym znajduje się na stronie www.orlen.pl – w zakładce Kariera / Początek kariery / Projekty edukacyjne.

Opr. (kw)

Sala Wiślacka w SP 22 otwarta

Z tej okazji z Arturem Stanowskim, prezesem SPR Wisła Płock i Marleną Błachowicz, dyrektorem SP 22 w Płocku rozmawia Jerzy Ogonowski

1 września w Szkole Podstawowej nr 22 im. Janusza Korczaka w Płocku po rozpoczęciu roku szkolnego odbyło się uroczyste otwarcie Sali Wiślackiej. Uczniowie zaprezentowali pokaz artystyczny, przygotowali też ciekawą oprawę kibicowską.

J. Ogonowski

Przybywa Sal Wiślackich w Płocku, sam o kilku słyszałem. Czy ta propozycja wyszła od klubu czy ze szkół?

Artur Stanowski: To wyszło z jeszcze innego miejsca. Kiedy rozmawialiśmy z prezesem firmy Entelo, która oferuje te fantastyczne krzesełka, biurka i wyposażenie do szkół i przedszkoli, zastanawialiśmy się, jak wspólnie działać społecznie, prezes zaproponował Wiślackie Klasy. My mamy całe wyposażenie, a wy historię, symbole, jesteście znani w mieście, ponadto to świetne połączenie koloru niebieskiego z białym. I tak to się rozpoczęło.

Rozumiem, że drugim podmiotem tego przedsięwzięcia jest firma Entelo.

A.S.: Całe wyposażenie jest od tej firmy.

To jest bardzo ciekawy pomysł, nie słyszałem, żeby gdzieś w Polsce funkcjonował podobny projekt.

A.S.: Nie funkcjonuje w Polsce. To nasze wspólne przedsięwzięcie – firmy i klubu – jest przypadkiem jedynym.

Czy rola klubu kończy się na zapewnieniu wyposażenia i otwarciu sali, czy przewidziana jest jakaś kontynuacja, na przykład spotkania z zawodnikami, wejścia uczniów na mecze?

A.S.: Będzie się działo. W Płocku mamy ponad 20 szkół podstawowych, przez te inwestycje budujemy bliskość z symboliką, z barwami klubu. Informujemy, że jest taki klub, że warto przychodzić na mecze. Będziemy też organizować wycieczki do ORLEN Areny, bo niedawno otworzyliśmy archiwum, więc będzie można młodzież zaznajomić z historią klubu. Będzie na pewno kontynuacja, może na przykład w postaci naszych odwiedzin, z lekcjami WF-u dedykowanymi piłce ręcznej.

J. Ogonowski

Mówimy o szkołach podstawowych, ale i w średnich powstają już Sale Wiślackie, na przykład w Siedemdziesiątce, w ZDZ na 1 Maja.

A.S.: W „Siedemdziesiątce" jest klasa sportowa, utworzyła się również w V Liceum, a z ZDZ to bardzo ciekawa historia, bo tam sala powstała w czynie społecznym, kilku pozytywnych wariatów się zebrało i szesnastego będzie otwarcie.

Pani Dyrektor, jak doszło do powstania tej sali, kto był pomysłodawcą?

Marlena Błachowicz: Pomysłodawcami byli pani Marta Stempnowska, przewodnicząca Rady Osiedla Podolszyce Południe i radny Łukasz Pietrzak, który z ramienia Rady Miasta opiekuje się naszą szkołą. Oni zgłosili taką inicjatywę do SPR Wisła Płock.

Rozumiem, że najbardziej zaangażowani są nauczyciele WF-u?

M.B.: Nie, dlatego że jest to pracownia internetowa. Państwo z firmy Entelo, która jest sponsorem Wisły Płock, zaproponowali nam modernizację jednej z pracowni, a ponieważ z pracowni informatycznej korzystają wszystkie dzieci w szkole, poprosiliśmy, żeby wyposażyli właśnie tę salę. Piękna kolorystyka, wygodne krzesła – to są takie elementy, które przyciągają uczniów.

I oczywiście odpowiednie oprogramowanie…

M.B.: Oprogramowanie to już nasza sprawa, firma Entelo wyposażyła nas w meble.

Słyszałem przed chwilą od Pana prezesa, że inicjatywa będzie rozwojowa, klub ze swojej strony występował z różnymi propozycjami, szkoła pewnie też?

M.B.: Tak, będziemy wykorzystywać sytuacje korzystne dla naszego rozwoju. Wiem, że firma Entelo we współpracy z SPR Wisła przygotowuje też kąciki wypoczynkowe dla uczniów w szkołach. Chcielibyśmy o taki kącik wystąpić.

Dziękuję Państwu za rozmowę.

J. Ogonowski

eprasa.pl 2725013a52

137 psów i 72 koty. Tyle czworonogów wciąż czeka w schronisku na dom

Czy Płock poradzi sobie z bezdomnością zwierząt?

W płockim schronisku przebywa obecnie 209 zwierząt – 137 psów i 72 koty. Tylko w 2025 roku trafiło tam 446 czworonogów, a od początku tego roku kolejnych 305. Choć skala bezdomności jest mniejsza niż trzy lata temu, problem wciąż pozostaje poważny. Tym bardziej, że liczba adopcji nie nadąża za liczbą zwierząt trafiających do schroniska.

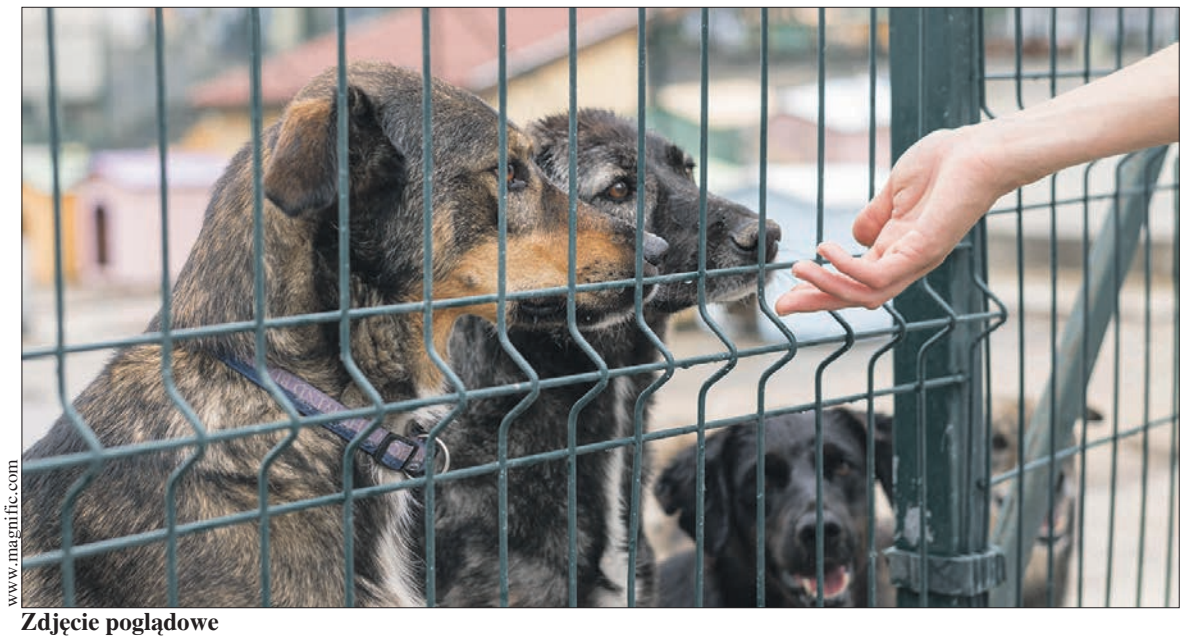

www.magnific.com

Zdjęcie poglądowe

Liczby nie pozostawiają złudzeń. Bezdomność zwierząt w Płocku i okolicach nie zniknęła. Co prawda sytuacja jest lepsza niż w 2023 roku, kiedy do schroniska trafiło aż 587 zwierząt, ale w kolejnych latach ich liczba nadal utrzymuje się na wysokim poziomie. W 2025 roku było to 446 zwierząt, a od początku 2026 roku – już 305.

- *W porównaniu z poprzednimi latami liczba przyjmowanych zwierząt utrzymuje się na tym samym poziomie* – przekazują przedstawiciele schroniska w Płocku, prowadzonego przez spółkę PreZero.

Adopcje nie nadążają

Problem widać szczególnie wtedy, gdy zestawimy liczbę przyjętych zwierząt z liczbą tych, które znalazły nowe domy. W 2025 roku do schroniska trafiło 446 zwierząt. 118 z nich zostało odebranych przez właścicieli, a 236 znalazło nowych opiekunów. Oznacza to, że łącznie 328 przyjętych zwierząt nie pozostało w schronisku, jednak liczba adopcji nadal nie jest wystarczająca w stosunku do liczby nowych podopiecznych.

W efekcie wiele zwierząt czeka na swoją szansę przez wiele miesięcy, a nawet lat.

- *W naszym schronisku na nowy dom czekają zwierzęta, których czas oczekiwania na adopcję jest bardzo różny i zależy głównie od indywidualnych cech każdego psa. Niektóre czworonogi znajdują kochające rodziny już po miesiącu, podczas gdy inne, ze względu na swój starszy wiek, większy rozmiar, trudniejszy charakter lub problemy zdrowotne, spędzają w schronisku nawet kilka długich lat* – mówią pracownicy placówki.

Są też rekordziści. Dwa psy przebywają w schronisku już od 10 lat, a kilka kolejnych czeka na dom od pięciu do ośmiu lat.

Ucieczka czy porzucenie?

Skąd biorą się kolejne zwierzęta? Jak wskazuje schronisko, najczęstszymi przyczynami są świadome porzucenia przez właścicieli oraz ucieczki z domów.

- *Najczęstszą przyczyną trafiania zwierząt do naszego schroniska jest świadome porzucenie przez właścicieli lub ucieczka z domu właściciela. Większość przyjętych czworonogów nie ma mikrochipów ani innych oznaczeń, co uniemożliwia szybkie ustalenie i namierzenie ich opiekunów. Zwierzęta odebrane w wyniku oficjalnych interwencji służb czy organizacji trafiają do placówek znacznie rzadziej* – podkreślają pracownicy.

Co ważne, schronisko nie obserwuje gwałtownego wzrostu liczby zwierząt. W ciągu ostatnich trzech lat liczba przyjęć była porównywalna. Jednocześnie widać poprawę względem 2023 roku.

Wówczas do schroniska trafiło 587 zwierząt. W kolejnych latach liczba ta spadła średnio o około 100.

Problem zaczyna się wcześniej

Zdaniem pracowników schroniska źródła problemu należy szukać nie tylko w samym porzucaniu zwierząt. Duże znaczenie ma brak wiedzy właścicieli i niechęć do sterylizacji oraz kastracji.

- *Głównym problemem bezdomności jest mała wiedza i nieuzasadniona niechęć wobec zabiegów, którymi są kastracja i sterylizacja. Mieszkańcy nie są dość wyedukowani w zwierzęcym behawiorze, ulegają presji (najczęściej swoich dzieci) i utopijnych wyobrażeniach posiadania zwierzęcia* – wskazują opiekunowie zwierząt.

Jak dodają, posiadanie zwierzęcia oznacza odpowiedzialność nie tylko za jego życie, ale również dobrostan i wychowanie.

Problemem bywają także zwierzęta kupowane lub adoptowane jako prezent albo pod wpływem impulsu. Dopiero później okazuje się, że ich właściciele nie są przygotowani na codzienne obowiązki, koszty leczenia czy właściwe żywienie.

Schronisko zwraca również uwagę na kwestię kastracji. Właścicieli może odstraszać cena zabiegu oraz obawa przed powikłaniami związanymi ze znieczuleniem. Tymczasem w Płocku można skorzystać z miejskiego programu.

- *Niewielu wie, że ten zabieg można wykonać na koszt Urzędu Miasta Płocka i po złożeniu wniosku jest on bezpłatny* – przypominają pracownicy schroniska.

Co może ograniczyć bezdomność?

Czy można więc zrobić coś, aby za kilka lat liczba zwierząt trafiających do schroniska była jeszcze mniejsza?

Zdaniem pracowników schroniska potrzebne są przede wszystkim konkretne działania. – *Realnie zmniejszyć bezdomność w pierwszej kolejności mogłoby obowiązkowe chipowanie i rejestrowanie zachipowanych zwierząt w systemach. W drugiej kolejności obowiązkowa kastracja zwierząt właścicielskich, dziko bytujących oraz przebywających w schroniskach i kupowanych z hodowli. Na trzecim miejscu można by lepiej edukować przyszłych posiadaczy zwierząt oraz weryfikować warunki ich przyszłego bytowania* – podkreślają przedstawiciele schroniska.

Problem zaczyna się bowiem często długo przed tym, zanim zwierzę przekroczy próg schroniska. Brak oznakowania utrudnia odnalezienie właściciela, niekontrolowane rozmnażanie zwiększa liczbę zwierząt, a nieprzemyślane decyzje dotyczące zakupu czy adopcji mogą prowadzić do kolejnych przypadków porzucenia.

Dziś w płockim schronisku na nowy dom czeka 209 zwierząt. Dla części z nich pobyt potrwa kilka tygodni lub miesięcy. Są jednak i takie, które czekają znacznie dłużej. Dwa psy spędziły tam już dziesięć lat.

Czy Płock może więc skuteczniej ograniczyć problem bezdomności zwierząt? Zdaniem pracowników schroniska kluczowe będą nie tylko działania podejmowane wobec zwierząt już bezdomnych, ale przede wszystkim zapobieganie temu, by kolejne w ogóle trafiały na ulicę. **A.K**

Prezydent Andrzej Nowakowski: „Jesteśmy już na finiszu”

Kiedy powstanie całodobowa apteka w Płocku?

Temat powstania w Płocku apteki całodobowej powrócił podczas sierpniowej sesji Rady Miasta Płocka za sprawą radnej Małgorzaty Ogrodnik. Radna zaapelowała o jej przywrócenie, mając na uwadze odwołanie drugiego przetargu na wynajem lokalu przy ul. Tumskiej 5.

Przypomnijmy, że były dwa ogłoszone przetargi ustne na wynajem dużego lokalu przy ul. Tumskiej 5 z przeznaczeniem na prowadzenie całodobowej apteki na stronie Miejskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Pierwsze podejście trwało raptem trzy minuty, zakończyło się fiaskiem, natomiast drugie zostało odwołane na dzień przed wyznaczonym terminem. W grę wchodziła umowa najmu na okres nie dłuższy niż 10 lat bądź na czas nieoznaczony – wybór należał do przyszłego najemcy. Wówczas w płockim ratuszu wyjaśnili, że *„pojawiła się bardziej korzystna opcja”*, ale na szczegóły trzeba poczekać. Jednak od tamtej odpowiedzi upłynął już niemal miesiąc.

– *Kiedy możemy spodziewać się takiej apteki? I czy w ogóle taka będzie?* – dopytywała radna w trakcie sesji, która odbyła się 27 sierpnia.

Małgorzacie Ogrodnik odpowiedział prezydent Płocka. – *W kontekście apteki całodobowej jesteśmy już na finiszu. Sądzę, że w perspektywie tygodni będziemy mięli dobre informacje dla wszystkich mieszkańców Płocka* – stwierdził Andrzej Nowakowski.

Pierwsze podejście

Od połowy 2024 r., po nowelizacji Prawa farmaceutycznego, nie ma w Płocku apteki czynnej po godz. 23. Jednocześnie całodobowe apteki funkcjonują w mniejszych od Płocka miastach, m.in. w Gostyninie, Kutnie czy we Włocławku.

Zmiana w ustawie Prawo farmaceutyczne polegała na zniesieniu obowiązkowych bezpłatnych dyżurów aptek. W płockim ratuszu przeprowadzono analizę, aby dowiedzieć się, ile recept na antybiotyki wystawiają placówki medyczne w godzinach nocnych. Zapotrzebowanie na realizację recepty niemalże od razu, w dniu wystawienia, wyniosło *„średnio 1,9 recepty, a w dni wolne od pracy zapotrzebowanie było na poziomie średnio 1,4 recepty”*. Dlatego zdecydowano o niewydatkowaniu środków publicznych i rozpoczęto rozmowy z podmiotami prywatnymi, które ewentualnie byłyby zainteresowane otworzeniem całodobowej apteki.

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski wydał zarządzenie, w którym wytypowano lokal przy ul. Tumskiej 5 do prowadzenia całodobowej apteki. MZGM TBS ogłosił przetarg na wynajem powierzchni (przy stawce wywoławczej 5 zł / m2 netto).

KB

W tym budynku przy ul. Tumskiej wstępnie planowano umieszczenie całodobowej apteki

W protokole z postępowania zapisano, że w przetargu wyznaczonym na 22 czerwca br. wziął udział jeden uczestnik, przy czym nie został on dopuszczony do udziału, ponieważ nie spełnił jednego z warunków postępowania: lokal przy ul. Tumskiej 5 mógł zostać wynajęty jedynie podmiotowi uprawnionemu do uzyskania zezwolenia na prowadzenie apteki ogólnodostępnej zgodnie z ustawą Prawo farmaceutyczne. Dodajmy, że o takie zezwolenie może ubiegać się farmaceuta z prawem do wykonywania zawodu, prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, ewentualnie spółka jawna lub spółka partnerska, której przedmiotem działalności jest wyłącznie prowadzenie aptek, i w której wspólnikami są wyłącznie farmaceuci posiadający prawo do wykonywania zawodu. Aptekę może również poprowadzić uczelnia prowadząca kształcenie na kierunku farmacja.

A skoro jedyny uczestnik nie spełnił kluczowego warunku, przetarg, który rozpoczął się o godzinie 14.23, zakończył się już po upływie trzech minut.

(kb)

eprasa.pl 2725013a52

Kościół w budowie

Z księdzem Jackiem Gołębiowskim, proboszczem parafii pw. Świętego Krzyża w Płocku rozmawia Jerzy Ogonowski

Prawie dwadzieścia lat trwa budowa kościoła w parafii św. Krzyża na Podolszycach Północ. Nie tylko parafianie zadają sobie pytanie o perspektywę zakończenia tej niewątpliwie trudnej inwestycji.

JO

Ks. Jacek Gołębiowski

Zacznijmy od historii. Budowa rozpoczęła się w 2007 roku. Czy to oznacza, że w tym momencie powstał plan budowy, czy ruszyły prace budowlane?

Projekt architektoniczny powstał w sierpniu 2006 roku. Został zatwierdzony przez Urząd Miasta i prace budowlane rozpoczęły się w 2007 roku.

Czyli niedługo minie 20 lat.

Tak, za rok. Ale nie będziemy raczej tego jubileuszu hucznie obchodzić.

Myślę, że warto zacząć od tego, że ks. proboszcz Andrzej Zembrzuski w 2005 roku, a więc przed powstaniem projektu, wystąpił do ks. biskupa Zygmunta Kamińskiego o to, aby ten kościół mógł być wotum wdzięczności za życie i pontyfikat świętego Jana Pawła II, który w roku 2005 odszedł do Domu Ojca, i taki dokument uzyskał. Wówczas byłem wikariuszem w tej parafii i nawet sam proponowałem, kiedy zmarł Jan Paweł II, żeby poprosić o to, by kościół, który kiedyś powstanie, był właśnie takim wotum. A prace rozpoczęły się w 2007 roku.

Ile lat trwało doprowadzenie do takiego stanu, kiedy mury już były gotowe?

Przede wszystkim działo się to etapami, bo projekt jest tak skonstruowany, zgodnie z zasadami architektonicznymi i budowlanymi. Wszystkie ściany i dachy kościoła zostały wykonane do 2026 roku. W ciągu trzech miesięcy powstaną jeszcze dwie ściany szklane, czyli okna trzyszybowe na profilach aluminiowych i drewnianych podstawach od strony ul. Kutrzeby, w otworach, które są zasłonięte, i będziemy mieli wszystkie ściany i dachy, które tworzą obrys budowli, w tym ścianę główną, gdzie są wejścia do kościoła, dzwon i krzyż. Krzyż, który pojawi się w najbliższych dwóch miesiącach, będzie oświetlony w nocy.

To wnętrze jest ogromne. Czy będzie tak zorganizowane, żeby nie było przytłaczające?

Projekt jest bardzo ciekawy i kościół będzie bardzo ładny, mimo że nowoczesny. Ale ta jego nowoczesność nie będzie przytłaczać jakąś dziwnością. Jakie są założenia, które będziemy realizować? Po pierwsze jest to kościół, którego architektura nawiązuje do namiotu. Dach spadający z drewna klejonego nad główną nawą przypomina dach namiotu, a słowo hebrajskie tabernakulum oznacza właśnie namiot, czyli miejsce najświętsze dla każdego Żyda, w którym była przechowywana Arka Przymierza. Dla nas kościół to jest przechowywanie Najświętszego Sakramentu, sprawowanie sakramentów, głoszenie słowa Bożego, liturgia mszy świętej. W kościele przewidziane jest 600 miejsc siedzących i 1000 miejsc stojących.

Dużo. Czy to największa parafia w Płocku?

Chyba tak. Zaprojektowana przestrzeń dzieli się na przestrzeń sakralną i administracyjno-społeczną. Jest to kościół kalwaryjny, stąd stacje drogi krzyżowej, które będą okalać wnętrze kościoła, będą wielkości 1:1.

Będą to oczywiście obrazy…

Tego jeszcze nie wiemy. Mogą być obrazy, ale też płaskorzeźby. Ostatnia stacja to będzie kaplica Grobu Pańskiego, a ołtarz główny będzie przedstawiał Chrystusa Zmartwychwstałego. Zaplanowana jest też piękna chrzcielnica, do której będzie się schodzić po trzech schodkach: wiary, nadziei i miłości, bo pierwotne chrzcielnice, czyli baptysteria, były wręcz basenami! Powstanie też kaplica na dni powszednie na około 50 osób. Kaplica będzie otwarta także podczas mszy św. odprawianych w kościele głównym. Są też przewidziane miejsca do spowiedzi dla osób słabosłyszących, przestrzenie zamknięte, gdzie będzie można swobodnie wyspowiadać się. Zaprojektowano też dwustronne tabernakulum wspólne dla kościoła głównego i kaplicy.

W części administracyjno-społecznej jest przestrzeń na kawiarenkę, 2 sale spotkań na około 20 osób, aulę na ponad 50 osób, mieszkanie dla wikariusza, który zaopiekuje się młodzieżą, kancelarię parafialną, archiwum parafialne, magazynek. Są też podziemia o powierzchni 400 mkw.

Przejdźmy teraz do harmonogramu. Czy są nakreślone etapy: co i do kiedy?

Zamknięcie całkowite obiektu (ściany, okna, drzwi) powinno nastąpić za dwa lata. Potem pozostają sprawy związane z wyborem ogrzewania, energią elektryczną. Tutaj ze względu na ogromne koszty musimy wejść w fotowoltaikę, chociaż rozważamy wariant dwóch źródeł: w części głównej – źródła odnawialne, w społeczno-administracyjnej – tradycyjne.

Co dalej? Już ogłosiłem parafianom, że 12 grudnia 2031 roku odprawimy pierwszą mszę świętą z udziałem wiernych! Dlaczego taka data? Ponieważ ta parafia została cztery lata temu zawierzona Matce Boże z Guadalupe w Meksyku, bo historia tych objawień jest bardzo zbliżona do tego, co mnie tutaj spotkało. Objawienia miały miejsce w 1531 roku. Matka Boża objawiła się prostemu rolnikowi i prosiła, żeby w górach zbudował kościół, gdzie jej Syn będzie odbierać chwałę, a ona przyjmować bóle i łzy ludu, który tam mieszka. A on powiedział do niej: o piękna Pani, ja jestem nikim, liściem zwiędłym, kimś bez znaczenia i ja mam zbudować kościół? A Matka Boża mówi: czy ty myślisz, że ja nie miałabym kogo wybrać? Ja ciebie wybieram, mój najmniejszy synku! Kiedy te objawienia poznałem, poczułem, że to jest moja rzeczywistość. Bo kim ja jestem, mając 49 lat, żebym budował Dom Boży? Jeżeli Ty mi nie pomożesz, to nie mam szans, żeby tę świątynię zbudować. I dlatego termin tej zapowiedzianej już liturgii to 12 grudnia 2031 roku – bo tego dnia minie 500 lat od tych objawień! Oczywiście prace będą trwały dalej, bo chodzi o zaprojektowanie w pięknym wymiarze wnętrza sakralnego.

A co się stanie z obecną kaplicą?

Kaplica oczywiście pozostanie, a na jej wykorzystanie pomysły są dwa: kaplica adoracji Najświętszego Sakramentu lub przedszkole katolickie.

I to byłoby pewne uzupełnienie, bo jest szkoła podstawowa i liceum katolickie, a przedszkola nie ma.

Na rynku płockim przedszkola są zamykane, mamy niż demograficzny, ale wydaje mi się, że jeśli przedszkole będzie prezentować wysoki poziom, to chętni będą. W naszej parafii mieszka wiele młodych małżeństw, dużo małych dzieci, więc jest taka nadzieja.

I pozostała nam kwestia finansów. Głównie myślę o źródłach finansowania. Z ofiar parafian, to jest jasne, ale zapewne dalece niewystarczające…

To prawda, ale trzeba też jasno powiedzieć, że kościół jest budowany z ofiar parafian. Składają się na to przede wszystkim ofiary na tacę i kolędowe. Nie mamy żadnych zewnętrznych źródeł finansowania tej budowy. Oprócz tego trzecie źródło, ale nie są to olbrzymie kwoty – pochodzą one z rekolekcji, prowadzonych przeze mnie w różnych parafiach zarówno w naszej diecezji, ale i w całej Polsce. I wreszcie dofinansowanie z Funduszu Remontowo-Budowlanego Diecezji Płockiej. Z tego funduszu w przeciągu trzech lat otrzymaliśmy 370 tysięcy złotych.

Jaka jest przeciętna roczna kwota wydatków na budowę?

Procentowo to jest około 85 procent wszystkich wydatków parafii.

Czy były okresy przestojów, kiedy nic nie działo się na budowie?

Tak, były takie okresy, kiedy na przykład nie ma funduszy albo są za małe, żeby podjąć budowę dachu. Nie możemy zbudować dachu do połowy. Trzeba zebrać pieniądze na całość. Jeżeli ten dach kosztował milion złotych, to nie ma szans na zebranie takiej kwoty w czasie krótszym niż kilka lat. Inna przyczyna to problemy ze znalezieniem wykonawcy jakiegoś etapu albo rezygnacja firmy w trakcie umowy.

To, co chciałbym dodać – myślę, że również w imieniu moich trzech poprzedników – to podziękować wszystkim tym parafianom, w tym szczególnie zaangażowanym (oraz jednej firmie), którzy przez lata istnienia parafii najpierw budowali kaplicę, a teraz ten kościół, którzy składają swój wkład modlitewny i finansowy, bo dzięki nim ten obiekt powstaje. Składam również podziękowania dla księży proboszczów i wikariuszy, którzy przez wszystkie te lata, służąc wspólnocie parafialnej, starali się, żeby ta świątynia po prostu rosła. I druga rzecz, którą podkreślę – ta inwestycja jest przede wszystkim dla ludzi i będzie służyć pokoleniom! Jednak najcenniejsze nie są mury, ale ludzie, którzy tworzą kościół. Jeśli nie ma ludzi, to nie ma kościoła! I jeszcze chcę dodać, że kiedy przyszedłem do tej parafii, budowa ponownie ruszyła, kiedy wspólnota zaczęła codziennie adorować Najświętszy Sakrament. Jestem przekonany, że kościół, który budujemy, jest Bożym Dziełem, nie tylko ludzkim!

Dziękuję za rozmowę.

JO

Będący w budowie kościół parafii św. Krzyża w Płocku

eprasa.pl 2725013a52

Premiera „Mazowsza w Koronie” otworzy nowy sezon

Z pleneru na scenę

Widowisko „Mazowsze w Koronie” Iwony Kusiak w reżyserii Marka Mokrowieckiego 19 września trafi na Dużą Scenę. Wcześniej gościło już w kilkunastu miejscowościach powiatu płockiego. Inspirowane legendami mazowieckimi m.in. z książki Marty H. Milewskiej „Mazowsze. Księga legend i tajemnic”, oparte również na faktach historycznych, wpisuje się w obchodzony w tym roku jubileusz 500-lecia inkorporacji Mazowsza do Korony.

Anna Kicińska

Przypadająca w 2026 roku 500. rocznica włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego jest okazją, by przypominać dzieje Księstwa Mazowieckiego. Po śmierci ostatnich Piastów – Stanisława i Janusza – Księstwo pozostało bez spadkobierców. A siostra książąt, Anna, nie miała praw do tronu. 13 września 1526 roku sejm mazowiecki złożył królowi Zygmuntowi I przysięgę wierności i w ten sposób Mazowsze zostało włączone do Królestwa Polskiego.

Pierwszy pokaz widowiska „Mazowsze w Koronie” odbył się podczas Dni Historii Płocka na Starym Rynku, kontynuując tradycję spektakli plenerowych, którą rozpoczął dyrektor Teatru im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku Marek Mokrowiecki. Historię przedstawiał m.in. w: „Ostatni sejm wolnej Polski”, „Płonące cyfry 1863”, „Millenium”, „O zbrodni i pokucie króla Bolesława”.

Najnowszy spektakl „Mazowsze w Koronie” ukazuje jeden z najważniejszych momentów w dziejach naszego regionu. Punktem kulminacyjnym inscenizacji jest rok 1526, w którym umiera Janusz III, ostatni książę mazowiecki z dynastii Piastów.

W każdej lokalizacji „Mazowsze w Koronie” odbierane jest nieco inaczej. W Parku Mościckiego na Radziwiu (które kiedyś było wsią zamieszkaną przez oryli i flisaków) gotową scenografię stanowiły widoczne na drugim brzegu Wisły mury prastarej katedry. Zaciekawieni widzowie, z leżaków i kocyków, śledzili opowieści Narratorki (Magda Tomaszewska), która również opowiadała samemu Kolbergowi, co śpiewa się w jej miejscowości i co później znalazło się w repertuarze Zespołu „Mazowsze”. W finale i aktorzy i widzowie zaśpiewali razem znaną piosenkę „Hej Mazowsze, jakie cudne”.

Ostatni, zamykający plenerową trasę spektakl odbył się w Bodzanowie. Wcześniej teatr odwiedził: Małą Wieś, Czermno, Brwilno, Radzanowo, Łąck, Wyszogród, Bielsk, Brudzeń Duży.

Premiera „Mazowsza w Koronie” Iwony Kusiak w reżyserii Marka Mokrowieckiego odbędzie się 19 września o godz. 19.00. - *Przenosimy widowisko na deski teatru, żeby obejrzała je szersza publiczność, głównie młodzi ludzie. Rozbudowałem kilka epizodów. Poprosiłem też Roberta Parzychowskiego o przygotowanie video. Zajrzymy do historycznych zamków w Liwie, Ciechanowie i Czersku* – mówi Marek Mokrowiecki.

Spektakl „Mazowsze w Kronie” jest częścią jubileuszowego projektu Samorządu Województwa Mazowieckiego, we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku i instytucjami kultury.

Lena Szatkowska

Spotkanie autorskie oraz rozdanie nagród w konkursie literackim

Mazowiecki o Mazowieckim

10 września gościem Mediateki eMka będzie dziennikarz i publicysta Wojciech Mazowiecki. Inspiracją do spotkania jest książka „Tadeusz Mazowiecki. Pisma i dokumenty. Raporty z Jugosławii 1992-1995”. 12 września Książnica zaprasza na uroczyste wręczenie nagród w I Ogólnopolskim Konkursie „Małe jest piękne”.

Wojciech Mazowiecki, publicysta, dziennikarz, najstarszy syn Tadeusza Mazowieckiego. W 1989 uczestniczył w pracach nad przygotowaniem exposé swojego ojca, gdy ten obejmował urząd premiera. Jest redaktorem naukowym publikacji „Tadeusz Mazowiecki. Pisma i dokumenty. Raporty z Jugosławii 1992-1995”.

- *Raporty z Jugosławii Tadeusza Mazowieckiego, specjalnego sprawozdawcy Narodów Zjednoczonych ds. przestrzegania praw człowieka w byłej Jugosławii, ukazują się w 30. rocznicę ludobójstwa w Srebrenicy. Protestując wówczas przeciw bierności ONZ i bezradności społeczności międzynarodowej, które przyczyniły się do tej tragedii, Tadeusz Mazowiecki podjął bezprecedensową decyzję o rezygnacji z funkcji specjalnego sprawozdawcy. Publikacja zawiera 18 raportów, które powstały w trakcie jego misji w latach 1992–1995, oraz związane z nią najważniejsze dokumenty i publikacje prasowe. Podstawą wydania są dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych uzupełnione o materiały z Archiwum Tadeusza Mazowieckiego przechowywanego w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz ze zbiorów prywatnych. Raporty są istotnym źródłem do badań historii konfliktu, prześladowań i okrucieństw po rozpadzie Jugosławii. Wykorzystywał je później Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii w procesach zbrodniarzy wojennych* – czytamy na stronie wydawcy – Wydawnictw Uniwersytetu Warszawskiego.

Spotkanie z Wojciechem Mazowieckim rozpocznie się o godz. 17.00. Wydarzenie dostępne jest dla osób z niepełnosprawnościami (system Totupoint, brak barier architektonicznych, sala widowiskowa wyposażona w pętlę indukcyjną).

12 września do Mediateki przyjadą laureaci I Ogólnopolskiego Konkursu na Opowiadanie im. Krzysztofa J. Barańskiego „Małe jest piękne”. Jurorzy ocenili 125 prac z Polski i z zagranicy i wybrali osiem opowiadań. I miejsce zajęła Ewelina Ptak z Zalewa. II – Ewa Janas z Myślenic. III nagrodę otrzymał Arkadiusz Stosur z Krakowa. Wyróżnienia: Tomasz Kwiatkowski, Anna Ciesielska Gadré, Zuzanna Rodzik. Wyróżnienie za opowiadanie o tematyce płockiej dostał Henryk Liszkiewicz. Wyróżnienie specjalne – Ewa Rutkowska.

Uroczyste wręczenie nagród będzie połączone z promocją opowiadań patrona konkursu, Krzysztofa J. Barańskiego, zatytułowanych „Nowe baśnie płockie”.

Krzysztof J. Barański – poeta, prozaik, działacz literacki, bibliotekarz, mistrz ciętej riposty, obdarzony wielkim poczuciem humoru. Pasjonował się amerykańskimi samochodami, którym poświęcił niejedno opowiadanie. Zmarł 31 lipca 2025 r.

(l.)

W ogrodzie Książnicy Płockiej czytano „Dziady” Mickiewicza

Narodowe Czytanie 2026

5 września odbyła się XV edycja Narodowego Czytania. Tegoroczną lekturą były „Dziady” Adama Mickiewicza. W Płocku fragmenty dramatu czytano w ogrodzie zabytkowej, eklektycznej kamienicy z 1902 roku przy ul. Kościuszki.

Wydarzenie otworzyła Joanna Banasiak, dyrektor Książnicy Płockiej. Powitała uczestników, nawiązując już w pierwszych słowach do tekstu tegorocznej lektury. – *U nas nie ciemno i nie głucho. Zaczynamy 15. edycję Narodowego Czytania* – powiedziała.

Dyrektor Książnicy przypomniała historię płockich spotkań. Pierwsza edycja Narodowego Czytania odbyła się w 2012 roku, a lekturą był „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. W Płocku wspólne czytanie odbyło się wówczas na Starym Rynku. W kolejnych latach uczestnicy spotykali się m.in. przy pomniku Ludwika Krzywickiego, sięgając po dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza i „Lalkę” Bolesława Prusa. Od 2016 roku miejscem Narodowego Czytania jest ogród Książnicy Płockiej. Czytano w nim m.in. „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego, „Balladynę” Juliusza Słowackiego, „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej, „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza, „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej oraz „Kordiana” Juliusza Słowackiego.

– *Czyli z Adamem Mickiewiczem spotykamy się po raz trzeci, a z niektórymi z Państwa – po raz 15.* – zauważyła, witając zarówno stałych uczestników, jak i osoby, które pojawiły się na Narodowym Czytaniu po raz pierwszy.

Na powitanie Joanna Banasiak odczytała także wiersz płockiego poety i pracownika Książnicy Płockiej Macieja Woźniaka „Do przyjaciół, co tu czytali”. Podkreśliła również rolę aktorów Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku, którzy tradycyjnie rozpoczynają wspólną lekturę.

Po jej wystąpieniu jako pierwsi z tekstem Mickiewicza zmierzyli się Grażyna Zielińska, Barbara Misiun, Marek Walczak i Krzysztof Bień z Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku.

Wśród kolejnych czytających znaleźli się przedstawiciele samorządu, kultury i lokalnych instytucji. Fragmenty „Dziadów” czytali m.in. Elżbieta Gapińska – posłanka na Sejm RP, Roman Siemiątkowski – wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka, Artur Jaroszewski – przewodniczący Rady Miasta Płocka, Tomasz Kominek - dyrektor Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Delegatury w Płocku Tadeusz Milke – dyrektor Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”, Adam Mieczykowski – dyrektor Płockiej Orkiestry Symfonicznej im. Władysława Lutosławskiego, Joanna Maślankowska – prezes Okręgowej Izby Lekarskiej, Wojciech Hetkowski – były prezydent Płocka.

Swoje fragmenty przedstawili również przedstawiciele miejskich służb: Konrad Guzanek – komendant Straży Miejskiej, Adam Modzelewski – zastępca komendanta miejskiego Policji w Płocku, st. insp. Jolanta Głowacka – rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku oraz podkomisarz Monika Jakubowska – rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

W czytaniu wzięli udział także przedstawiciele lokalnych mediów. „Tygodnik Płock” reprezentowała Lena Szatkowska.

Fragmenty „Dziadów” czytali również uczniowie płockich szkół podstawowych i ponadpodstawowych, m.in. Zespołu Szkół Usług i Przedsiębiorczości, Zespołu Szkół Budowlanych, Szkoły Podstawowej nr 5, Szkoły Podstawowej nr 12, OSM I i II stopnia im. Tadeusza Paciorkiewicza, Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Szkoły Podstawowej nr 14, Zespołu Szkół nr 5, Szkoły Podstawowej nr 16, Szkoły Podstawowej nr 17, III Liceum Ogólnokształcącego, Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 22, Zespołu Szkół Centrum Edukacji, IV Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ekonomiczno-Kupieckich oraz Szkoły Podstawowej nr 18.

Spotkanie poprowadziła Renata Kraszewska – kierownik Działu Oświatowo-Edukacyjnego Książnicy Płockiej.

„Dziady” należą do najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu. Mickiewicz połączył w nich ludowe wierzenia, historię, pamięć oraz refleksję nad losem człowieka i narodu. W dramacie świat realistyczny przenika się z fantastycznym i metafizycznym.

Wybór „Dziadów” na tegoroczną edycję Narodowego Czytania ogłosił Prezydent RP Karol Nawrocki wraz z Małżonką Martą Nawrocką. W swoim przesłaniu określili dramat Adama Mickiewicza mianem „fundamentu polskiej kultury” i „lektury lektur”, podkreślając znaczenie tradycji, pamięci oraz związku przeszłości z przyszłością.

(KK)

K. Kępczyński

Fragmenty „Dziadów” czytali m.in. aktorzy płockiego teatru

eprasa.pl 2725013a52

Dożynki Powiatu Płockiego w Koszelewie za nami!

W niedzielę, 6 września na terenie PGR Koszelew w gminie Gąbin odbyły się Dożynki Powiatu Płockiego. Uroczystość rozpoczęła msza święta, po której uczestnicy wzięli udział w obrzędzie dożynkowym i konkursach. W programie znalazły się także Jarmark Kół Gospodyń Wiejskich, prezentacje lokalnych organizacji oraz koncerty.

Fot. Dariusz Ossowski

Na zdjęciu od lewej: Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Wicestarosta Waldemar Zawadzki i Przewodniczący Rady Powiatu Płockiego Lech Dąbrowski

O godzinie 11:00 na placu PGR Koszelew rozpoczęła się polowa msza święta w intencji rolników i w podziękowaniu za tegoroczne plony. Liturgię celebrowali Biskup Płocki Szymon Stułkowski oraz ks. kan. dr Dariusz Piskorski, proboszcz parafii pw. Św. Mikołaja w Gąbinie. W nabożeństwie uczestniczyli też samorządowcy Powiatu Płockiego.

Jednym z ważnych momentów mszy było poświecenie wieńców dożynkowych przygotowanych przez poszczególne delegacje. Jak co roku wieńce wyróżniały się starannością wykonania i różnorodnymi formami.

- *Dziękujemy. To słowo powinno dzisiaj wybrzmieć wielokrotnie. Dziękujemy za Wasz trud, za Waszą pracę, która gwarantuje bezpieczeństwo naszej Ojczyzny. Dziękujemy za chleb, który jest nie tylko pokarmem, ale przede wszystkim utożsamia siłę narodowej wspólnoty i Bożą opiekę* – **zwrócił się do rolników Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.**

Po zakończeniu mszy Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Przewodniczący Rady Powiatu Płockiego Lech Dąbrowski oraz Wicestarosta Waldemar Zawadzki wręczyli delegacjom wieńcowym pamiątkowe statuetki w podziękowaniu za ich udział w powiatowych dożynkach.

Pod koniec Eucharystii organizatorzy podziękowali Biskupowi oraz Proboszczowi za wspólną modlitwę, a następnie zaprosili uczestników do udziału w uroczystym korowodzie. Starostowie dożynek, Kamila Jankowska i Krzysztof Baranowski, odebrali z rąk kapłana tradycyjny chleb dożynkowy. Chwilę później przed kościołem rozpoczęło się formowanie korowodu.

Na jego czele szła Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej z Gąbina, tuż za nią druh Hilary Januszczyk – Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP, który prowadził 46 pocztów sztandarowych. Kolejne były delegacje z wieńcami dożynkowymi, za nimi szli Starostowie Dożynek z chlebem i wszyscy uczestnicy święta plonów.

Po tej części prowadzący Paweł Bogiel oficjalnie otworzył uroczystość, witając gospodarzy dożynek oraz zaproszonych gości. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. patroni honorowi wydarzenia: Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik. Patronami honorowymi Dożynek Powiatu Płockiego byli również: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski oraz Wojewoda Mazowiecki Mariusz Frankowski. List okolicznościowy z życzeniami dla rolników, mieszkańców Powiatu Płockiego i wszystkich uczestników Dożynek przekazał Wicepremier, Minister Obrony Narodowej, Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysław Kosiniak-Kamysz.

- *Ostatnie lata nie szczędziły rolnikom trosk. Doskonale zdaję sobie sprawę, że praca na roli bywa nieprzewidywalna. Tym większa jest nasza radość, że dzięki Bożej Opiece i wytrwałości naszych gospodarzy, zbiory udało się szczęśliwie ukończyć. Dożynki to święto dziękczynienia, ale też głębokiej refleksji nad tym, jak wielką wartością jest ziemia i ci, którzy ją uprawiają. Tu, na polskiej wsi, bije serce Polski i całego polskiego narodu* – **powiedział w swoim wystąpieniu Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.**

Fot. Dariusz Ossowski

Biskup Płocki Szymon Stułkowski poświęcił wieńce dożynkowe

Fot. Dariusz Ossowski

Starostowie dożynek, Kamila Jankowska i Krzysztof Baranowski

Podczas dożynek nie zabrakło również tradycyjnego dzielenia się chlebem oraz obrzędu dożynkowego. Oprawę tej części uroczystości przygotował Zespół Tańca Ludowego „Masovia", działający od blisko 50 lat przy Akademickim Centrum Kultury Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku.

Kolejną częścią uroczystości było wręczenie odznaczeń wyróżniającym się mieszkańcom Powiatu Płockiego. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski nadał honorową odznakę „Zasłużony dla Rolnictwa", którą otrzymali: Bartosz Mokszan – Bielsk, Radosław Golat – Bodzanów, Stanisław Kazimierz Portalski – Brudzeń Duży, Agata Grabarczyk – Bulkowo, Rafał Grabowski – Drobin, Mirosław Stanisław Tarka – Gąbin, Wojciech Kwiatkowski – Łąck, Wojciech Solka – Mała Wieś, Henryk Pawlicki – Nowy Duninów, Michał Wojciechowski – Radzanowo, Andrzej Ryfa – Słubice, Władysław Gronczewski – Słupno, Grzegorz Cholewiński – Stara Biała, Bartłomiej Goszczyński – Staroźreby, Wiesław Baryga – Wyszogród.

Podczas dożynek uhonorowano również Roberta Majewskiego – dyrygenta chóru Vox Singers i chóru senioralnego Złota Jesień, dyrektora artystycznego Festiwalu Muzyki Jednogłosowej w Płocku oraz dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rogozinie. Za swoją działalność na rzecz kultury otrzymał Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

Wręczono też Medale „Zasłużony dla Powiatu Płockiego". W obszarze działalności społecznej wyróżnieni zostali Wojciech Kijek i Halina Oczkiewicz. Za działalność gospodarczą medale otrzymali Wiesław Baryga, Roman Boczkowski, Paweł Bernat, Czesław Felczak, Teresa Michalska, Krzysztof Mielczarek, Piotr Nowatkiewicz, Michał Sasiński, Lucjan Wieczorkowski, Jacek Wojtalewicz oraz Marcin Żółtański.

Rozstrzygnięto tradycyjny konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Pierwsze miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Leszczynie Szlacheckim w gminie Bielsk. Drugie miejsce przypadło KGW „Nadwiślanki" z Wykowa w gminie Słupno, a trzecie – KGW w Topólnie w gminie Gąbin. Organizatorzy przyznali także trzy wyróżnienia. Otrzymały je Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich „Malwa" z gminy Mała Wieś, KGW w Czermnie w gminie Gąbin oraz sołectwo Siecień w gminie Brudzeń Duży.

W Koszelewie rozstrzygnięto również tegoroczną edycję konkursu na najpiękniejszy letni ogród w powiecie płockim. Pierwsze miejsce zajęli Teresa i Józef Kostka z Bronowa Zalesia w gminie Stara Biała. Drugie miejsce zdobyli Jolanta i Leszek Kaźmierczakowie z Gąbina. Na trzecim miejscu, ex aequo, znaleźli się Krzysztof i Bożena Chojnaccy z Wyszogrodu oraz Eliza Laska ze Stróżewka. Fundatorem nagród w konkursie była firma Rolmarket.

Jedną z atrakcji dożynek był Piknik Produktów Zbożowych na stoisku Mazowieckiej Rady Izb Rolniczych. Wydarzenie sfinansowano ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych. Dużym zainteresowaniem cieszył się też IV Jarmark Kół Gospodyń Wiejskich z Powiatu Płockiego, współorganizowany z Samorządem Województwa Mazowieckiego. Na stoiskach można było spotkać przedstawicielki kół i zapoznać się z przygotowanymi przez nie produktami oraz potrawami.

Organizatorzy przygotowali także konkursy dla uczestników. Swoje propozycje przygotowały m.in. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w ramach akcji #KupujŚwiadomie oraz firma Energa z Grupy ORLEN.

Nie zabrakło muzycznych atrakcji. Na scenie wystąpili Cleo, Grupa Mocni Duchem, Koszelewianki, duet Maja & Zosia, Skolim oraz EXplosion DJ. Program muzyczny przyciągnął pod scenę zarówno mieszkańców powiatu, jak i gości, którzy przyjechali do Koszelewa na tegoroczne święto plonów.

Partnerem CSR Dożynek Powiatu Płockiego była Energa Grupa ORLEN. Partnerzy wydarzenia: Fundacja Grupy PERN, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Mazowiecka Rada Izb Rolniczych, Samorząd Województwa Mazowieckiego, ELEWARR Sp. z o.o., Krajowa Grupa Spożywcza, Inwestycje Miejskie Sp. z o.o., IWMAR Iwona i Marek Wąsowscy, PPH Okruszek Sp. z o.o.

Radosław Cichocki

Fot. Dariusz Ossowski

Na scenie pojawił się Skolim

Fot. Dariusz Ossowski

Swoje najwieksze hity zaśpiewała Cleo

Powiat Płocki
dobrze ułożony

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku

eprasa.pl 2725013a52

Dawne żniwa w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Od ziarna do chleba

W zależnym od pór roku cyklu prac w gospodarstwie żniwa stanowiły ukoronowanie całorocznego trudu uprawy ziemi. Od wielkości i jakości zbiorów zależał pełny spichlerz, który był gwarancją, że gospodarzowi i jego rodzinie nie zabraknie chleba.

W XIX wieku podstawowym narzędziem używanym do ścinania kłosów był sierp. Warto podkreślić, że posługiwały się nim głównie kobiety. Sierp pozwalał ograniczyć straty ziarna, a jednocześnie uzyskać prostą, niepołamaną słomę, która później mogła być wykorzystana na przykład do krycia dachu albo wyrobu tradycyjnej bożonarodzeniowej ozdoby – pająka. Pod koniec XIX wieku coraz powszechniej zaczęto używać kosy, a w XX wieku rozpowszechniły się maszyny: żniwiarki i snopowiązałki służące do ścinania, formowania i wiązania snopów. Dziś po polach jeżdżą kombajny, dzięki którym czas potrzebny na zebranie plonów znacznie się skrócił.

Przy areałach uprawy pszenicy liczących na Mazowszu ok. 210–225 tys. ha średni plon z hektara wyniósł w 2025 roku ok. 41–44 dt (GUS). Zbiorów ręcznych nie odnotowano.

Sierpem i kosą

W Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu można dowiedzieć się, jak wyglądały stare prace, zwyczaje związane z okresem żniwnym czy tradycyjne metody obróbki zboża. Na polach skansenu w Sierpcu zwiedzający mogą zobaczyć, jak dawniej wyglądały żniwa i jak długą drogę musiało przebyć ziarno, zanim zmieniło się w mąkę, a następnie w chleb. W sezonie odbywają się pokazy tradycyjnego koszenia kosą, podbierania zboża sierpem, wiązania w snopy i ustawiania do wyschnięcia. Można również przyjrzeć się pracy żniwiarki konnej, która wraz z postępującą mechanizacją zaczęła zastępować ręczne ścinanie zbóż.

– *Zgodnie z tradycją rozpoczęcie żniw poprzedzał tzw. zarzynek, czyli symboliczne ścięcie pierwszych kłosów. Starano się, aby przypadał on w środę lub sobotę, uznawane za dni poświęcone Matce Bożej. Przed rozpoczęciem pracy święcono sierpy i kosy, a pole żegnano znakiem krzyża. Pierwsze kłosy ścinano w milczeniu i układano na krzyż. Zwyczaje te miały zapewnić pomyślność podczas żniw i ochronić plony* – wyjaśnia Danuta Krześniak z Działu Etnograficznego Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Głównym narzędziem używanym podczas żniw był sierp. Potem zastąpiła go kosa wyposażona dodatkowo w grabki lub kabłąki, które ułatwiały odkładanie ścinanego zboża.

– *Koszenie kosą należało przede wszystkim do mężczyzn. Idący jeden za drugim kosiarze ścinali zboże, pozostawiając je w równych pokosach. Za nimi podążały kobiety, które podbierały zboże sierpami, formowały je w snopy i wiązały powrósłami skręconymi ze słomy. Związane snopy ustawiano na polu w dziesiątki lub mendle liczące po piętnaście snopów i pozostawiano na kilka dni, aby zboże dobrze przeschło. Po zakończeniu pracy pole dokładnie grabiono, dbając o to, aby nie zmarnował się żaden kłos. Zebrane w ten sposób resztki wiązano w osobne, nieregularne snopki. Składano je później na klepisku stodoły i młócono w pierwszej kolejności* – dodaje Danuta Krześniak.

Po zwiezieniu zboża z pól rozpoczynało się młócenie cepami (z czasem zastąpiły je młocarnie), czyli oddzielanie ziarna od słomy. Oczyszczone wstępnie przy użyciu wialni ziarno trafiało do worków. Przeznaczano je na paszę dla zwierząt czy mąkę i składowano w spichlerzu lub specjalnych skrzyniach.

Z tej mąki będzie chleb

W chłopskim jadłospisie chleb stał się powszechny dopiero w XIX wieku. Joanna Radziewicz na blogu Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi pisze, że na bazie mąki i wody powstawały skromne potrawy, takie jak brejki, paćki, dziamy, wiutki i prażuchy, oraz bardziej wyrafinowane – kluski, pierogi, bułki, ciasta. Do najstarszych jadanych w Polsce potraw z mąki należał żur. Mąka była również wykorzystywana do zaprawiania i zagęszczania dań. Mąki białej – pszennej i pytlowej – używano rzadko. Najczęściej gospodynie wykorzystywały mąkę razową, gryczaną, owsianą albo otręby. Jadano do nich warzywa, np. kapustę, rzepę, marchew i brukiew. Dzięki kiszeniu, marynowaniu i suszeniu można było je przechować do następnych zbiorów. Często na stołach pojawiały się nie tylko ziemniaki gotowane, lecz także pieczone w popiele albo okraszone. Kartofle to wciąż nieodzowny składnik pożywnych zup, smacznych placków i szarych klusek, które wróciły do łask w naszym menu.

Jaja na specjalne okazje

Ważną pozycję zajmował nabiał. Z mleka krowiego wyrabiano śmietanę, masło, maślankę, serwatkę, sery i twarogi. Mleko kozie w dawnej kuchni chłopskiej prawie nie było wykorzystywane, a dziś robi furorę. Za to jaja gospodynie sprzedawały na pobliskich jarmarkach. Niewielką ilość pozostawiały w domu na wyjątkowe okazje, najczęściej na święta.

W spiżarni trzeba było mieć różne kasze: jęczmienną, z pszenicy, orkiszu, czasami z żyta i owsa. Do kasz gotowanych na mleku dodawało się niekiedy miód i owoce. Za przysmak uchodziła kasza gryczana popijana mlekiem.

– *Częstotliwość i pora spożywania posiłków były uzależnione od rytmu pracy. Wczesnym rankiem gospodyni przygotowywała pokarm na cały dzień. Nie było wyraźnego podziału i rozróżnienia na dania śniadaniowe, obiadowe i kolacyjne. Żur z kartoflami jadało się w różnych porach dnia. Pajda chleba i garnuszek mleka lub kawa z żołędzi z mlekiem mogły być spożywane na śniadanie, kolację lub tzw. szybki obiad w okresie żniw, podobnie jak zacierki, kasze na mleku lub wodzie czy ziemniaki z okrasą i mlekiem. O jakimkolwiek marnotrawieniu żywności nie było mowy, głównie z powodu trudnej sytuacji materialnej chłopów, ale i z wielkiego szacunku do jedzenia* – opowiada Joanna Radziewicz.

W czasie żniw spożywano kilka posiłków, bo ciężka fizyczna praca wymagała dużo siły i energii. Około południa odkładano kosy, sadowiono się w cieniu i jedzono żur, krupnik albo kaszę z okrasą. Kromki żytniego chleba żniwiarze popijali na przykład zsiadłym mlekiem. Wieczorem, po powrocie do chat, czekała ciepła i syta kolacja. Praca przy żniwach często trwała nawet trzy tygodnie.

Żniwa kończył tradycyjny obrzęd strojenia „przepiórki", czyli pozostawionej na polu niezebranej kępki zboża, którą obwiązywano słomą i ozdabiano polnymi kwiatami lub wstążkami. Miało to zapewnić urodzaj w przyszłym roku. Po święcie Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia), zgodnie z przysłowiem „Na Wniebowzięcie pokończone żęcie", odbywały się dożynki, czyli podziękowanie za zbiory.

Na Mazowszu pola ze zbożem już opustoszały. Ścierniska opanowały traktory przygotowując ziemię pod nowe zasiewy, a Muzeum Mazowieckie w Sierpcu już po wykopkach. Pierwsza niedziela września była okazją do przyjrzenia się, jak dawniej wyglądały jesienne prace polowe. Zobaczyliśmy pokaz tradycyjnych rzemiosł i zajęć gospodarskich – od pracy kowala i plecionkarza aż do... kiszenia kapusty.

Marta Szatkowska-Kunavar

Swojski chleb ziołowy na miodzie*

Składniki:

- 0,5 kg mąki pszennej,
- 5 dag drożdży,
- 3 łyżki miodu,
- 1 łyżeczka soli,
- 0,5 litra wody,
- oliwa z oliwek do posmarowania form,
- po 1 łyżce ziół: kolendry, majeranku, mięty, czarnuszki, cząbru, kminku, szałwii, lubczyku, tymianku;
- pół łyżeczki mielonego pieprzu.

Przygotować rozczyn z 2 łyżeczek mąki, szklanki przegotowanej wody, drożdży i cukru. Zioła utłuc w moździerzu i zalać 0,5 szklanki przegotowanej wody. Do mąki dodać rozczyn, miód, namoczone zioła i dokładnie wymieszać. Formy posmarować oliwą i napełnić ciastem do połowy wysokości. Odstawić na pół godziny do wyrośnięcia. Piec w piekarniku około 40 minut.

Wiesława i Tadeusz Zadrogowie

** Przepis pochodzi z książki „Kuchnia świąteczna", Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, Warszawa 2009.*

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Żniwiarze podczas pokazu w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Mazowsze. serce Polski

Publikacja sfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl 2725013a52

Powiat Płocki pozyskał pieniądze na kolejne inwestycje

3,5 mln zł na szkołę w Goślicach

Pierwsza powakacyjna sesja Rady Powiatu Płockiego odbyła się 2 września. Wśród najważniejszych tematów znalazły się inwestycje, bezpieczeństwo mieszkańców oraz ochrona przeciwpowodziowa. Starosta Sylwester Ziemkiewicz poinformował między innymi o pozyskaniu 3,5 mln zł na budowę nowej siedziby Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach.

Starostwo Powiatowe w Płocku FB

Zarząd Powiatu Płockiego podczas Sesji Rady Powiatu

Jedną z pierwszych informacji przekazanych podczas sesji przez starostę płockiego Sylwestra Ziemkiewicza była wiadomość o pozyskaniu zewnętrznego dofinansowania na budowę nowej siedziby Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach.

Powiat otrzymał na ten cel 3,5 mln zł z samorządu województwa mazowieckiego. Jak poinformował starosta, samorząd zabezpieczył wcześniej środki potrzebne do rozpoczęcia budowy całego obiektu w stanie surowym.

- *Dziękuję Marszałkowi Adamowi Struzikowi, bo dzięki tej dotacji oraz decyzji radnych powiatu o zabezpieczeniu środków na budowę całego obiektu w stanie surowym już w najbliższych dniach ogłosimy przetarg na tę inwestycję! Prace wystartują jeszcze w tym roku!* – poinformował starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Pieniądze na obiekt sportowy

Podczas sesji starosta płocki mówił również o środkach pozyskanych w czasie wakacji na obiekt sportowy przy Zespole Szkół im. Leokadii Bergerowej w Płocku.

Dofinansowanie pozwoli na remont istniejącego Orlika oraz budowę siłowni zewnętrznej. W ramach inwestycji zaplanowano także niezbędne prace wewnątrz budynku.

Urzędomat

Wśród planowanych przedsięwzięć znalazł się również urzędomat, który ma stanąć przy Starostwie Powiatowym w Płocku. Zarząd Powiatu zdecydował o realizacji tego rozwiązania jeszcze w czasie wakacji. Podczas wrześniowej sesji poinformowano o zabezpieczeniu pieniędzy na ten cel. Urzędomat ma ułatwić mieszkańcom korzystanie z usług urzędu i ograniczyć konieczność osobistego oczekiwania na załatwienie części spraw.

System bezpieczeństwa

Dużo miejsca podczas sesji zajęła również kwestia bezpieczeństwa mieszkańców. Starosta Sylwester Ziemkiewicz poinformował o działaniach realizowanych w ramach porozumienia z Ministerstwem Obrony Narodowej.

- *W okresie międzysesyjnym wykonaliśmy kolejny bardzo ważny punkt, jeśli chodzi o bezpieczeństwo naszego subregionu, w ramach porozumienia z Ministerstwem Obrony Narodowej. Powstał system ochrony przeciwlotniczej i antyrakietowej w powiecie płockim! Pozyskaliśmy też 3 mln zł z OLiOC na kolejne działania - utworzenie magazynu OC w Gąbinie, utworzenie miejsc schronienia w powiecie, zaprojektowanie miejsca schronienia w technologii dual-use przy Starostwie – powstanie schron z salą konferencyjną i Powiatowym Centrum Bezpieczeństwa* – wymienił starosta płocki.

3 mln zł z OLiOC Powiat Płocki przeznaczy na kilka zadań związanych z ochroną ludności. Wśród nich znalazły się utworzenie magazynu obrony cywilnej w Gąbinie, przygotowanie miejsc schronienia na terenie powiatu oraz zaprojektowanie miejsca schronienia przy Starostwie Powiatowym.

Planowany obiekt ma powstać w technologii dual-use, czyli w sposób pozwalający wykorzystywać go zarówno w sytuacjach związanych z bezpieczeństwem i ochroną ludności, jak i do innych celów. Przy starostwie ma znaleźć się również sala konferencyjna oraz Powiatowe Centrum Bezpieczeństwa.

Wody Polskie

Jednym z ważniejszych punktów wrześniowej sesji była też ocena stanu bezpieczeństwa powodziowego w powiecie płockim. Informację w tej sprawie przedstawił Piotr Feliniak, dyrektor Zarządu Zlewni we Włocławku Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Podczas spotkania przedstawiono informacje dotyczące przygotowań do prac pogłębieniowych na Wiśle. Wartość planowanych prac określono na około 80 mln zł. Obecnie trwają przygotowania oraz działania związane z uzyskaniem niezbędnych zgód.

Na zakończenie sesji radni przedstawili interpelacje. W zdecydowanej większości dotyczyły one dróg powiatowych.

Radosław Cichocki

Inwestycja kosztowała ponad 5,3 mln zł

Nowy żłobek w Górkach już otwarty

Górki zyskały nową placówkę dla najmłodszych mieszkańców. W piątek, 4 września oficjalnie otwarty został Żłobek Samorządowy przy ulicy Modrzewiowej 16, który zapewnia miejsce dla 30 dzieci. Inwestycja kosztowała ponad 5,3 mln zł, a jej realizację wsparły środki z Krajowego Planu Odbudowy i budżetu państwa.

fot. Mateusz Wawrzyński

4 września oficjalnie otwarty został Żłobek Samorządowy w Górkach przy ulicy Modrzewiowej

fot. Mateusz Wawrzyński

Budynek ma ok. 320 metrów kwadratowych powierzchni. Placówka dysponuje 30 miejscami dla dzieci i została podzielona na 3 oddziały żłobkowe

Nowy budynek przy ulicy Modrzewiowej ma około 320 metrów kwadratowych powierzchni. Placówka dysponuje 30 miejscami dla dzieci i została podzielona na trzy oddziały żłobkowe.

W budynku znalazły się także pomieszczenia przeznaczone do odpoczynku, szatnie oraz zaplecze sanitarne, administracyjne i żywieniowe. Gmina Gąbin wyposażyła żłobek w niezbędne meble, sprzęt sanitarny i kuchenny, a także zabawki oraz pomoce edukacyjne.

Budynek został dostosowany do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami oraz tych, które wymagają szczególnej opieki.

Ponad 5,3 mln zł

Cała inwestycja kosztowała ponad 5,3 mln zł. Część pieniędzy pochodziła ze środków zewnętrznych, a pozostałą kwotę dołożyła Gmina Gąbin. Na realizację zadania przeznaczono:

- ponad 1,7 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy;
- prawie 400 tys. zł z budżetu państwa;
- ponad 3,2 mln zł ze środków własnych Miasta i Gminy Gąbin.

Gmina zrealizowała inwestycję w ramach programu „Aktywny MALUCH 2022-2029". To ogólnopolski program, którego celem jest zwiększenie liczby i dostępności miejsc opieki nad dziećmi do 3. roku życia. W ramach programu można finansować m.in. tworzenie i funkcjonowanie żłobków, klubów dziecięcych oraz miejsc u dziennych opiekunów. Program ma przede wszystkim pomóc samorządom tworzyć nowe miejsca dla najmłodszych mieszkańców. Program finansują środki europejskie z Krajowego Planu Odbudowy i Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego oraz pieniądze z budżetu państwa.

Czwarty żłobek w gminie

Nowa placówka w Górkach jest czwartą samorządową placówką opieki nad dziećmi do lat trzech na terenie Miasta i Gminy Gąbin. Placówka przy ulicy Modrzewiowej ma zapewnić najmłodszym dzieciom miejsce do codziennej opieki, odpoczynki i zajęć, a rodzicom możliwość korzystania z samorządowej opieki nad dziećmi w wieku do trzech lat.

W uroczystym otwarciu żłobka w Górkach uczestniczyli przedstawiciele samorządu województwa, powiatu i gminy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Wicestarosta Waldemar Zawadzki, Kierownik delegatury MUW Bogdan Banaszczak. Gospodarzem uroczystości był Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin Krzysztof Jadczak.

Radosław Cichocki

Materiał przygotowany przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Gąbin

eprasa.pl 2725013a52

Blisko 100 tys. zł dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Powiat Płocki usunie barszcz Sosnowskiego

Powiat Płocki otrzymał 97 843 zł dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Pieniądze posłużą do usuwania stanowisk barszczu Sosnowskiego. Wsparcie dla Powiatu Płockiego znalazło się wśród projektów objętych dotacjami, których umowy uroczyście podpisano w Starostwie Powiatowym w Płocku. Łącznie WFOŚiGW w Warszawie przeznaczył na ten cel ponad 1,2 mln zł, podpisując 31 umów dotacyjnych.

Starostwo Powiatowe w Płocku

Umowę o dofinansowanie z ramienia Powiatu Płockiego podpisał starosta Sylwester Ziemkiewicz

W Starostwie Powiatowym w Płocku podpisano umowy na kolejne przedsięwzięcia związane z ochroną środowiska, bezpieczeństwem oraz poprawą warunków życia mieszkańców. Wśród samorządów, które otrzymały wsparcie, znalazł się Powiat Płocki. Przyznano mu 97 843 zł na usuwanie stanowisk barszczu Sosnowskiego.

Dla mieszkańców powiatu to ważne działania, ponieważ barszcz Sosnowskiego stanowi zagrożenie dla środowiska, jak i zdrowia ludzi. To inwazyjna roślina, która może szybko zajmować kolejne tereny i wypierać rodzime gatunki. Kontakt z nią może również prowadzić do poważnych poparzeń skóry.

Dzięki otrzymanemu dofinansowaniu Powiat Płocku będzie mógł dalej usuwać stanowiska barszczu Sosnowskiego i ograniczać jego występowanie na swoim terenie.

- *Pozyskane dofinansowanie to bardzo konkretne wsparcie dla Powiatu Płockiego i ważna inwestycja w bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Usuwanie barszczu Sosnowskiego jest zadaniem, którego nie można odkładać. Chcemy skutecznie ograniczać jego występowanie i chronić mieszkańców oraz nasze środowisko. Ta dotacja bardzo nam w tym pomoże* – podkreślił starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Podczas uroczystości podpisywania umów wsparcie otrzymały także inne samorządy i jednostki działające na terenie powiatu płockiego. Wśród beneficjentów znalazły się m.in. Gmina i Miasto Wyszogród, Gmina Mała Wieś, Gmina Słubice, Miasto i Gmina Gąbin, Gmina Słupno, Gmina Brudzeń Duży, Miasto i Gmina Bodzanów. Związek Gmin Regionu Płockiego oraz jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu. W imieniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie umowy podpisał Prezes Zarządu Funduszu Zbigniew Deptuła.

Przyznane pieniądze trafią między innymi na usuwanie azbestu, edukację ekologiczną, modernizację oświetlenia, a także wyposażenie jednostek OSP i działania skierowane do Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Część środków przeznaczono na odnawialne źródła energii. Miasto i Gmina Bodzanów otrzymało dofinansowanie na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych dla OSP w Gromicach. Z kolei Gmina Brudzeń Duży wykorzysta dotację na modernizację oświetlenia w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Siecieniu.

Pieniądze trafiły również do jednostek OSP z terenu powiatu płockiego, m.in. w Bodzanowie, Topólnie, Starych Gałkach i Małej Wsi. Strażacy przeznaczą je na zakup potrzebnego wyposażenia, a także na działania związane z aktywizacją i doposażeniem Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Podczas spotkania podpisano łącznie 31 umów o wartości ponad 1,2 mln zł. Z dofinansowania skorzystają podmioty z powiatów płockiego, gostynińskiego, płońskiego i sochaczewskiego oraz z Płocka.

Radosław Cichocki

Gmina Radzanowo żegna Sławomira Lewandowskiego

Zmarł wieloletni sołtys Szczytna i działacz OSP

Odszedł Sławomir Lewandowski, wieloletni sołtys Szczytna w gminie Radzanowo. Przez lata angażował się w sprawy lokalne, a także działał w Ochotniczej Straży Pożarnej.

Sławomir Lewandowski przez wiele lat pełnił funkcję sołtysa Szczytna. W swojej działalności zajmował się sprawami mieszkańców i uczestniczył w życiu lokalnym.

- *Dla mnie był osobą szczególną. Ważnym i wyjątkowym współpracownikiem od samego początku mojej samorządowej drogi. Będzie mi Go bardzo brakowało. Rodzinie i bliskim składam najszczersze wyrazy współczucia* – wspomina starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Jego zaangażowanie nie ograniczało się jednak do pracy sołtysa. Przez wiele lat działał również w Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczytnie, gdzie pełnił funkcję naczelnika. Służba w OSP była ważna częścią jego działalności. Jako naczelnik odpowiadał za funkcjonowanie jednostki i angażował się w działania związane z niesieniem pomocy innym.

- *Z ogromnym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci Sławomira Lewandowskiego - wieloletniego sołtysa, społecznika, ale przede wszystkim strażaka całym sercem oddanego swojej jednostce i braci strażackiej. Przez wiele lat pełnił funkcję naczelnika OSP Szczytno. Był człowiekiem zaangażowanym, odpowiedzialnym i zawsze gotowym służyć innym. Wiadomość o Jego nagłym odejściu była dla nas wszystkich ogromnym zaskoczeniem. Rodzinie i Najbliższym składam najszczersze wyrazy współczucia. Łączę się również w bólu z całą społecznością Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczytnie, która straciła oddanego Druha i Przyjaciela* – przekazał wójt gminy Radzanowo Piotr Jakubowski.

Radosław Cichocki

Miasto Gostynin daje mieszkańcom przestrzeń do dobrych wyborów

Sztuka na trudne emocje

Nie tylko rozmowa, ale także obraz, kolor i twórcze działanie mają pomóc mieszkańcom Gostynina lepiej radzić sobie z emocjami, napięciem i trudnymi sytuacjami. We wrześniu ruszy projekt „Mam wpływ – twórcza pracownia dobrych wyborów", który połączy psychoedukację, profilaktykę uzależnień i sztukę. Miasto przeznaczyło na jego realizację 15 tys. zł.

Projekt będzie realizowany od września do listopada 2026 roku przez Stowarzyszenie Przestrzeń Inspiracji. Umowę na realizację zadania publicznego podpisały burmistrz Gostynina Agnieszka Korajczyk-Szyperska oraz pełnomocnik stowarzyszenia Edyta Anyszka.

Zamiast wykładu – twórcze działanie

„Mam wpływ – twórcza pracownia dobrych wyborów" ma być czymś więcej niż tradycyjnymi zajęciami profilaktycznymi. Uczestnicy będą mogli mówić o emocjach i trudnych sytuacjach, ale jednocześnie będą je poznawać i wyrażać poprzez działania artystyczne.

- *Głównym celem inicjatywy jest wzmocnienie zasobów osobistych, dobrostanu psychicznego, poczucia sprawczości oraz umiejętności dokonywania bezpiecznych wyborów życiowych* – podkreślają przedstawiciele miasta Gostynina.

Zajęcia odbędą się w podgostynińskiej Malowni. Podczas warsztatów uczestnicy będą pracować m.in. nad rozpoznawaniem własnych emocji, sposobami regulowania napięcia oraz radzeniem sobie w sytuacjach, które mogą być źródłem stresu czy presji.

Ważnym elementem będzie również nauka asertywnego odmawiania, szukania pomocy i podejmowania bezpiecznych decyzji. Organizatorzy chcą pokazać, że profilaktyka nie musi opierać się wyłącznie na przekazywaniu informacji. Równie ważne jest wyposażenie uczestników w konkretne umiejętności, które mogą wykorzystać w codziennym życiu.

Dwie grupy, jeden cel

Z projektu skorzystają dwie grupy mieszkańców Gostynina. Pierwszą będą uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jana Pawła II w Gostyninie. Drugą – członkowie Związku Emerytów i Rencistów Koła nr 19 w Gostyninie.

Choć uczestników dzieli wiek i codzienne doświadczenia, projekt ma odpowiadać na potrzeby obu grup – wzmacniać ich poczucie sprawczości, dobrostan psychiczny i umiejętność dokonywania bezpiecznych wyborów.

Organizatorzy chcą również stworzyć przestrzeń, w której można bezpiecznie mówić o emocjach, trudnościach i potrzebie wsparcia. Ważnym założeniem jest bowiem nie tylko zapobieganie zachowaniom ryzykownym, ale także budowanie zasobów, które pomagają sobie z nimi radzić.

Obraz, kolor i emocje

Podczas warsztatów wykorzystane zostaną różne techniki plastyczne. Obraz, symbol, kolaż czy praca z kolorem mają stać się narzędziami do wyrażania tego, co czasami trudno powiedzieć wprost.

Twórcza aktywność zostanie połączona z psychoedukacją. Uczestnicy będą zdobywać wiedzę dotyczącą zdrowia psychicznego i profilaktyki uzależnień w prosty, przystępny i dostosowany do ich potrzeb sposób.

- *Dzięki połączeniu sztuki i psychoedukacji projekt stworzy bezpieczną przestrzeń do rozwoju osobistego i budowania odporności psychicznej uczestników* – mówią samorządowcy miasta Gostynina.

Projekt ma pokazać, że dbanie o własny dobrostan nie musi oznaczać wyłącznie szukania rozwiązań w sytuacji kryzysowej. Równie istotne jest wcześniejsze wzmacnianie odporności psychicznej, umiejętności radzenia sobie z napięciem i budowanie przekonania, że w trudnej sytuacji można poprosić o pomoc.

Na realizację zadania miasto przyznało Stowarzyszeniu Przestrzeń Inspiracji dotację w wysokości 15 tys. zł. Warsztaty potrwają do listopada. Ich wspólnym mianownikiem ma być tytułowa myśl projektu – „Mam wpływ". Bo bezpieczne wybory i sposób, w jaki radzimy sobie z emocjami, można ćwiczyć tak samo jak każdą inną umiejętność.

A.K

Miasto Gostynin

eprasa.pl 2725013a52

Nowy kompleks edukacyjno-społeczny w Maszewie Dużym. Żłobek, przedszkole, biblioteka i sala widowiskowo-sportowa

Inwestycja za blisko 37 mln zł

Od 1 września mieszkańcy Maszewa Dużego mogą korzystać z nowego kompleksu edukacyjno-społecznego. W budynku, którego budowę zrealizowało konsorcjum firm Balzola Polska i Lantania S.A., znalazły się: żłobek dla 100 dzieci, przedszkole dla 150 dzieci, biblioteka oraz sala widowiskowo-sportowa. Inwestycja kosztowała blisko 37 mln zł i jest największym przedsięwzięciem w historii gminy Stara Biała.

Balzola Polska sp. z o.o

Od 1 września mieszkańcy Maszewa Dużego mogą korzystać z nowego kompleksu edukacyjno-społecznego

Nowy obiekt powstał przede wszystkim z myślą o rosnącej liczbie mieszkańców i potrzebach rodzin z małymi dziećmi. Część edukacyjna pomieści łącznie 250 dzieci.

Żłobek przygotowano dla 100 maluchów, natomiast przedszkole może przyjąć 150 dzieci. W budynku znajdują się sale dydaktyczne z zapleczem sanitarnym, sala sensoryczna oraz gabinety psychologa, logopedy, pedagoga i pielęgniarki.

Obiekt będzie służył nie tylko najmłodszym. W jednym budynku znalazła się sala widowiskowo-sportowa o powierzchni ponad 375 mkw. z rozkładaną widownią, a także biblioteka i miejsca przeznaczone na różnego rodzaju spotkania i zajęcia. Kompleks będzie czynny od wczesnych godzin porannych, aż do późnego wieczora, służąc mieszkańcom niezależnie od wieku.

Za projekt odpowiada firma Urban Architect Dorota Szymaniak-Urban z Olsztyna. Projekt architektoniczny przygotowała mgr inż. arch. Dorota Szymaniak-Urban, która wraz z mgr inż. arch. Magdaleną Buńko zajęła się również architekturą wnętrz. Za wizualizacje obiektu odpowiada mgr inż. arch. Tomasz Birezowski, natomiast wizualizacje wnętrz przygotowała mgr inż. arch. Magdalena Buńko.

Jednym z ciekawych pomysłów w projekcie jest czytelnia bajek pod chmurką. Projektanci zaplanowali ją z małymi pagórkami i dużymi poduchami przeznaczonymi do użytku na zewnątrz. Dzieci będą mogły wygodnie usiąść i słuchać bajek i opowieści czytanych przez nauczycielkę.

Gmina potrzebowała takiego obiektu

– Około 4-5 lat temu, gdy pojawił się program dofinansowania budowy żłobków, podjęliśmy decyzję, że gmina potrzebuje takiego obiektu. Byliśmy białą plamą na mapie inwestycji skierowanych do najmłodszych dzieci, dlatego rozpoczęliśmy prace nad przygotowaniem dokumentacji. Gmina pozyskała środki z programu „Aktywny Maluch 2022–2029" w wysokości 7 075 944 zł. To zdecydowanie największa inwestycja w historii gminy Stara Biała – przekazał wójt Sławomir Wawrzyński

Budowa trwała 2 lata. - *Budynek jest nietypowy i bardzo ciekawy architektonicznie. Konstrukcja jest żelbetowo-murowana, z drewnianą więźbą dachową. Technologia pokrycia dachu jest spójna z technologią elewacji wentylowanej, dzięki czemu obiekt tworzy jednolitą, zwartą bryłę. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 4156,69 mkw.*– wyjaśnił Marcin Zdybowicz, kierownik budowy z ramienia Balzola Polska.

Jednym z najważniejszych założeń projektu było stworzenie miejsca wygodnego zarówno dla dzieci, jak i pracowników placówki. Szerokie korytarze, duże sale dydaktyczne oraz wyposażenie dopasowane do wzrostu najmłodszych mają ułatwiać codzienne funkcjonowanie. Dużą uwagę poświęcono też organizacji sanitariów. Każda sala dydaktyczna ma bezpośredni dostęp do łazienki, dzięki czemu dzieci nie muszą wychodzić ze swojej grupy ani korzystać z odległych części budynku

Balzola Polska sp. z o.o

W obiekcie znajduje się m.in. sala widowiskowo-sportowa o powierzchni ponad 375 m^2 z rozkładaną widownią, a także biblioteka i miejsca przeznaczone na różnego rodzaju spotkania

W budynku zastosowano również nowoczesne rozwiązania techniczne. System wentylacji i wymiany powietrza pomaga utrzymać jego odpowiednią jakość przez cały rok. Za bezpieczeństwo przy wejściu odpowiada m.in. system wideodomofonów, który umożliwia sprawną komunikację rodziców z personelem placówki.

Jeden budynek, różne funkcje

Jednym z trudniejszych zadań przy projektowaniu i budowie obiektu było połączenie różnych funkcji w jednym budynku. Z jednej strony znalazły się tu sale dla dzieci, z drugiej przestrzeń widowiskowo-sportowa i biblioteka. Każda z tych części ma inne potrzeby, także pod względem poziomu hałasu.

Dlatego w budynku zastosowano rozwiązania, które mają ograniczać przenoszenie dźwięków między poszczególnymi strefami. Szczególną uwagę poświęcono salom żłobka i przedszkola. Odpowiednia akustyka ma tam znaczenie dla codziennego funkcjonowania dzieci – pomaga w skupieniu, odpoczynku i prowadzeniu zajęć, a także wpływa na ogólny komfort najmłodszych.

Osobne wymagania dotyczą części widowiskowo-sportowej. W tej przestrzeni będą odbywać się m.in. wydarzenia sportowe, kulturalne i społeczne, które z natury mogą wiązać się z większym hałasem. Zastosowane rozwiązania mają sprawić, że dźwięki z sali nie będą w znacznym stopniu docierać do pozostałych części budynku.

Na odpowiednie warunki akustyczne zwrócono uwagę również w bibliotece. To miejsce ma być też przestrzenią do nauki, spokojnej pracy, czytania i rozwijania zainteresowań. Z biblioteki będą mogli korzysta mieszkańcy w różnym wieku.

Właściwe wyciszenie tej części budynku ma pozwolić zachować jej spokojny charakter niezależnie od tego, co w tym samym czasie będzie się działo w przedszkolu, żłobku czy sali widowiskowo-sportowej.

- *Obiekt obejmuje salę widowiskowo-sportową, która będzie mogła pełnić funkcję sali teatralnej, widowiskowej i kinowej, a także przestrzeni do zajęć sportowych. Będzie wykorzystywana zarówno w tygodniu, jak i w weekendy* – powiedział Sławomir Wawrzyński, wójt gminy Stara Biała.

– *Podczas wykonywania tej sali zwracaliśmy szczególną uwagę na aspekty takie jak wykładzina. Jest ona certyfikowana, amortyzująca, odpowiednia dla zajęć sportowych. Sala posiada instalację elektryczną umożliwiającą podłączenie wysokiej jakości nagłośnienia i projektora kinowego. Ponadto sala jest bardzo dobrze zaprojektowana pod względem akustycznym* – dodał Marcin Zdybowicz z firmy Balzola.

Balzola Polska sp. z o.o

W budynku mieści się żłobek dla 100 dzieci oraz przedszkole dla 150 dzieci

Co ciekawe, sala posiada pełnowymiarową widownię składaną, dzięki czemu w ciągu dnia mogą odbywać się tu różne zajęcia (na przykład z rytmiki), po czym wieczorem można tu przyjść, aby obejrzeć film.

Energooszczędne rozwiązania

Przy budowie kompleksu zastosowano rozwiązania, które mają ograniczać zużycie energii i obniżać koszty jego codziennego funkcjonowania. Jednym z najważniejszych elementów systemu grzewczego są pompy ciepła wykorzystujące energię zgromadzoną w gruncie. Na potrzeby instalacji wykonano 37 odwiertów, z których każdy sięga 150 metrów w głąb ziemi.

Na dachu obiektu zamontowano instalację fotowoltaiczną o mocy 50kW. W budynku znalazły się też nowoczesne systemy wentylacji oraz energooszczędne instalacje techniczne. Całość uzupełnia solidna izolacja termiczna, która pomaga ograniczyć straty ciepła i utrzymać odpowiednią temperaturę wewnątrz budynku.

Inwestycja obejmuje nie tylko sam budynek. Dużo uwagi poświęcono również jego otoczeniu. Wokół kompleksu powstały place zabaw, tereny zielone i miejsca przeznaczone do wypoczynku oraz rekreacji.

Przy pielęgnacji zieleni wykorzystywana będzie również deszczówka. Na terenie kompleksu znajduje się zbiornik, w którym gromadzona jest woda opadowa. Zebrana w ten sposób woda może służyć do podlewania roślin, ograniczając zużycie wody z sieci.

Budowa kompleksu w Maszewie Dużym była największym przedsięwzięciem inwestycyjnym w historii gminy Stara Biała. Wartość całej inwestycji wyniosła 37 mln zł brutto.

Za realizację zadania odpowiadała Balzola Polska, która jako lider konsorcjum prowadziła prace przy powstaniu całego kompleksu. Inwestycja obejmowała stworzenie nowoczesnego obiektu publicznego, łączącego funkcje edukacyjne, sportowe, kulturalne i społeczne. Budowa dobiegła końca, a na przełomie maja i czerwca tego roku inwestycja uzyskała wymagane odbiory.

-*Budowa sprawiła nam wiele satysfakcji. Podczas procesu budowlanego mieliśmy do czynienia z typowymi wyzwaniami logistycznymi, niedoborem pracowników, czasami niedostępnością materiałów budowlanych. Szczególną trudnością była mnogość rozwiązań konstrukcyjnych i wykończeniowych i dość wyśrubowany reżim akustyczny większości pomieszczeń* – podsumował Marcin Zdybowicz z Balzola Polska.

- *Dla samorządu gminy Stara Biała było to również bardzo duże wyzwanie, ponieważ z takimi inwestycjami na co dzień nie mamy do czynienia. To nie tylko kwestie odbiorowe, ale również finansowe. Musieliśmy rozliczyć dotację, którą mieliśmy z programu „Aktywny Maluch" z budżetu państwa. Wyzwań organizacyjnych i finansowych mieliśmy sporo, stąd serdecznie podziękowania dla naszych pracowników i również dla całego zespołu wykonawcy* – zaznaczył wójt Sławomir Wawrzyński.

Kompleks ma służyć mieszkańcom nie tylko w godzinach pracy żłobka i przedszkola. W ciągu dnia będą z niego korzystać dzieci oraz pracownicy placówek edukacyjnych. Po zakończeniu zajęć przestrzeń będzie mogła służyć kolejnym grupom mieszkańców. W obiekcie będą odbywać się zajęcia i wydarzenia sportowe, spotkania kulturalne i społeczne, a także działania związane z czytelnictwem.

- *Chciałbym się zwrócić do wszystkich mieszkańców gminy, aby odwiedzali ten obiekt. Będziemy się starali prezentować tę część sali widowiskowo-sportowej. Jesienią będziemy organizowali różnego rodzaju imprezy* – zaprosił wójt gminy Stara Biała

Radosław Cichocki

eprasa.pl 2725013a52

Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Faktoria" w Słupnie w półfinale konkursu „Polska smakuje"

Barszcz z pokrzywy podbije podniebienia w Siedlcach?

Zacznijmy od ostrzeżenia „nie czytać przed obiadem", bo będzie o gołąbkach w sosie jałowcowo-grzybowym, kaczce z jabłkami, barszczu z pokrzywy i „wołowej uczcie". 12 września mazowiecką stolicą smaku staną się Siedlce, a to za sprawą półfinału Konkursu Kulinarnego „Polska smakuje". Jego uczestnicy przekonują, jak ciekawa, smaczna i różnorodna jest polska kuchnia i jak ważną rolę w pielęgnowaniu kulinarnego dziedzictwa odgrywają koła gospodyń wiejskich.

FB ZSCKR w Studzieńcu

KGGW Faktoria odbiera dyplom za zajęcie I miejsca w Studzieńcu

Konkurs „Polska smakuje" to kontynuacja realizowanej od 2015 roku „Bitwy Regionów". Skierowany do kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń, które kultywują tradycje kulinarne, wspiera rozwój lokalnych wspólnot oraz popularyzuje przepisy ze wszystkich regionów Polski. Startujący mają za zadanie przygotować potrawy według autorskich receptur, z wykorzystaniem produktów regionalnych i polskich artykułów rolno-spożywczych. Pierwszy etap odbywa się na szczeblu regionalnym. Najwyżej ocenione zespoły awansują do półfinałów wojewódzkich. A w wielkim finale, który zaplanowano 19 września w Warszawie, rywalizować będzie 16 najlepszych zespołów z całej Polski. Potrawy oceniają eksperci kulinarni, biorąc pod uwagę kompozycję smakową oraz sposób wykonania i prezentacji dań. Współorganizatorami konkursu „Polska smakuje" są Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

W mazowieckim półfinale wezmą udział: Koło Gospodyń Wiejskich w Guzewie z potrawą: wołowa uczta z pachnącym koperkiem; Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Słupnie „Faktoria": barszcz z pokrzywy z grochem w kocyku; KGW Zakocie „Wygodni Zakociacy": ślimaki gajowego Boruchy z sosem biało-czerwonym; KGW w Radomce „Radomianki" z zakręconą perliczką w rajskim ogrodzie; KGW „Zakrzewianki" w Zakrzewie, z przepisem na gołąbki z serca lasu zakrzewskiego w sosie jałowcowym; Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Kwiaty Paproci" w Paprotni z daniem: staropolski bigos mazowiecki szlachecki ze swojskim chlebem mazowieckim na zakwasie z ziarnami; KGW „Aktywne Laski" w Laskach z kaczką po mazowiecku z jabłkami i majerankiem; KGW w Białobrzegach, które przygotowało białobrzeską kaczkę luzowaną nadziewaną podrobami i mięsem, z natką pietruszki, buraczkami ćwikłowymi i ziemniakami w koszulkach z pól znad Buga.

Zielony barszcz i groch w kocyku

Działające w podpłockim Słupnie Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Faktoria" zwyciężyło w I etapie Konkursu „Polska smakuje", który odbył się w czerwcu w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Studzieńcu. Jury nagrodziło barszcz z pokrzywy z grochem w kocyku. Potrawa zachwyciła jurorów oryginalnym wykorzystaniem znanych i dostępnych składników oraz sposobem serwowania – w ekologicznych, jadalnych „miseczkach" zrobionych z pulpy ziemniaczanej. II miejsce zajęły KGW „Koniczynki" z Nowego Bronowa (leśna pyza bronowskich gospodyń – nowoczesne spojrzenia na tradycyjną kuchnię regionu), III – Stowarzyszenie „Lawendowy Kociołek", które zaproponowało kaczą nóżkę z jabłuszkiem i zapiekanymi ziemniaczkami.

Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Faktoria" działa od 2018 roku i liczy dokładnie 10 osób. Aż połowa z nich to panowie. Słupieńskie KGW stawia przede wszystkim na edukację. Uczestniczy w konferencjach rolniczych, naukowych, ekologicznych i... konkursach kulinarnych, bo gotowanie sprawia przyjemność.

- *Konkursy kulinarne to wspaniała okazja do spotkań, wymiany przepisów, wspólnego biesiadowania* – podkreśla Katarzyna Chabielska z „Faktorii". - *Na Konkurs „Polska smakuje" zaproponowaliśmy barszcz z pokrzywy – bardzo smaczną i pożywną zupę według starego przepisu na przednówek. Taka bieda-zupa z tego, co zostało w spiżarni, bez mięsa. Jej podstawą jest wywar z warzyw (marchewki, pora, selera, ziemniaków), a reszta to składniki, które w maju znajdziemy na łące. Oprócz świeżych pokrzyw można dorzucić nawet mlecz i lubczyk z ogródka. Nie ma tam grama mąki. A smak uzyskujemy poprzez przesmażenie na maśle wszystkich warzyw przed gotowaniem. Ja lubię zabielić śmietanką* – wyjaśnia.

Egzotycznie brzmiący dodatek w postaci „grochu w kocyku" to groch ugotowany, połączony z twarogiem i cebulką, zapiekany w cieście francuskim. Trochę podobny do sycylijskiego ciasteczka cannoli, gdzie masa grochowo-serowa owinięta jest ciastem jak kocykiem.

- *Oprócz barszczu z pokrzywy przygotowaliśmy tryptyk wycinanki ludowej (uczestniczymy w zajęciach Szkoły wycinanki w Spichlerzu Muzeum Mazowieckiego). Tryptyk przedstawia pokrzywę na słonecznej łące, gotowanie barszczu z pokrzywy oraz posiłek podany na stole kuchennym. Przygotowaliśmy również haftowaną makatkę kuchenną z pokrzywą. W ramach występu artystycznego przedstawiamy samodzielnie napisaną w stylu przyśpiewki ludowej piosenkę „Pokrzywa w ogrodzie"* - dodaje Katarzyna Chabielska.

Jak KGW „Faktoria" poradzi sobie z odtworzeniem przepisu podczas półfinału, kiedy majowych pokrzyw brak? Przygotują zupę z zamrożonego wiosną składnika.

Gołąbki z lasu, kaczka po mazowiecku

KGW „Zakrzewianki" (gmina Grabów nad Pilicą) spotykają się od 6 lat. Do koła należy 41 osób w różnym wieku, a jego dewizą jest integracja mieszkańców wsi. Biorą udział w wydarzeniach takich jak dożynki, przeglądach KGW, akcjach charytatywnych. Podczas warsztatów w Niedzielę Palmową uczą robić palmy. A w tym roku organizują spotkania tematyczne dla seniorów (warsztaty zielarskie, spotkanie z dietetyczką), które kończy smaczny poczęstunek.

- *Podczas zbiórek oferujemy na naszych stoiskach pierogi, ciasta i chlebek własnej roboty. Zapraszamy mieszkańców na różne warsztaty, organizuje wyjazdy do kina i teatru. Z nami nie ma nudy i co chwila mamy różne pomysły* – wylicza Justyna Sobieraj z KGW „Zakrzewianki".

Zaproponowane do konkursu „Polska smakuje" gołąbki z serca lasu Zakrzewskiego w sosie jałowcowym są pyszne, ale nie tak łatwo je wykonać, bo potrzebujemy mięsa z dzika. Łączymy je z mięsem wieprzowym, uprażoną kaszą gryczaną i garścią ziół z własnego ogródka. Wszystkie składniki zawija się w kapustę i dusi do miękkości w aromatycznym sosie jałowcowo-grzybowym. Zapach, który roznosi się w kuchni – nieziemski!

Koło Gospodyń Wiejskich „Aktywne Laski" w Laskach we wrześniu skończy dwa lata. To również koło wielopokoleniowe, które do tej pory zdążyło już zorganizować około 70 większych i mniejszych wydarzeń, takich jak Dzień Dziecka, Dzień Seniora, kulig. Panie biorą udział w festynach, dożynkach i konkursach. Współpracują ze Stowarzyszeniem Pionki Dzieciom, które wspiera chorych.

- *Jest nam bardzo miło, że z przepisem na kaczkę po mazowiecku udało nam się zakwalifikować do półfinału „Polska Smakuje". W tym momencie skupiamy się na przygotowaniach do tego kulinarnego wyzwania i dopracowujemy nasze konkursowe danie, jednak nie chcielibyśmy jeszcze zdradzać zbyt wiele szczegółów dotyczącej samej receptury. Dużo uwagi poświęcamy także oprawie wizualnej, ponieważ zależy nam na idealnym zaprezentowaniu potrawy. Pracujemy nad tradycyjnymi, wiejskimi dekoracjami stoiska, które podkreślą mazowiecki charakter naszego dania i oddadzą klimat dawnej, polskiej wsi. Kulinarne tradycje są nam bardzo bliskie, co pokazaliśmy już w zeszłym roku, zajmując pierwsze miejsce w pierwszym etapie „Bitwy Regionów", oraz pierwsze miejsce w XI Edycji Festiwalu Produktów Regionalnych „Karnawał Przysmaków" w Policznie* – mówi Justyna Bolek, zastępca przewodniczącej KGW „Aktywne Laski".

Oprócz udziału w Konkursie „Polska smakuje" panie dopinają przygotowania do wrześniowej imprezy w stylu wesela wiejskiego, którą organizują już po raz trzeci. Przyjeżdża na nią nawet „ciotka z Ameryki", a całe wydarzenie cieszy się dużym powodzeniem wśród mieszkańców Lasek i pobliskich miejscowości.

Mazowieckim kołom gospodyń (lub gospodyń i gospodarzy wiejskich) można będzie kibicować również podczas ogólnopolskiego finał Konkursu „Polska smakuje", który jest jednym z głównych punktów programu zaplanowanego na 19 września Festiwalu Polskiej Żywności #KUPUJSWIADOMIE na PGE Narodowym. Wydarzenie jest otwarte i bezpłatne dla wszystkich.

Marta Szatkowska-Kunavar

Przepis na barszcz z pokrzywy z grochem w kocyku

Wkład do barszczu:
młode majowe liście pokrzywy – 6 garści,
marchewka – 2 szt.,
ziemniak – 4 szt.,
cebula – 1 szt.,
biała część 1 pora,
biała kapusta – 200 g,
kawałek brokuła,
słodka śmietanka – 150 ml,
masło do smażenia,
przyprawy do smaku, w tym świeży lubczyk z ogródka.

Groch w kocyku:
groch (suszony lub młody) – 250 g,
twaróg wędzony – 150 g,
cebula – 1 szt.,
masło do smażenia,
ciasto do zawinięcia musu grochowego.

Przygotowanie potrawy

Barszcz: składniki kroimy (ziemniaki na połówki, kawałek brokuła w całości) i podsmażamy na maśle do delikatnego zezłocenia, pod koniec smażenia dodajemy ulubione przyprawy i smażymy (do uwolnienia aromatów) wszystko razem trzy minuty; warzywa z przyprawami zalewamy 2,5 litrem wrzątku i gotujemy pod przykryciem 40 minut; ugotowane ziemniaki i brokuła blendujemy lub przecieramy z wywarem z zupy; warzywny przecier i słodką śmietankę dodajemy do zupy i zagotowujemy; posypujemy koperkiem; podajemy z plasterkiem ugotowanego jajka.

Groch w kocyku: ugotowany groch łączymy z twarogiem oraz podsmażoną na maśle cebulką, przyprawiamy do smaku i wyrabiamy na jednolitą, dość gęstą masę; masę przekładamy na kwadraty ciasta francuskiego; ciastem owijamy grochową masę po skosie, sklejając przeciwległe rogi „kocyka" i pieczemy 20 minut z 180 st. C.

eprasa.pl 2725013a52

Inwestycja w tereny zielone Domu Pomocy Społecznej

4 mln zł na park, stawy i ogrody w Goślicach

Na terenie Domu Pomocy Społecznej w Goślicach trwa przygotowanie projektu, który ma zmienić sposób zagospodarowania znajdującego się tam parku, stawów i terenów zielonych. Inwestycja kosztuje ponad 4,1 mln zł, a większość tej kwoty pochodzi z dofinansowania unijnego. Prace mają potrwać do końca 2028 roku.

Teren Domu Pomocy Społecznej w Goślicach obejmuje między innymi stary drzewostan, park, stawy i obszary porośnięte różnego rodzaju roślinnością. Występują tam też ptaki, płazy i owady. Na terenie zachowały się również pozostałości dawnych zabudowań. Powiat Płocki chce wykorzystać istniejące walory przyrodnicze i jednocześnie lepiej dostosować teren do potrzeb mieszkańców DPS. Całkowita wartość inwestycji wynosi 4 169 501,10 zł. Na realizację projektu Powiat otrzymał 3 502 380,92 zł z Funduszy Europejskich. Pozostałą część kosztów stanowią środki własne.

Projekt obejmuje prace związane przede wszystkim z zielenią, zagospodarowaniem terenów wokół stawów oraz utworzeniem miejsc, które mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej będą mogli wykorzystywać podczas odpoczynku i zajęć terapeutycznych.

Jednym z elementów inwestycji będzie uporządkowanie i poprawa stanu istniejącej zieleni. Projekt zakłada również ochronę obecnego starodrzewu. Na terenie pojawią się nowe nasadzenia rodzimych gatunków roślin. W planach znalazło się także lepsze zagospodarowanie otoczenia stawów.

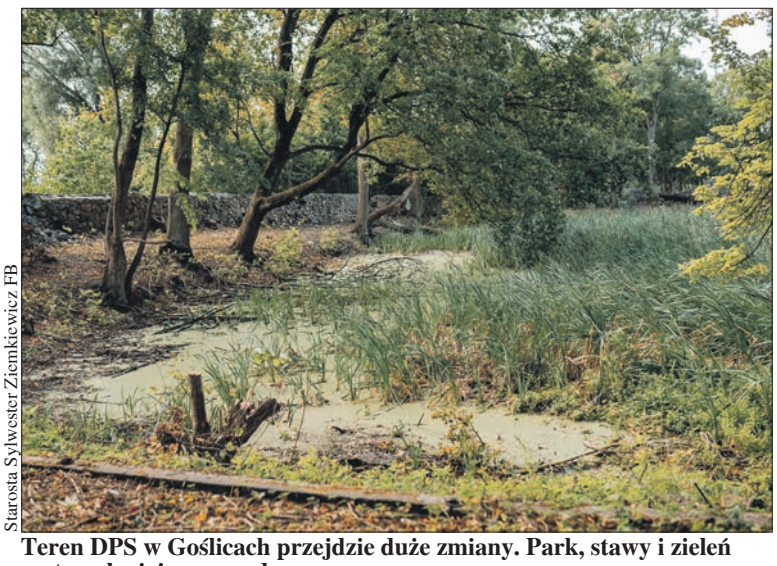

Starosta Sylwester Ziemkiewicz FB

Teren DPS w Goślicach przejdzie duże zmiany. Park, stawy i zieleń zostaną lepiej zagospodarowane

- *Chcemy wydobyć z tego miejsca wszystko, co najlepsze, podkreślić jego naturalne piękno, bioróżnorodność, ale także sprawić, by jeszcze lepiej służyło mieszkańcom Domu Pomocy Społecznej. Bo przyroda może być przecież czymś więcej niż pięknym widokiem. Może być miejscem odpoczynku, spaceru, terapii i codziennego kontaktu z naturą. I właśnie tak będzie w Goślicach!* – przekazał Starosta Sylwester Ziemkiewicz.

Prace mają uwzględnić potrzeby różnych gatunków zwierząt występujących na tym obszarze. Mowa między innymi o stworzeniu lepszych warunków dla ptaków, płazów i owadów.

Ważną częścią przedsięwzięcia będą ogrody terapeutyczne. Takie miejsca mogą służyć mieszkańcom DPS podczas codziennych zajęć, spacerów i odpoczynku na świeżym powietrzu. Kontakt z zielenią i możliwość przebywania wśród roślin mają również uzupełniać prowadzone w placówce działania terapeutyczne. Realizacja projektu została zaplanowana do końca 2028 roku. W tym czasie wykonawcy zajmą się kolejnymi elementami zagospodarowania terenu.

Projekt dotyczący terenów zielonych to nie jedyna inwestycja planowana w Goślicach. W miejscowości ma powstać nowa siedziba Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach. Według zapowiedzi Powiatu Płockiego w najbliższym czasie ma rozpocząć się postępowanie przetargowe dotyczące budowy obiektu.

Radosław Cichocki

„Kargul swoje, Pawlak swoje – a my razem!"

Dożynki w Nowym Miszewie

10 września 2026 roku w Nowym Miszewie odbędzie się Uroczystość Dożynkowa organizowana przez Dom Pomocy Społecznej „Nad Jarem", Stowarzyszenie „Z Sercem dla Jaru" oraz Warsztat Terapii Zajęciowej. W programie znalazły się między innymi msza święta dożynkowa, występy artystyczne, konkurencje integracyjne oraz biesiada.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 9:50. Organizatorzy zaplanowali je jako spotkanie mieszkańców domów pomocy społecznej, uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowych Domów Samopomocy, seniorów, ich rodzin i opiekunów. W uroczystości będą mogli uczestniczyć również mieszkańcy.

Jednym z pierwszych punktów programu będzie msza święta dożynkowa. Nabożeństwu przewodniczyć będzie ks. Piotr Gadomski, proboszcz parafii pw. św. Anny w Miszewie Murowanym. Podczas uroczystości uczestnicy będą dziękować za tegoroczne plony oraz prace związane z ich uzyskaniem. Po mszy zaplanowano część artystyczną i integracyjną.

- *Pragniemy, aby tegoroczne dożynki były nie tylko pięknym nawiązaniem do polskiej tradycji Święta Plonów, ale przede wszystkim dniem radości, integracji, wzajemnej życzliwości i wspólnego spędzania czasu. Chcemy stworzyć przestrzeń, w której spotkają się osoby z różnych środowisk i pokoleń, by razem świętować, bawić się, rozmawiać i budować relacje* – przekazał Dom Pomocy Społecznej „Nad Jarem" w Nowym Miszewie.

Jedną z atrakcji będzie „Wojna o Miedzę" - zestaw konkurencji nawiązujących do postaci Kargula i Pawlaka, znanych z filmu „Sami Swoi". W rywalizacji będą mogli uczestniczyć przedstawiciele różnych grup biorących udział w wydarzeniu.

Organizatorzy zapowiadają, że zadania zostaną dostosowane do możliwości psychofizycznych uczestników.

W programie znalazły się także występy artystyczne, muzyka oraz wspólny śpiew. Na miejscu pojawią się również stoiska z regionalnymi przysmakami i domowymi wypiekami.

Uczestnicy będą mogli skorzystać z dodatkowych atrakcji, wśród których znalazły się wata cukrowa, popcorn, fotobudka 360, alpaki i kataryniarz. Organizatorzy przygotują również gry i zabawy integracyjne. Za muzyczną część wydarzenia odpowiadać będzie DJ.

Na zakończenie zaplanowano Wielką Dożynkową Biesiadę. Będzie to część wydarzenia przeznaczona na wspólną zabawę, taniec i spotkania uczestników.

Uroczystość przygotowują wspólnie Dom Pomocy Społecznej „Nad Jarem" w Nowym Miszewie, Stowarzyszenie „Z Sercem dla Jaru" oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej. Wydarzenie realizowane jest w ramach zadania publicznego dofinansowanego ze środków Powiatu Płockiego.

Uroczystość objęli patronatem honorowym: Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz Burmistrz Miasta i Gminy Bodzanów Jarosław Dorobek.

Radosław Cichocki

Sześć ulic w Górkach po modernizacji

Ponad 1,8 km nowych nawierzchni

4 września w Górkach oficjalnie oddano do użytku sześć zmodernizowanych ulic: Górną, Łączną, Uroczą, Widokową, Lipową i Orzechową. Łącznie przebudowano ponad 1,8 km dróg. Inwestycja kosztowała prawie 3,7 mln zł, a 60 proc. kosztów pokryło dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego.

Uroczyste oddanie dróg do użytkowania odbyło się 4 września. Modernizacja objęła sześć ulic o łącznej długości ponad 1,8 km. Najdłuższy odcinek przebudowano na ulicy Górnej - prace objęły 682 metry. Kolejne odcinki to:

- ul. Urocza - 361 m,
- ul. Łączna - 247,6 m,
- ul. Lipowa - 248 m,
- ul. Orzechowa - 150 m,
- ul. Widokowa - 113 m.

Zakres prac różnił się w zależności od ulicy. W ramach inwestycji wykonano nowe nawierzchnie asfaltowe i z kostki brukowej, zjazdy do posesji, chodniki oraz pobocza. Zadbano również o odwodnienie dróg.

Jednym z elementów inwestycji było również oświetlenie. Przy zmodernizowanych ulicach zamontowano 22 latarnie solarne.

Modernizacja sześciu ulic kosztowała łącznie prawie 3,7 mln zł. Gmina otrzymała na realizację zadania 60-procentowe dofinansowanie z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Pieniądze pochodziły z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju". Pozostałą część kosztów pokryto ze środków własnych.

Drogi mają służyć także autobusom. Przebudowa poprawiła warunki poruszania się po tej części Górek. Nowe nawierzchnie ułatwiają dojazd do posesji, a wykonane elementy odwodnienia mają pomóc w odprowadzaniu wody z dróg.

Modernizacja ma znaczenie także dla pieszych i kierowców. Inwestycja poprawiła bezpieczeństwo na ulicach, a zmodernizowany układ komunikacyjny pozwala również na obsługę połączeń autobusowych.

Radosław Cichocki

Mateusz Wawrzyński

Uroczyste oddanie dróg do użytkowania odbyło się 4 września w Górkach (gm. Gąbin)

eprasa.pl 2725013a52

XXXII Dzień Pieczonego Ziemniaka w Goślicach za nami

Były koncerty, konkursy i atrakcje

W sobotę, 5 września na terenie Domu Pomocy Społecznej w Goślicach odbył się XXXII Dzień Pieczonego Ziemniaka. W programie znalazły się występy mieszkańców, konkursy, koncerty, pokazy oraz atrakcje dla dzieci. Nie zabrakło również stoisk z jedzeniem i degustacji przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich.

Wydarzenie rozpoczęło się o godz. 11.00 występem mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Goślicach. Następnie dyrektor placówki Michał Bury powitał uczestników i zaproszonych gości. W oficjalnej części wydarzenia głos zabrali przedstawiciele samorządu, administracji i instytucji zajmujących się pomocą społeczną. Przemówienia wygłosili Ewa Kowalak – wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Płocku, Małgorzata Lewandowska – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Płocku, Magdalena Woja – członek Zarządu Powiatu w Płocku, Bogdan Banaszczak – kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Płocku oraz Przemysław Siemieniak – przewodniczący Rady Gminy Bielsk.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się również Bogusław Jankowski oraz Maciej Jabłoński – radni powiatu płockiego, Krystyna Chyba – sekretarz gminy Bielsk, radni gminy Bielsk, Marek Lewandowski – zastępca dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, a także byli dyrektorzy Domu Pomocy Społecznej w Goślicach. W spotkaniu uczestniczyli także dyrektorzy i kierownicy jednostek rządowych oraz samorządowych, a także przedstawiciele blisko 20 Domów Pomocy Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowych Domów Samopomocy.

Jednym z punktów programu były konkursy nawiązujące do tegorocznego motywu „Łąka pełna skrzydeł – wielobarwna metamorfoza". Uczestnicy przygotowali kolorowe i pomysłowe stroje inspirowane światem przyrody.

Odbyła się także VII edycja konkursu plastycznego pod tym samym hasłem. W konkursach wyłoniono laureatów, którzy otrzymali nagrody za zajęcie I, II i III miejsca. W konkursie plastycznym wręczono również puchary. Nagrody i wyróżnienia były związane z rywalizacją o Puchar Wicemarszałka Sejmu RP Piotra Zgorzelskiego.

Program artystyczny rozpoczął szkolny chór ze Szkoły Podstawowej w Ciachcinie, który wystąpił wraz z zespołem „Ciacho Band". Za przygotowanie grupy odpowiadał Grzegorz Leliński.

Na scenie pojawiły się także przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola w Bielsku. Ich występy od kilku lat są nieodzownym elementem Dnia Pieczonego Ziemniaka. Grupę przygotowała Joanna Rozkosz. Kolejnym punktem programu był występ Orkiestry Dętej OSP w Bielsku pod batutą kapelmistrza Wiktora Klekowickiego.

Na scenie wystąpiły również zespoły zaplanowane w programie wydarzenia. Publiczność bawiła się przy muzyce DiscoBoys, a następnie wystąpiła grupa Łobuzy oraz Menelaos. Muzyczną część wydarzenia zamknął zespół Kordian. Artyści dostarczyli publiczności dużej dawki energii, a ich koncerty przyciągnęły pod scenę młodszych oraz starszych uczestników festynu. Między koncertami na uczestników czekały kolejne atrakcje.

Organizatorzy przygotowali rozbudowaną strefę dla dzieci. Na najmłodszych czekały m.in. dmuchańce, wielka zjeżdżalnia, plac zabaw, basen z łódkami, malowanie twarzy, zaplatanie warkoczyków oraz wykonywanie tymczasowych tatuaży. Nie zabrakło także specjalnej strefy dla najmłodszych dzieci. Nad zabawą czuwali klaun i animatorzy. Uczestnicy mogli również skorzystać z dwóch fotobudek – tradycyjnej oraz obrotowej. Dodatkową atrakcją byli szczudlarze. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy motocyklowe oraz strażacki – OSP w Goślicach.

Nie zabrakło stoiska profilaktycznego oraz stoisk wystawowych Warsztatów Terapii Zajęciowej z: Koszelewa, Machcina oraz Miszewa Murowanego jak również Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach i Szkoły Policealnej „TWOJA PRZYSZŁOŚĆ w Bielsku".

Nie zabrakło pieczonego ziemniaka

Jak przystało na wydarzenie poświęcone pieczonemu ziemniakowi, ważnym elementem festynu była także strefa gastronomiczna. Uczestnicy mogli korzystać ze stoisk z potrawami ziemniaczanymi, grochówką i daniami z grilla. Na najmłodszych czekały również lody, popcorn, wata cukrowa oraz napoje. Działały także stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Bielsk: z Ciachcina, Niszczyc, Dębska i Zągot - na których można było spróbować przygotowanych przez gospodynie potraw regionalnych.

Na zakończenie dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Goślicach Michał Bury podziękował sponsorom i wszystkim osobom oraz instytucjom, które wsparły organizację tegorocznego wydarzenia.

Wydarzenie objęli patronatem honorowym: Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz Wójt Gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz. Partnerami wydarzenia byli Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Radosław Cichocki

DPS Goślice

Dyrektor placówki Michał Bury powitał uczestników i zaproszonych gości. W oficjalnej części wydarzenia głos zabrali przedstawiciele samorządu, administracji i instytucji zajmujących się pomocą społeczną

Gostynin chce upamiętnić tragicznie zmarłego pilota

Mural dla „Slaba"

28 sierpnia minął rok od tragicznej śmierci mjr. pil. Macieja „Slaba" Krakowiana. Gostynin chce uczcić pamięć o swoim mieszkańcu w wyjątkowy sposób. Na ścianie filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Płockiej powstanie mural poświęcony jednemu z najbardziej doświadczonych polskich pilotów F-16.

To właśnie w Gostyninie Maciej Krakowian spędził dzieciństwo i młodość. Choć urodził się w Płocku, z Gostyninem był związany od najmłodszych lat. Ukończył tutaj Szkołę Podstawową nr 3 im. Obrońców Westerplatte oraz Gimnazjum nr 2 im. Polskich Noblistów. Później jego droga poprowadziła go daleko poza Gostynin – najpierw do Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie, a następnie do Akademii Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych.

Pilot, instruktor, lider

Maciej „Slab" Krakowian przez 17 lat służył w Siłach Powietrznych. Był pilotem – instruktorem 31 Bazy Lotnictwa Taktycznego w Poznaniu-Krzesinach, a także liderem F-16 Tiger Demo Team Poland – zespołu, którego pokazy przyciągały publiczność największych imprez lotniczych w kraju i za granicą.

Na swoim koncie miał ponad 1400 godzin nalotu, z czego 1200 na F-16. 18-21 lipca w 2025 roku, przed śmiercią, został również laureatem prestiżowej nagrody „As the Crow Flies Trophy" podczas Royal International Air Tattoo w Wielkiej Brytanii.

28 sierpnia 2025 roku jego życie przerwała katastrofa podczas treningu przed pokazami AirSHOW w Radomiu. Pilotowany przez niego F-16 rozbił się w rejonie lotniska. Mjr Krakowian zginął na miejscu. Miał 35 lat.

Gostynin zachowa pamięć

W pierwszą rocznicę tragedii pamięć o „Slabie" wciąż jest żywa. Miasto Gostynin oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Jakuba z Gostynina od kilku miesięcy pracują wspólnie z małżonką majora oraz wskazanymi przez nią grafikami nad projektem muralu.

Powstanie on na ścianie filii biblioteki przy ul. Płockiej. Prace mają zostać wykonane w ciągu najbliższych kilku tygodni.

- Prace nad projektem graficznym są już na ukończeniu! Mural ku pamięci Macieja Krakowiana powstanie na ścianie filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Płockiej i zostanie wykonany do końca września br. Mamy wielką nadzieję, że terminy na to pozwolą i byłoby nam niezmiernie miło gościć najbliższą rodzinę podczas uroczystego odsłonięcia muralu – mówią przedstawiciele miasta Gostynina.

Szczegóły projektu nie zostały jeszcze w całości ujawnione. Wiadomo natomiast, że ostateczne słowo w kwestii jego wyglądu należy do żony majora, dr kpt. Magdaleny Krakowian. To właśnie ona, wspólnie z miastem, biblioteką i grafikami, pracuje nad tym, by mural w odpowiedni sposób oddawał charakter i dorobek zmarłego pilota.

Dla Gostynina będzie to nie tylko artystyczne upamiętnienie człowieka, który rozsławił miasto na lotniczej mapie Polski. Będzie to również trwały znak pamięci o chłopcu z Gostynina, który spełnił swoje marzenie o lataniu i stał się jednym z najbardziej doświadczonych pilotów F-16 w Polsce.

A.K

Zabytkowa synagoga w Radzanowie (pow. mławski) zostanie zrewitalizowana

Powstaje nowy oddział Muzeum Mazowieckiego

Na mocy umowy podpisanej przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego i Muzeum Mazowieckie w Płocku, synagoga w Radzanowie została na 75 lat użyczona Muzeum. Po remoncie stanie się jego nowym oddziałem.

Synagoga powstawała w latach 1875–1904, w miejscu drewnianej bożnicy zniszczonej przez pożar. Od czasów II wojny światowej do lat 70. budynek służył za magazyn nawozów. Później była tam biblioteka. W 2004 r. właścicielem obiektu została Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

To wyjątkowy zabytek – jedna z zaledwie kilku w Polsce synagog w stylu neomauretańskim. We wnętrzu zachowały się m.in. balustrada galerii dla kobiet i elementy oświetlenia. Budynek przypomina o wielokulturowej przeszłości Radzanowa, w którym Żydzi osiedlili się około 1710 r. W XIX w. w Radzanowie mieszkało około 600 Żydów. Na początku XX wieku ich liczba spadła do 303 osób. Niemal wszyscy radzanowscy Żydzi zostali zamordowani przez Niemców podczas II wojny światowej.

Stan techniczny synagogi jest bardzo zły. FODŻ od lat zabiegała o remont obiektu. Wsparcie okazali lokalni społecznicy, wśród nich Kuba Baliński i Barbara Zaborowska, firma Cedrob S.A. oraz władze województwa i gminy, m.in. marszałek Adam Struzik i wójt gminy Radzanów Przemysław Pakuszewski.

- Cieszę się, że synagoga zyska nowe życie. Ten budynek jest ważny, jest częścią naszego wspólnego dziedzictwa – powiedział mecenas Adam Pindor, który prowadził negocjacje z ramienia FODŻ. Dyrektor Leonard Sobieraj podkreślał, że budynek będzie służył przede wszystkim lokalnej społeczności.

Rewitalizacja synagogi będzie szansą na rozwój Radzanowa. Zwiększy też ofertę kulturalną dla mieszkańców Północnego Mazowsza i przyciągnie turystów.

(l.)

Krzysztof Bielawski

Wnętrze synagogi w Radzanowie

eprasa.pl 2725013a52

MAZOWSZE PŁOCKIE

ZAPOMNIANE | ODKRYTE

Pierwsze polskie gimnazjum i pierwsza drużyna harcerska w Płocku, pierwsza w Polsce szkoła z własnym międzyszkolnym kąpieliskiem nazywanym łaźnią, pierwszy szkolny gabinet stomatologiczny czy pierwsze płockie koło turystyczno-krajoznawcze. To oczywiście niepełna lista wybranych dziedzin, w których płocka „Jagiellonka" dzierży palmę pierwszeństwa. Niemniej ważne rocznice, a taką jest 120-lecie powstania szkoły, to dobry czas do tego typu podsumowań.

120-lecie Jagiellonki – bunt uczniów, wilczy bilet i nowe perspektywy

Dzieje powstania szkoły

Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami dwujęzycznymi imienia Władysława Jagiełły w Płocku to wyjątkowa szkoła z wyjątkową historią. Powstała w 1906 roku jako pierwsze polskie gimnazjum, z polskim jako językiem wykładowym i już od 120 lat kształtuje serca i umysły młodych ludzi: wychowanków i absolwentów, ucząc tradycji patriotycznych i słynąc z wysokiego poziomu nauczania. Powstanie szkoły związane jest ściśle z historią kraju i wydarzeniami społeczno-politycznymi, które miały miejsce na początku ubiegłego wieku.

Strajki i rewolucja 1905 roku

Cofnijmy się zatem do 1905 roku. Polska była wówczas krajem podporządkowanym sąsiednim mocarstwom. Płock znajdował się na terenie zaboru rosyjskiego. Po przegranych powstaniach listopadowym i styczniowym represje dotykające mieszkańców były coraz bardziej uciążliwe. Codziennością były zesłania w głąb Rosji, konfiskaty majątków oraz intensywny proces rusyfikacji, między innymi w szkolnictwie.

Narzucana siłą kultura, sztuka, obyczaje, a przede wszystkim obcy język budziły zrozumiały opór mieszkańców. Rosyjski stał się w szkołach językiem wykładowym. Co więcej, polskiego również uczono się po rosyjsku, a za używanie języka ojczystego przewidziany był szereg kar i konsekwencji. Organizowano tajne komplety i prowadzono tajne nauczanie, ale społeczne wrzenie i niezgoda na zastaną rzeczywistość były coraz silniejsze.

Kulminacją nastrojów społecznych były masowe strajki na terenie zaboru rosyjskiego, ale też rewolucja w samej Rosji. Skala protestów przytłoczyła aparat administracyjny, a strajkującym udało się uzyskać szereg ustępstw od władz.

Jednym z nich było wydanie w czerwcu 1905 roku uchwały zezwalającej na zakładanie prywatnych szkół z polskim jako językiem wykładowym. Uchwała dała jeszcze większy impuls do działania społecznikom i nauczycielom działającym między innymi w tajnym nauczaniu, stąd prawie natychmiastowe powstanie organizacji i instytucji, które zajęły się organizowaniem oświaty.

Bunt wśród uczniów męskiego gimnazjum gubernialnego/strajki w Płocku

Mazowsze płockie również było objęte strajkami, a najbardziej znany miał miejsce w ówczesnym gimnazjum gubernialnym męskim, czyli dzisiejszej „Małachowiance". 5 lutego 1905 roku uczniowie starszych klas po zakończeniu pierwszej lekcji zażądali spotkania z dyrektorem szkoły. Przygotowali petycję, w której domagali się m.in. nauczania wszystkich przedmiotów w języku polskim czy zrównania w prawach gimnazjów żeńskich z męskimi. Oczywiście, sam dokument również sporządzony był w języku polskim.

Do odczytania postulatów został wybrany jeden z uczniów, Mieczysław Łebkowski. Ówczesny dyrektor gimnazjum gubernialnego, J. Michalski petycji nie przyjął, a uczniom nakazał, by rozeszli się do klas. Było już jednak za późno na uciszenie narodowego zrywu. Uczniowie zostawili petycję w sali aktowej, by następnie z okrzykiem „nie wrócim tu nigdy!" udać się do pozostałych płockich szkół i zachęcać kolejne rzesze młodych ludzi do dołączania do protestów. Idąc, rozrywali rosyjskie książki.

Marsz młodzieży zakończony został przy gimnazjum żeńskim. Tam młodzi ludzie zostali przegonieni przez policję i wojsko. Łącznie siedzibę szkoły opuściło wówczas 374 uczniów. 175 z nich zostało relegowanych z gimnazjum gubernialnego, w tym przywódcy strajku. Usunięci uczniowie – z Mieczysławem Łebkowskim – otrzymali „wilczy bilet", czyli karne wydalenie z gimnazjum z jednoczesnym, bezwzględnym zakazem podjęcia nauki w jakiejkolwiek innej oficjalnej placówce państwowej na terenie całego okręgu naukowego lub całego Imperium Rosyjskiego i bez prawa do zdawania matury.

Represje nie złamały jednak ducha płockiej młodzieży. Nauczanie przeniosło się do tajnych kółek samokształceniowych, a wkrótce potem narodziła się nowa szkoła. Nie tylko otworzyła ona drzwi dla relegowanych uczniów, ale również położyła fundamenty pod rozwój polskiego szkolnictwa średniego w Płocku, a wydarzenia z 1905 roku trwale zapisały się w historii miasta jako jeden z najbardziej znanych aktów niezgody wobec systemowej rusyfikacji.

Polska Macierz Szkolna. Pierwsze polskie gimnazjum

Wkrótce w Płocku został powołany oddział Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, który podjął działania w celu utworzenia polskiego gimnazjum. Dzięki porozumieniu zawartemu z Pawłem Topolińskim została przejęta pod zarząd PMS jego 4-klasowa szkoła znajdująca się przy ulicy Królewieckiej 28 i to był faktyczny początek szkoły, którą dzisiaj wszyscy znamy jako „Jagiellonkę". Topoliński nadal odpowiadał za sprawy administracyjne, ton nauczaniu nadawało kierownictwo Alojzego Stodółkiewicza, wybitnego matematyka, wieloletniego nauczyciela, autora około 60 podręczników i prac naukowych. Szkoła działała jednak nadal w trybie 4-klasowym, zatem zarząd Koła Macierzy nie ustawał w staraniach o przekształcenie placówki w 8-klasową szkołę średnią. Dzięki pozwoleniu, które uzyskał w marcu 1906 roku od rosyjskich władz, Klemens Łuczycki, emerytowany nauczyciel gubernialnego Gimnazjum Męskiego, starania stały się rzeczywistością.

Pracy było sporo: przygotowanie programu nauczania, sal lekcyjnych, a przede wszystkim pozyskanie odpowiednio wykwalifikowanej kadry. To należało do zadań komitetu w składzie: Jan Święcicki, Eugeniusz Płoski i Adam Grabowski. Stanowisko dyrektora miało zostać powierzone Klemensowi Łuczyckiemu. Nie było to możliwe z powodu problemów zdrowotnych, finalnie więc został nim Józef Dionizy Szczepański, matematyk, ojciec pisarki Marii Kuncewiczowej, autorki słynnej „Cudzoziemki".

4 września 1906 roku szkoła rozpoczęła pierwszy rok pracy, przyjmując wcześniej nazwę Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej w Płocku. W początkowym okresie pracowało w niej aż 47 nauczycieli, prowadzących 18 przedmiotów. Novum było zatrudnienie lekarza, społecznika i regionalisty, doktora Aleksandra Macieszy, który nauczał higieny. Nauka w szkole była płatna. Mniej zamożnym uczniom pomagało Towarzystwo Pomocy dla uczącej się młodzieży. Ciekawostką jest, że uczniowie otrzymywali w ciągu roku szkolnego... trzy świadectwa, wręczane po zakończeniu każdego okresu. Wprowadzono również system motywacyjny w postaci nagród książkowych dla najlepszych uczniów. Bardzo surowy był szkolny regulamin, w którym ujęto kwestie zachowania uczniów nie tylko w szkole, ale również poza jej murami. Wykroczenia spotykały się z szeregiem kar.

Pierwszy program szkolny, uchwalony 23 sierpnia 1906 roku, obejmował 27 przedmiotów. Uczniowie pobierali nauki nie tylko w zakresie języka polskiego, religii, historii czy języków obcych, ale uczyli się również: logiki z psychologią, prawoznawstwa polskiego czy… nauki o rzeczach, którą w skrócie można opisać jako zachęcanie do poznawania otaczającej rzeczywistości. Ważne miejsce zajmowały również ćwiczenia fizyczne, zgodnie z łacińską sentencją „W zdrowym ciele, zdrowy duch".

Zaangażowana kadra. Budowa nowego gmachu

Płockie gimnazjum, późniejsza „Jagiellonka", od początku miało również szczęście do świetnych i zaangażowanych pedagogów. W pierwszej kadrze nauczycielskiej znaleźli się, oprócz wspomnianych Aleksandra Macieszy (higiena), Józefa Szczepańskiego (matematyka) i Alojzego Stodółkiewicza (matematyka, kosmografia), również Adam Grabowski (geografia, nauki przyrodnicze oraz psychologia i logika) czy Czesław Przybyszewski (język polski i literatura oraz łacina). Entuzjazm i chęci do pracy bardzo szybko przyniosły wymierne efekty. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie traktował świadectwa „Jagiellonki" na równi z patentem rządowych szkół austriackich, otwierając tym samym płockim absolwentom drogę do dalszej edukacji.

Rozwijająca się szkoła potrzebowała nowego gmachu, który spełniałby wymogi nowoczesnego szkolnictwa i posiadał odpowiednią powierzchnię oraz infrastrukturę. W tej materii działania podjęła Rada Opiekuńcza, w 1912 roku powołując komitet budowy nowego gmachu. Pracami komitetu kierował Aleksander Maciesza. Środki gromadzono z datków Płoczan i okolicznych ziemian oraz z organizacji różnego rodzaju wydarzeń, z których dochód przeznaczany był na budowę nowej szkoły. Poświęcenie i zapał było tak duże, że już pół roku później rozpoczęto budowę na gruncie zakupionym od rodziny Górnickich (obecna ulica 3 Maja).

3 września 1913 roku nowy gmach po raz pierwszy przyjął w swoje mury uczniów i z powodzeniem pełni misję edukacyjną po dziś dzień. Budynek był bardzo nowoczesny, wyposażony nie tylko w przestronne sale i salę gimnastyczną, ale również w rzadko spotykane ówcześnie centralne ogrzewanie i wentylację. Całość inwestycji wyniosła 93 tysiące rubli i była dumą nie tylko uczniów i nauczycieli ale wszystkich mieszkańców miasta.

Mateusz Wawrzyński

Upaństwowienie szkoły i szacowny patron

Rok 1918 to upaństwowienie szkoły i zmiana nazwy, najpierw na „Królewsko-Polskie Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły", a następnie na Państwowe Gimnazjum Męskie im. Króla Władysława Jagiełły. W swojej długiej historii szkoła jeszcze kilkukrotnie zmieniała formułę funkcjonowania, by od 1964 roku stać się Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły w Płocku, a od 2015 roku Liceum z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły w Płocku. Patronem został król Polski, Wielki Książę Litewski – Władysław Jagiełło. Portret władcy znajduje się w szkolnych murach. Jest to kopia obrazu namalowanego pierwotnie przez Władysława Drapiewskiego, wzorowanego na obrazie Jana Matejki, ufundowana przez byłych uczniów.

Od 1906 do 2026. Ponad wiek historii

Historia Jagiellonki, dawnych absolwentów i pedagogów jest cały czas żywa i obecna ale też tworzona na naszych oczach przez obecnych uczniów i nauczycieli. Jej ślady to szkolne muzeum z pamiątkami, świadectwami, dokumentami, kronikami czy archiwalnymi numerami pisma „Jagiellończyk". To tablice upamiętniające uczniów poległych w obronie kraju. Aleja 21 dębów, która podtrzymuje pamięć o wychowankach i absolwentach zamordowanych w Katyniu i w Charkowie czy oryginalny sztandar szkolny z 1906 roku, który szczęśliwie przetrwał wojenną zawieruchę i burzliwe dzieje XX wieku. To także, a może przede wszystkim pamięć o ludziach, którzy tworzyli i tworzą jej historię. Dawniej o Władysławie Broniewskim, Stefanie Themersonie czy Kazimierzu Askanasie. Współcześnie o Macieju Banachu czy Michale Wyrębkowskim. Wymienione nazwiska to zaledwie kilka kart z niezwykle bogatej kroniki szkoły, której kolejne rozdziały pisane są każdego dnia w szkolnych ławach.

Joanna Pęsik-Bąkiewicz
Tomasz Szatkowski

Tekst opracowany na podstawie:
- „Jagiellonka" 1906-1996, red. Romana Kuffel, Płock 1996;
- 100 lat Jagiellonki. Z dziejów polskiej szkoły średniej w Płocku 1906-2006, red. Małgorzata Kwiatkowska, Ewa Luma, Maria Zalewska-Mikulska, Anna Stachowicz, Płock 2006.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 2725013a52

Piotrków Trybunalski – wielka historia małego miasta

Leżący nad rzeką Strawą, w południowo-wschodniej części województwa łódzkiego, Piotrków Trybunalski to miasto, w którym w przeszłości zapadały najważniejsze dla całego kraju decyzje polityczne, sądowe i gospodarcze. Ostatnia sesja Sejmu Walnego Rzeczypospolitej odbyła się tutaj w 1567 roku, a ostatnie posiedzenie Trybunału Koronnego w 1792 roku. Złoty wiek Piotrkowa, któremu prawa miejskie nadał prawdopodobnie któryś z książąt sieradzkich, być może Władysław Łokietek, rozpoczął się w czasie panowania tego króla i zakończył wraz z III rozbiorem Polski. To jedno z najbogatszych miast Rzeczypospolitej zdegradowane zostało wówczas do roli miasta prowincjonalnego.

Dawkę ożywczego tlenu, umożliwiającego rozwój przemysłu, dostarczyła miastu w połowie XIX wieku linia Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej oraz otwarcie dworca. Powstał wówczas duży browar i huty szkła, a Piotrków został stolicą guberni. Po raz ostatni szansę na odegranie większej roli miasto otrzymało wraz z reformą administracyjną kraju w latach 70. ubiegłego wieku, kiedy to stało się siedzibą województwa. Niestety epizod ten trwał tylko dwadzieścia trzy lata.

Mały Kraków

Wysoką rangę, którą Piotrków Trybunalski uzyskał w czasach ostatnich Piastów i utrzymał w epoce Jagiellonów oraz królów elekcyjnych, zawdzięczał głównie swojemu położeniu geograficznemu na styku dwóch najważniejszych wtedy dzielnic: Małopolski i Wielkopolski. Administracyjnie przynależał do drugiej z nich, a najsilniejsze więzy w początkowym okresie rozwoju łączyły go z ziemią sieradzką. Miasto zasłynęło dzięki ogłoszeniu statutów wiślicko-piotrkowskich - pierwszego w Królestwie Polskim pisemnego zbioru praw obowiązujących szlachtę.

Piotrków w epoce renesansu nazywany był „małym Krakowem", a także stolicą polskiego parlamentaryzmu, bowiem w okresie obrad sejmowych pełnił rolę nieformalnego centrum Polski. Po raz pierwszy sejm zebrał się tutaj w 1468 roku, a dwuizbowy parlament w 1493 roku. Tutaj zapadła decyzja o wyborze królów, m.in. Jana Olbrachta i małoletniego Zygmunta Augusta. Chociaż po zawarciu unii lubelskiej obrady sejmu przeniesiono do Warszawy, to król Stefan Batory ustanowił w Piotrkowie siedzibę Trybunału Koronnego dla Wielkopolski, Prus Książęcych i Mazowsza. Sesje odbywały się jesienią i zimą, a na okres wiosenno-letni sędziowie przenosili się do Lublina.

Przez niemal dwieście lat odbywały się w Piotrkowie synody prowincji gnieźnieńskiej. Miasto przez kilka wieków tętniło życiem - przybywali tu posłowie, senatorowie, najwyżsi dostojnicy kościelni, deputaci i urzędnicy obsługujący najważniejsze instytucje państwa. Przybywały też liczne poczty szlacheckie i magnackie z całej Polski, kwitł handel i usługi. Dzisiaj to wszystko jest już wspomnieniem, a miasto żyje na uboczu wielkich wydarzeń politycznych. Niemniej zachowało się do naszych czasów wiele obiektów, niemych świadków dawnej świetności.

Rynek Trybunalski z zaznaczonymi fundamentami dawnego ratusza

Makieta układu architektonicznego średniowiecznego Piotrkowa Trybunalskiego

Stare Miasto

Piotrkowianie upamiętnili 550-lecie polskiego parlamentaryzmu granitowym głazem z płytą, stojącym na Placu Zamkowym. Na Rynku Trybunalskim, obok nieistniejącego już dzisiaj ratusza, w którym odbywały się obrady Trybunału Koronnego, znajduje się płyta upamiętniająca 400. rocznicę utworzenia tej instytucji. Pełniła ona rolę sądu drugiej instancji w sprawach cywilnych i karnych, a podejmowane tam orzeczenia były ostateczne.

Zwiedzanie Starego Miasta, którego układ architektoniczny nie uległ zmianie od końca średniowiecza, warto więc rozpocząć od Rynku Trybunalskiego. Klimatyczna starówka jest ulubionym miejscem filmowców. To tutaj znajduje się m.in. kamienica nazywana „Złotym Rogiem" będąca siedzibą banku Gustawa Kramera w filmie Juliusza Machulskiego „Vabank". Rynek Trybunalski nazywano dawniej po prostu Rynkiem, ponieważ pełnił funkcję placu targowego; przymiotnik „Trybunalski" dodano dopiero kilkadziesiąt lat temu.

We wschodniej części placu odtworzono kontury dawnego jednopiętrowego ratusza, budując na starych fundamentach niewysoki murek. Obok ustawiona jest replika pręgierza używanego dawniej do wykonywania kar. Ratusz z pełniącą funkcję więzienia wieżą i dobudówkami zajmował niemal połowę rynku, więc w okresie obrad panowała w centrum miasta duża ciasnota. W okresie zaborów, prawdopodobnie na wniosek mieszkańców, ze względu na jego zły stan techniczny, ratusz wyburzono. Trybunał orzekał również wyroki śmierci, a skazańców grzebano na znajdującym się kilkaset metrów na południe od centrum, poza murami miejskimi cmentarzyku położonym obok istniejącego do dnia dzisiejszego kościoła pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Nekropolia ta pełniła też rolę cmentarza wojskowego.

Mury obronne, otaczające obszar o powierzchni ośmiu hektarów, zbudowano na polecenie króla Kazimierza Wielkiego. Miały kształt owalu zwężającego się ku północy, posiadały baszty obronne i trzy bramy: Sieradzką, Krakowską i Wolborską. Obecnie żadna z nich już nie istnieje. Nieliczne fragmenty murów ocalały w ścianach niektórych starszych budowli. Ich nieco większy, dobrze zachowany fragment widoczny jest od strony kościoła ojców bernardynów. Kamienno-ceglana ściana tworzy bok dawnego kompleksu sakralnego klasztoru sióstr dominikanek położonego przy Placu Kościuszki.

Z powodu zniszczeń starej zabudowy spowodowanych przez pożary i wojny współczesne kamienice na Starym Mieście mają XVIII i XIX-wieczny rodowód. Niektóre z nich zachowały swoje tradycyjne nazwy. Czasy renesansu pamiętają jedynie fundamenty i rozległe niekiedy piwnice odkopywane obecnie przez archeologów. Historyczne nazwy zachowała też większość ulic starówki. Ze względu na wyburzenia w północno-wschodnim sąsiedztwie Rynku Trybunalskiego pojawił się rozległy skwer o kształcie trapezu nazwany Placem Czarnieckiego.

Zamek

Osobliwym zabytkiem Piotrkowa Trybunalskiego jest Zamek Królewski, a raczej budowla nosząca taką nazwę, w której trudno dopatrzeć się formy tradycyjnego zamku rycerskiego. Nazywany więc bywa pałacem wieżowym, bowiem bardziej przypomina czworoboczny blok z cegły, niż budowlę obronną. Na starych rycinach widać, że otoczony był niegdyś fosą zasilaną z przepływającej kilkadziesiąt metrów obok rzeki Strawy. Powstał na początku XVI wieku na zlecenie króla Zygmunta Starego, który często uczestniczył w posiedzeniach sejmowych. Zbudowany został kilkaset metrów na wschód od murów miejskich.

Zamek powstał na terenie bagnistym, prawdopodobnie w miejscu pozostałości fundamentów dawniejszego grodu obronnego. Ma trzy piętra i wysoką suterenę, w której dawniej mieściły się skarbiec oraz archiwum. Komnaty króla znajdowały się na pierwszym piętrze, pomieszczenia dla dworu na parterze, a drugie piętro mieściło sale reprezentacyjne. Budowlę uratowało przed zagładą Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, które po opuszczeniu jej przez Austriaków odbudowało zniszczone wojnami wyższe kondygnacje tworząc tutaj istniejące już ponad sto lat muzeum historyczno-etnograficzne.

Interesująca jest konstrukcja tej budowli. Grubość murów wynosząca u podstawy niemal dwa i pół metra zwęża się na każdej kolejnej wyższej kondygnacji. Natomiast okna na każdym kolejnym piętrze są coraz większe i wyższe. To tutaj przyjmowana była przez polskich królów większość hołdów pruskich składanych przez kolejnych wielkich mistrzów krzyżackich. Po śmierci Zygmunta Starego komnaty zaadoptowano do potrzeb obrad sejmowych, ponieważ król Zygmunt August rzadko tutaj zaglądał. Obecnie w działającym na terenie budynku muzeum można zapoznać się z etnografią ziemi piotrkowskiej, poznać historię miasta i zamku, podziwiać bogatą kolekcję starych militariów. Ściany komnat drugiego piętra zdobią portrety polskich królów oraz kopia obrazu Jana Matejki „Batory pod Pskowem".

Kościoły

Najbardziej znaną świątynią Piotrkowa jest romańsko-gotycki kościół św. Jakuba, czyli piotrkowska fara

eprasa.pl 2725013a52

leżąca w południowo-wschodnim narożniku starówki. Jest to najstarszy budynek miasta, jednakże dokładna data jego powstania nie jest znana. Prawdopodobnie pierwsza, być może drewniana świątynia i parafia istniały tutaj już w czasach rozbicia dzielnicowego, a z uwagi na rosnącą rangę miasta obiekt został rozbudowywany. W jego sylwetce wyróżnia się czworoboczna 55-metrowa wieża, która przez kilkaset lat była najwyższą budowlą w okolicy.

Według legendy w izbie mieszczącej się nad kruchtą na pierwszym piętrze wieży ukrywał się przez pewien czas ścigany przez Czechów Władysław Łokietek. W stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości w farze powrócono do pięknej, przerwanej w 1939 roku, kilkusetletniej tradycji. Codzienne wieczorne dziewięciokrotne uderzenie dzwonu przypominało mieszkańcom miasta o bitwie pod Warną, poległych tam polskich rycerzach i królu Władysławie Warneńczyku. Chociaż podobny obyczaj kultywowano jeszcze w kilku innych polskich miastach, to właśnie z Piotrkowem ten król był najbardziej związany emocjonalnie, bowiem w tutejszej farze został wybrany władcą Polski.

Warto zwiedzić ten zabytkowy kościół, nie tylko ze względu na jego cenne wyposażenie, ale także dlatego, że odbywały się w nim ważne wydarzenia historyczne, a w jego murach bywali polscy królowie, prymasi i wielu wybitnych Polaków, takich jak Mikołaj Kopernik. Obrady Trybunału Koronnego rozpoczynano od uczestnictwa w nabożeństwie i przysięgi przed obrazem Matki Boskiej nazwanej obecnie Piotrkowską.

Ten wizerunek Madonny, wykonany przez nieznanego artystę zachodnioeuropejskiego, był prezentem od króla Stefana Batorego. Na czas obrad Trybunału przenoszony był procesyjnie do kaplicy w ratuszu. W okresie zaborów trafił do kościoła jezuitów przy ul. Pijarskiej, obecnego Sanktuarium Matki Boskiej Trybunalskiej, i do dnia dzisiejszego tam jest przechowywany.

Warto też zwiedzić wczesnobarokową świątynie pw. Znalezienia Krzyża Świętego i przylegający do niej klasztor bernardynów. Kompleks powstał na zachód od dawnej Bramy Sieradzkiej na wzniesieniu zwanym „Łysą Górą". W okresie zaborów mnisi zostali wyrzuceni z niego przez cara, a powrócili dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Klasztor i kościół włączone były w system obronny miasta, dlatego od zachodu i północy otaczały je umocnienia. Południowej strony broniły działa ustawione na miejskich murach. Wokół rozciągały się rozległe bernardyńskie ogrody i sady, obecnie przekształcone w malowniczy Park Śródmiejski.

Centrum werbunkowe polskich legionów

W okresie zaborów centrum administracyjno-handlowym Piotrkowa stało się dawne przedmieście sieradzkie, położone między zachodnią rubieżą Starego Miasta, a dworcem kolejowym. Powstała tutaj dzielnica handlowa, wybudowano też kilka interesujących architektonicznie, a zachowanych do dziś i wciąż funkcjonujących obiektów publicznych. Jednym z nich jest okazały neoklasycystyczny budynek sądu w kształcie podkowy z rozległym dziedzińcem i fontanną, wybudowany w pierwszej dekadzie dwudziestego wieku. Gdy Piotrków był stolicą województwa, w budynku mieściły się urzędy wojewódzkie, a obecnie ponownie jest siedzibą sądu.

W pobliżu znajduje się cerkiew prawosławna pw. Wszystkich Świętych z początku dziewiętnastego wieku, rozbudowana, gdy Piotrków stał się stolicą guberni, a w mieście wzrosła liczba Rosjan. Uwagę turystów przykuwa też stojąca obok dworca kolejowego okrągła wieża ciśnień, wybudowana przez konsorcjum amerykańskie w okresie międzywojennym. Wewnątrz mieścił się stalowy zbiornik o pojemności niemal dwóch tysięcy metrów sześciennych. Obok wieży można obejrzeć XIX-wieczną szwajcarską pompę odśrodkową, która przepompowywała niegdyś wodę na wysokość trzydziestu dwóch metrów. Władze miasta planują wydzierżawić ten obiekt do celów handlowo-usługowo-turystycznych.

W okresie I wojny światowej Piotrków Trybunalski był przez dwa lata główną siedzibą kilku instytucji zajmujących się formowaniem i obsługą legionów polskich walczących u boku armii austriackiej z Rosjanami. Przez miasto przewinęło się wtedy kilka tysięcy ochotników z całej Polski, bowiem działał tutaj Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego i instytucje mu podległe m.in. Centralne Biuro Werbunkowe. To tutaj werbowano ochotników, formowano i ćwiczono nowe oddziały, zajmowano się także ich obsługą logistyczną, szkoleniem podoficerów oraz leczeniem rannych.

Komenda Legionów mieściła się w leżącej obok dworca kolejowego secesyjnej willi „Wanda". To tutaj swój szlak bojowy rozpoczął Władysław Broniewski, który nielegalnie przekroczył ówczesną tymczasową granicę między zaborem pruskim, a austriackim. Władze miasta zamierzają wykupić ten zabytek z rąk prywatnego właściciela, by po remoncie zorganizować w nim Muzeum Legionów Polskich.

Tekst i fot.
Ewa i Bogumił Liszewscy

Zamek królewski w Piotrkowie Trybunalskim

Kościół bernardynów pw. Znalezienia Krzyża Świętego

Pomnik 550-lecia polskiego parlamentaryzmu

Fragment zachowanych murów miejskich obok dzisiaj nieistniejącej Bramy Sieradzkiej

eprasa.pl 2725013a52

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Sporo zmian w życiu zawodowym. Nieoczekiwanie pojawią się możliwości, z których najlepiej bez wahania skorzystać. Będziesz mieć więcej obowiązków, konieczne okażą się częstsze wyjazdy w interesach, ale to wszystko wkrótce zaprocentuje. Poświęcając się pracy, nie zapominaj jednak o najbliższych, nie dopuść do tego, by popsuły się dobre dotąd relacje.

BYK (21.04-21.05)

Najwyższy czas na zastanowienie się nad sensem związku, w którym już od bardzo dawna wieje nudą. W kwestiach finansowych gwiazdy będą sprzyjać – pojawi się nawet szansa zdobycia dodatkowych funduszy. Powinieneś zatroszczyć się o zdrowie, wykonać badania profilaktyczne i zmobilizować do większej aktywności fizycznej.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Nieoczekiwane zmiany mogą mieć miejsce w pracy. Musisz się na to przygotować. Na osłodzenie nastroju już niebawem pojawi się jakiś czarujący adorator. Wprowadzi trochę zamieszania do nudnego ostatnio życia. Ale taka zmiana i rozkwit uczuć wpłyną na ciebie bardzo pozytywnie. Nawet ewentualna konieczność szukania nowej pracy nie będzie już taka straszna.

RAK (22.06-22.07)

Trzeba będzie stawić czoła nowym wyzwaniom i drobnym kłopotom w pracy. Możesz być rozczarowany, ale nie należy tego rozpamiętywać, tylko skoncentrować się na tym, co czeka cię w przyszłości. Porażki budują sukces. W relacji z najbliższymi wszystko się ułoży. Znów będziesz mógł liczyć na ich wsparcie, kiedy będziesz w opresji.

LEW (23.07-22.08)

W tym tygodniu wiele radości. Cudowne chwile spędzisz w towarzystwie nowej sympatii, a także w gronie dobrych znajomych. W pracy, w związku z ostatnim projektem, będziesz musiał wykazać się zapałem i energią, ale na pewno sobie poradzisz. Jeśli zastanawiasz się nad wzięciem pożyczki, to lepiej byłoby zrezygnować z tego pomysłu. Twoja dotąd stabilna sytuacja finansowa może ulec zmianie.

PANNA (23.08-22.09)

Wkrótce trzeba się będzie zmierzyć z pewnymi komplikacjami. Mogą pojawić się konflikty ze współpracownikami, będziesz zmuszony do bronienia swojej pozycji. Z opresji uda się jednak wyjść bez szwanku. W sprawach sercowych nie ulegnie zmianie sielankowa atmosfera. Niestety komuś z rodziny pogorszy się stan zdrowia i będzie potrzebował wsparcia.

WAGA (23.09-23.10)

Nie musisz martwić się o pieniądze, zastanów się jednak nad propozycją wspólnej inwestycji, którą niedługo usłyszysz. W firmie współpraca z innymi okaże się teraz najważniejsza. Niestety, nie uda się zrealizować planów wypoczynkowych. Wyjazd, na który tak długo czekałeś, znowu trzeba będzie odłożyć. Pamiętaj jednak, że co się odwlecze, to nie uciecze.

SKORPION (24.10-22.11)

W ciągu najbliższych dni uda się sfinalizować kilka korzystnych transakcji, co wprawi cię w bardzo dobry nastrój. Warto by więc zatroszczyć się o to, by i w domu sprawy układały się tak pomyślnie. Członkowie rodziny na pewno byliby zadowoleni, gdybyś znalazł dla nich więcej czasu, częściej spędzał z nimi popołudnia.

STRZELEC (23.11-21.12)

Niewykluczone, że w najbliższej przyszłości pojawi się możliwość dorobienia. Zyskasz tę szansę dzięki znajomym, którzy jednak za swoją pomoc będą oczekiwali jakiegoś rewanżu. Ostatnio dość często bywasz zdenerwowany. Musisz zwolnić tempo, nabrać dystansu do pewnych spraw, a wszystko będzie dobrze.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Nadmiar obowiązków sprawi, że będziesz bardzo zmęczony i zestresowany. A może właśnie spotkania z przyjaciółmi pomogłyby w zmaganiu z chandrą? Jeśli to możliwe, zaplanuj krótki wyjazd, w końcu prawie całe wakacje spędziłeś w pracy. Przydałaby się zmiana otoczenia i jakaś impreza.

WODNIK (21.01-20.02)

Bliscy, a zwłaszcza partner, ostatnio zaczęli sugerować, że coraz częściej stawiasz swoje potrzeby nad potrzebami innych. Zastanów się nad tym i postaraj zmienić. W niektórych relacjach będziesz musiał stanowczo bronić swoich racji. Z czasem poczujesz się zmęczony takim stanem rzeczy, ale na szczęście sytuacja wkrótce ulegnie zmianie.

RYBY (21.02-20.03)

Niebawem będzie miał miejsce rozkwit w sferze uczuć, pojawi się wiele okazji do okazywania bezinteresownej miłości. Na sprawy z przeszłości warto spojrzeć z dystansem i skoncentrować się na tym, co tu i teraz. A obecnie najważniejsze jest załatwienie wszystkich spraw zawodowych i prywatnych w wyznaczonych terminach. Nie zwlekaj z tym.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Pobieram rentę rodzinną po zmarłym tacie, mam 17 lat i od września kontynuuję naukę. Czy we wrześniu ZUS wypłaci mi rentę rodzinną? Czy muszę złożyć jakiś wniosek? Termin płatności mojego świadczenia to 25. dzień każdego miesiąca.

Renta rodzinna po zmarłym rodzicu przysługuje dzieciom do ukończenia 16. roku życia, a jeśli kontynuują naukę – nawet do 25. roku życia. Studenci, którzy skończą 25 lat na ostatnim roku studiów, mogą otrzymywać rentę aż do jego zakończenia. Natomiast bez ograniczeń wiekowych rentę rodzinną mogą pobierać dzieci, które przed ukończeniem 16. roku życia lub w trakcie nauki, a przed 25. rokiem życia stały się całkowicie niezdolne do pracy. W ich przypadku nie ma znaczenia, czy się uczą.

Uczniowie, którzy ukończyli 16 lat, by nie stracić prawa do renty rodzinnej, muszą do końca września złożyć w ZUS-ie wniosek o dalszą wypłatę renty wraz z zaświadczeniem ze szkoły, że dalej się uczą. Jeśli 16 lat kończą w trakcie roku szkolnego, to komplet dokumentów powinni złożyć w miesiącu, w którym osiągają wymagany wiek.

W nieco innej sytuacji są maturzyści przyjęci na pierwszy rok studiów. Jeśli chcą otrzymać rentę także za wrzesień, muszą do końca tego miesiąca złożyć wniosek o kontynuację wypłaty świadczenia wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym przyjęcie na studia. Po rozpoczęciu roku akademickiego maksymalnie do końca października muszą uzupełnić dokumentację o zaświadczenie z uczelni o rozpoczęciu studiów. Pozostali studenci, którzy kontynuują edukację w szkole wyższej, a zaświadczenie o nauce mieli wydane tylko na rok, wniosek i zaświadczenie o dalszej nauce składają do końca października. Natomiast w przypadku, gdy podjęcie nauki nastąpiło w innym miesiącu niż wrzesień czy październik, zaświadczenie potwierdzające status studenta należy złożyć do końca miesiąca, w którym rozpoczęto naukę.

Nie jest konieczne dostarczanie informacji o dalszej nauce co roku, jeśli zaświadczenie jest nadal ważne, bo uczelnia czy szkoła wydała je na cały okres trwania nauki (np. studia 5-letnie). ZUS będzie wypłacał rentę rodzinną za okres wskazany w zaświadczeniu, ale w każdej chwili może sprawdzić, czy uczeń, student faktycznie się uczy.

Uczeń lub student, który pobiera rentę rodzinną, musi poinformować ZUS, że przerwał lub wcześniej zakończył naukę. Jeśli tego nie zrobi, czekają go przykre konsekwencje, bo nadpłaconą, nienależnie pobraną rentę rodzinną będzie później musiał zwrócić z odsetkami.

Do Płocka wraca elektronika

I MAESTRO Festival

12 września muzyka klasyczna i elektroniczna spotkają się na jednym festiwalu, który odbędzie się w Płocku. W programie: recitale, rozmowy z wyjątkowymi gośćmi, wieczór z międzynarodową muzyką elektroniczną. A to wszystko na trzech scenach w centrum miasta i nad Wisłą. Wstęp jest bezpłatny.

Pomysłodawcami MAESTRO Festival są absolwenci płockiej szkoły muzycznej Gabriel Czerniejewski i Wiktor Mieczykowski tworzący duet KEVSKI. 17 kwietnia 2025 roku wystąpili w legendarnej Royal Albert Hall w Londynie, gdzie u boku Adriatique zaprezentowali własną interpretację utworu „Miracle" przed publicznością liczącą blisko 6000 osób. Zagrali także podczas X Future with John Summit w Théâtre Antique d'Orange we Francji. Materiał z tego występu opublikowany w mediach społecznościowych osiągnął ponad 17 milionów wyświetleń na Instagramie. Te doświadczenia sprawiły, że postanowili stworzyć wydarzenie, które połączy słuchaczy muzyki klasycznej i elektronicznej.

– *Chcemy pokazać, że między salą koncertową a sceną elektroniczną nie musi istnieć mur. Muzyka klasyczna i elektronika mogą opowiadać tę samą historię, tylko innym językiem, a trudno wyobrazić sobie lepsze miejsce na rozpoczęcie tej historii niż Płock – miasto, które ma wyjątkową relację z muzyką elektroniczną* – mówią pomysłodawcy MAESTRO Festival.

Festival rozpocznie się o godz. 11.00 w Domu Darmstadt. Wystąpią tam najwybitniejsi i najbardziej obiecujący artyści muzyki klasycznej z Polski, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii. Wśród wykonawców m.in. Bernyia Hamie, Szymon Emil Parulski, Gabriela Balcerek, Karolina Kuśmierz. - *Zagra również duet KEVSKI z zupełnie nowym projektem. Będzie to niespodzianka dla publiczności przygotowana specjalnie na Festiwal* – mówi Wiktor Mieczykowski.

O 16:45 Stary Rynek stanie się miejscem spotkań i rozmów prowadzonych przez dziennikarza Krzysztofa Skórzyńskiego. Ich tematyka obejmie kulturę, współczesne media, mecenat. O swojej drodze w muzycznym świecie opowiedzą młodzi muzycy. W przestrzeni miejskiej pojawi się także wystawa prezentująca twórczość obiecujących artystów młodego pokolenia. Od 18:00 festiwal przeniesie się do Spokój Beach Bar, gdzie powstanie międzynarodowa scena muzyki elektronicznej. Zagra na niej m.in., legenda szwajcarskiej sceny undergroundowej, HiiRO (Philipp Ortner). DJ i producent łączy melodichouse, techno, organiczną elektronikę i psychodeliczne przestrzenie dźwiękowe.

I edycję Festiwalu MAESTRO wsparli: Urząd Miasta Płocka, POKiS, ORLEN S.A., Olewnik Sp. z o.o., WAPO-TECH Sp. z o.o., RECON Sp. z o.o., ARS, Dom Darmstadt, Spokój Beach Bar, Peakstage.

(lesz)

eprasa.pl 2725013a52

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

9 września – Piotr, Sergiusz,
10 września – Łukasz, Mikołaj,
11 września – Jacek, Dagna,
12 września – Gwidon, Maria,
13 września – Eugenia, Filip,
14 września – Bernard, Cyprian,
15 września – Albin, Nikodem.

***

Ten dzień jest jako wiosny tchnienie,
bo dzień zaślubin
jest nam w życiu wiosną.
I w nim słońca łaskawe promienie
darzą nas pieśnią o szczęściu radosną.
W 10. rocznicę ślubu życzymy wam,
aby płomień waszej miłości
nigdy nie słabnął,
a wasze dzieci niech chowają się
szczęśliwie w jego cieple i blasku.
Adriannie i Marcinowi
przesyłają przyjaciele.

***

Aby wszystkie fajne dni w żółwim
tempie upływały,
by co dzień uśmiechał się
do ciebie świat cały,
by nigdy nie było
porannej pobudki,
i by wiał wiatr, co rozwiewa smutki.
Z okazji urodzin drogiej **Kazi**
życzy Józef.

***

By się spełniły twoje życzenia,
by się ziściły twoje marzenia,
by uśmiech często
gościł na twej twarzy,
byś zdobyła w życiu
szczyt swoich marzeń.
Wszystko, co chciałabyś,
by się zdarzyło,
Wszystko, czego pragniesz,
by twoim było.
W dniu imienin kochanej **Edycie**
przesyłają siostry.

***

Uważnych oczu, które dostrzegą
sprawy życia codziennego.
Takich uszu, które wyłowią
wszelkie przemilczenia.
Takich rąk, które będą
zawsze chętne do pomocy.
Mądrych słów wypowiedzianych
we właściwym momencie.
Kochającego serca, któremu pozwolisz poprowadzić się przez życie.
Aby tam, gdzie ty, była miłość.
Justynie Perkowskiej
przesyła Adrian.

(kw)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Przyjdą takie czasy, że rolę telefonu będą pełnić krótkofalówki

Radiotechnika na strzelnicy

Na zaproszenie zaprzyjaźnionego Klubu Strzeleckiego Wiarus członkowie Harcerskiego Klubu Krótkofalowców SP5ZBA przeprowadzili na strzelnicy LOK szkolenie poświęcone łączności radiowej i radiotechnice.

Podczas spotkania krótkofalowcy przedstawili możliwości radiotelefonów niewymagających indywidualnego pozwolenia radiowego, w tym PMR446, CB radio oraz systemu Meshtastic. Nie da się ukryć, że mogą przyjść takie czasy, kiedy telefony komórkowe stracą zasięg i kontakt z innymi osobami będzie możliwy jedynie za pomocą krótkofalowek.

Trudno się w takiej sytuacji dziwić, że użytkownicy telefonów komórkowych postanowili, na wszelki wypadek, zgłębić wiedzę o charakterystyce poszczególnych pasm, możliwości sprzętu, jego zastosowaniu oraz realnych zasięgach łączności.

Nie zabrakło rad, jak prawidłowo korzystać z poszczególnych rodzajów radiotelefonów, jak dobierać sprzęt do konkretnych potrzeb oraz w jaki sposób można budować łączność pomiędzy budynkami, osiedlami, miejscowościami czy nawet miastami – bez wykorzystywania infrastruktury operatorów i Internetu.

Podczas spotkania goście przekazali również informacje o krótkofalarstwie i roli łączności strategicznej, którą mogą zapewniać krótkofalowcy w sytuacjach, gdy tradycyjne systemy komunikacji są niedostępne. Cała idea opiera się na jednym – łączność radiowa niezależna od Internetu i sieci komórkowych.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się również prezentacja profesjonalnego sprzętu radiowego o charakterze wojskowym, wykorzystywanego przez wojska

Archiwum

NATO. Krótkofalowiec z Częstochowy – Maciej SQ9NJL – zaprezentował urządzenia, omówił zasadę ich działania oraz możliwości wykorzystania tego typu systemów łączności w paśmie 6 m.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem członków Klubu Strzeleckiego Wiarus. Było wiele pytań, dyskusji i praktycznych pokazów. W tym miejscu wyjaśnijmy tylko, że SP5ZBA to klub, który łączy, a SP5ZBA to oficjalny znak wywoławczy radiostacji Harcerskiego Klubu Krótkofalowców w Płocku.

Jol.

Jakie zmiany w dorabianiu dla wcześniejszych emerytów i rencistów?

Od września limity będą niższe

Od 1 września limity dodatkowych zarobków dla pracujących emerytów, którzy nie osiągnęli jeszcze powszechnego wieku emerytalnego oraz części rencistów, będą niższe. Oznacza to, że będą mogli dorobić mniej bez ryzyka zmniejszenia lub zawieszenia świadczenia wypłacanego przez ZUS. Niższy próg przychodu wyniesie 6 463,20 zł brutto, a wyższy – 12 003,10 zł brutto.

- Osoby dorabiające do wcześniejszej emerytury lub renty powinny pamiętać, że dodatkowe zarobki mogą wpłynąć na wysokość otrzymywanego świadczenia. Jeśli przychód przekroczy limity wynoszące 70 proc. lub 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ZUS może odpowiednio zmniejszyć świadczenie lub zawiesić jego wypłatę – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Od 1 września 2026 r. przychód do wysokości 6 463,20 zł brutto miesięcznie nie będzie miał wpływu na wysokość wypłacanej emerytury lub renty. Jeśli miesięczne zarobki przekroczą tę kwotę, ale nie będą wyższe niż 12 003,10 zł brutto, ZUS może zmniejszyć świadczenie.

Ile ZUS potrąci

Przychód mieszczący się między jednym a drugim progiem oznacza pomniejszenie świadczenia o kwotę przekroczenia. Jest jednak górna granica takiego potrącenia: 989,41 zł przy emeryturach i rentach z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 742,10 zł przy rentach z tytułu częściowej niezdolności do pracy i 841,05 zł przy rentach rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba. Powyżej 12 003,10 zł brutto ZUS może wypłatę zawiesić.

Skąd biorą się progi

To 70 i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, które ogłasza prezes GUS. W drugim kwartale 2026 r. przeciętna pensja wyniosła 9 233,13 zł wobec 9 562,88 zł kwartał wcześniej, czyli o 329,75 zł mniej. Stąd wrześniowa obniżka. Ten sam mechanizm powtarza się co roku: od września do listopada dorobić można mniej niż przez poprzednie trzy miesiące.

Kto może dorabiać bez ograniczeń?

Zasady dotyczące limitów dorabiania nie obejmują wszystkich świadczeniobiorców. Prawo do osiągania przychodów bez żadnych ograniczeń przysługuje osobom, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn, pod warunkiem że ich świadczenie nie zostało podwyższone do kwoty minimalnej, która od marca 2026 r. wynosi 1 978,49 zł brutto. Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimalnej emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Limity nie obowiązują również rencistów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową, a także osób pobierających po nich rentę rodzinną. Bez ograniczeń mogą dorabiać także osoby pobierające rentę rodzinną, jeżeli mają również ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Opr. (kw)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Narodowa sprawa - potrawa

W okresie II wojny światowej Amerykanie prowadzili szeroko zakrojone badania nad „charakterem narodowym" innych społeczeństw, przede wszystkim Rosjan, ale także Niemców i Japończyków. Miały one pomóc rządowi USA najpierw w prowadzeniu polityki wojennej, a później także zimnowojennej. Powstało wówczas kilka głośnych teorii, dziś mocno krytykowanych. Jedną z nich była „teoria powijaków" antropologa Geoffreya Gorera. Uważał on, że rosyjski charakter narodowy kształtuje się już w niemowlęctwie. Tradycja ciasnego krępowania dzieci powijakami, czyli pasami i tkaninami owijanymi wokół ciała niemowlęcia i ograniczającymi jego ruchy, miała wywoływać cykle frustracji, po których następowała ulga związana z rozkrępowaniem. Zdaniem Gorera przekładało się to później na skrajności w zachowaniu Rosjan, od apatii po gwałtowne wybuchy energii, a nawet na potrzebę silnej, autorytarnej władzy, która społeczeństwo „krępuje", ale jednocześnie daje mu poczucie bezpieczeństwa. Równie ciekawa była praca Ruth Benedict „Chryzantema i miecz" poświęcona Japończykom. Chryzantema symbolizowała ich umiłowanie do piękna, ogrodów, poezji, sztuki i niezwykłej uprzejmości, miecz zaś etos samurajski, dyscyplinę, militaryzm i sztywny kodeks honorowy. Jej badania miały także znaczenie praktyczne dla amerykańskiej polityki wobec Japonii po 1945 roku. Uznawano, że zachowanie instytucji cesarza może ułatwić pokojową demilitaryzację i przebudowę państwa. Dziś podobne teorie krytykuje się przede wszystkim za daleko idące uproszczenia. Tyle że sami nadal bardzo lubimy upraszczać. Choćby wtedy, gdy mówimy o kuchniach narodowych i oczekujemy, że każdy naród ma swoje kulinarne upodobania oraz potrawy, które najlepiej go opisują. Bo przecież knedle są czeskie, pizza włoska, a pierogi, wiadomo, nasze.

Fot. Piotr Chudzyński

Knedle śliwkowe w cynamonowej bułce tartej

Skład:
knedle śliwkowe
- 500 g skrobiowych ziemniaków;
- 1 jajko;
- 15g płynnego masła;
- 125-150 g mąki;
- szczypta soli;
- 15 małych śliwek węgierek;

cynamonowa bułka tarta
- 150 g bułki tartej;
- 30 g masła;
- 100 g cukru trzcinowego;
- 1 łyżeczka mielonego cynamonu.

Wykonanie:
Umyte ziemniaki gotujemy w łupinkach, w osolonym wrzątku, przez około 30 minut. Następnie odcedzamy je i pozostawiamy na 10 minut do lekkiego przestudzenia. Po tym czasie obieramy ziemniaki, przeciskamy przez praskę, dodajemy masło, sól, jajko oraz mąkę i zagniatamy elastyczne ciasto. Ze śliwek usuwamy pestki. Ciasto dzielimy na 15 kawałków. Każdą śliwkę owijamy porcją ciasta, formując zgrabną kulę. W garnku zagotowujemy osoloną wodę. Na wrzątek wkładamy knedle i gotujemy je około 5 minut od momentu wypłynięcia na powierzchnię. Na suchej patelni rumienimy bułkę tartą, następnie dodajemy masło oraz cynamon. Ugotowane knedle przekładamy na patelnię i delikatnie obtaczamy w maślanej bułce. Gotowe układamy na półmisku i posypujemy cukrem trzcinowym.

Jednym z najstarszych sposobów opowiadania o własnym narodzie jest wskazanie, czego nie jedzą sąsiedzi albo co, naszym zdaniem, jedzą zbyt chętnie. Antropolodzy dobrze wiedzą, że kuchnia nie służy wyłącznie do karmienia, ale także do rozróżniania ludzi. Gdy Japonia w XIX wieku otwierała się na kontakty z Zachodem, Japończycy coraz chętniej określali siebie jako „zjadaczy ryżu", podczas gdy ludzi Zachodu nazywali, nie zawsze z sympatią, „zjadaczami mięsa". Ryż stał się tam nie tylko podstawą posiłku, lecz także symbolem japońskości. Podobny mechanizm działał w europejskich przezwiskach. Sąsiadów często nazywano od potraw, które miały ich najlepiej charakteryzować, zwykle z lekką pogardą albo przynajmniej wyższością. Anglicy nazywali Francuzów „żabojadami", Niemców kojarzono z kiszoną kapustą, a Włochów z makaronem. Od takich kulinarnych etykietek jest już tylko krok do gastronacjonalizmu, czyli przekonania, że pewne potrawy należą do nas bardziej niż do innych. Narody potrafią spierać się o granice, język, historię, a na końcu także o to, czyj jest barszcz albo hummus. Hummus możemy sobie na chwilę odpuścić, ale barszcz? No przecież wiadomo, że najchętniej widzielibyśmy go u siebie. I właśnie w tym miejscu zaczyna się kłopot z potrawami narodowymi, bo im bardziej wydają się „nasze", tym częściej okazuje się, że są także czyjeś. Knedle ze śliwkami zjemy przecież nie tylko w Czechach i na Słowacji, lecz także w niemieckiej Bawarii i na naszym Śląsku.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 2725013a52

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffe - ul. Synagogalna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink’na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przystań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JAKUBA Z GOSTYNINA, ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 516 029 796
MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel.: 514 502 485
ZAMEK GOSTYNIŃSKI, ul. Zamkowa 31, tel.: 24 235 45 00

MECHANIK SAMOCHODWY

Auto-Serwis S.C. ul. Ziejkowa 2, tel.: 24 235 84 50
Mechanika pojazdowa, ul. Mickiewicza 28, tel.: 24 235 51 13
Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Krośniewicka 10b, tel.: 605 222 059
Autonaprawa, ul. Czapskiego 49, tel.: 24 235 53 37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

BAJKA – catering | przyjęcia, ul. Kościuszki 17, tel.: 508 679 396
Dziupla Wróbla, ul. Floriańska 14, tel.: 517 519 110
Leśna Chata Kuchnia Myśliwska, ul. Floriańska 21, tel. 606 455 356
Obiady Domowe U Agnieszki BLISKA A&K, ul. Wojska Polskiego 13, tel.: 575 190 550

TAXI

Gostynin Taxi 24h, tel.: 692 125 281

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska 12, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM PAŁAC SASKI, pl. Marsz. J. Piłsudskiego 20, tel.: 24 337 19 01

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26,

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72

RESTAURACJE

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Wulkanizacja i serwis klimatyzacji, ul. Białobłocka 16, tel. 690-283-838

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Narutowicza 32, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 500-401-310
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 795-544-665

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-33-47

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Europejskie Centrum Artystyczne, tel. 24-268-11-08

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7.00, a kończy o godz. 23.00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.

Gostynin: ul. Rynek 25, apteka Medest – czynna przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych. Apteka pełniąca w danym dniu dyżur jest czynna: 9.09 – ul. Braci Tułodzieckich 10 (8.00 – 19.00, dyżur: 20.00 – 22.00), 10.09 – ul. Traugutta 1 (8.00 – 22.00), od 11.09 do 13.09 – ul. Matejki 1 (pt. 8.00 – 22.00, sob. 14.00 – 22.00, niedz. dyżur: 14.00 – 21.00), 14.09 – ul. Konstytucji 3-go Maja 7D (8.00 – 22.00), 15.09 – ul. Braci Tułodzieckich 10 (8.00 – 19.00, dyżur: 20.00 – 22.00).

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

Aktualizacja: 13.10.2025 r.

eprasa.pl 2725013a52

Opinie.pl to polska strona internetowa, która istnieje od 2009 roku. Umożliwia ona zarabianie pieniędzy poprzez wypełnianie ankiet. Aby się zarejestrować wystarczy kliknąć tutaj: https://rejestracja.opinie.pl/zapros.htm?u=76826221. cezaryklimczyk@mail.com

2511678

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 euro/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013.

2571907

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16. Tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013.

2565541

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię osobę kierującą pojazdem ciężarowym C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania R 2012r + Schmitz 2016r. Powtarzalne miejsca ładunków. Praca pn-pt, weekendy wolne. Tel. 791-979-176.

2567101

Dodaj darmowe ogłoszenie o pracę na

www.tp.com.pl/ogloszenia

PRACA POZOSTAŁE

Praca w domu przy komputerze. https://system.xaa.pl

2534534

PRACA W NIEMCZECH

Murarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu. Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16. Tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013.

2575304

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Prasowacz ręczny/Prasowaczka ręczna** – doświadczenie na stanowisku prasowacza/prasowaczki zakładzie dziewiarskim/krawieckim, chęci do pracy;
- **Aplikant adwokacki/radcowski lub Prawnik/Radca prawny (K/M)** – wykształcenie wyższe prawnicze, doświadczenie w branży prawnej, tytuł adwokata/radcy prawnego lub aplikanta adwokackiego/radcowskiego, obsługa komputera, znajomość i zastosowanie przepisów prawa, komunikacja z klientami, mile widziana znajomość języka angielskiego;
- **Manager Sprzedaży (K/M)** – wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, dobra znajomość obsługi komputera w zakresie MS Office;
- **Osoba na stanowisku specjalisty ds. księgowości** – wykształcenie wyższe preferowane kierunkowe: ekonomiczne, finanse i rachunkowość i pokrewne, co najmniej 3 letni staż pracy na podobnym stanowisku, znajomość przepisów Ustawy o rachunkowości oraz praktyczna znajomość przepisów podatkowych, znajomość obsługi komputera w zakresie środowiska Windows, oprogramowania MS Office, Excel, umiejętność analitycznego myślenia;
- **Asystent/ka do spraw administracyjnych** – wykształcenie średnie, biegła obsługa komputera, Office, Internet, urządzeń biurowych, znajomość języka angielskiego na poziomie B1, orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Monter rusztowań/Pomocnik montera (K/M)** – chęci do pracy;
- **Zbrojarz (K/M)** - mile widziane prawo jazdy kat. B;
- **Murarz (K/M)** – mile widziane prawo jazdy kat. B;
- **Spawacz (K/M)** – umiejętność spawania (istnieje możliwość uzyskania uprawnień na spawanie w trakcie zatrudnienia);
- **Pracownik fizyczny (K/M)** – prawo jazdy kat. B., mile widziane uprawnienia do cięcia palnikiem;
- **Księgowy/Księgowa** – wykształcenie średnie, umiejętność obsługi Adobe Acrobat, obsługa komputera program Excel, Word, umiejętność prowadzenia pełnej księgowości;
- **Konserwator/ka** – mile widziane doświadczenie, czynne prawo jazdy kat. B, uprawnienia elektryczne, umiejętności hydrauliczne, ślusarskie;
- **Pomoc montera** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Monter/ka** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanychz powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA.

** Oferty ważne na 4 września 2026, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym, mile widzianym doświadczeniem zawodowym i bardzo dobrą organizacją pracy;
- **Logopeda (K/M)** - z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Pedagog** – z wykształceniem wyższym pedagogicznym, i mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Kierowca C+E (K/M)** - z prawem jazdy kat CE i 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Telemonter/Telemonterka** - z wykształceniem zawodowym, umiejętnością montażu instalacji i urządzeń telekomunikacyjnych, umiejętnością czytania dokumentacji technicznej, obsługą elektronarzędzii narzędzi pomiarowych oraz podstawą znajomością technologii światłowodowych;
- **Palacz palnikiem gazowym do cięcia stali (K/M)** - z uprawnieniami do cięcia stali – gazowe (acetylen, propan), możliwość przyuczenia;
- **Elektryk K/M** - z min. zawodowym wykształceniem kierunkowym i możliwością uzyskania wymaganych uprawnień w trakcie zatrudnienia;
- **Pomocnik montera nagrobków (K/M)** – możliwość przyuczenia;
- **Kierowca ciągnika siodłowego K/M** – z prawem jazdy kat C+E, kwalifikacją wstępną dla prawa jazdy kat. C + E i 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Pracownik produkcji wyrobów metalowych (M/K)** – z mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Kucharz (K/M)** – z wykształceniem średnim gastronomicznym, 4-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B;
- **Pomoc kucharza (K/M)** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Szwaczka (K/M)** – z wykształceniem zawodowym, 6 - miesięcznym doświadczeniem w zawodzie
- i umiejętnością obsługi stebnówki i overloka;
- **Sprzedawca-magazynier (K/M)** – z umiejętnością obsługi komputera;
- **Szwaczka K/M** – z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Prasowaczka K/M** - z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Asystent opiekuna (K/M)** – z orzeczeniem o niepełnosprawności.

** Oferty ważne na 4 września 2026, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 2725013a52

24 262 77 66

OGŁOSZENIA DROBNE

SMS 79567 | www.tp.com.p/ogloszenia | e-mail: bo@tp.com.pl

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię stare wojskowe odznaki, odznaczenia, medale, ordery, szable,bagnety, kordziki, mundury polskie, niemieckie, rosyjskie i inne, wojskowe oraz cywilne, orzełki z nakryć głowy, zaświadczenia i legitymacje związane z nadaniem odznaczeń, zdjęcia. Tel. 694-972-047.

2567086

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaolesinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DLA DZIECI

POZOSTAŁE

Napisz, nie zwlekaj, aż zacznie się szkoła. Materiał wysyłam na email. Sprawdziany dla klas 1, 2 i 3. Szkoła na TAK. Ale to ciekawe. Nowi Tropiciele. Szkolni Przyjaciele. Wielka Przygoda. Napisz na 510 209 971, którą klasę i tytuł potrzebujesz.

2554809

DOM I OGRÓD

MEBLE

Sprzedam biurko, szafkę rtf, słupek, materace, lustra w bardzo dobrym stanie. Tel.: 505-523-378.

2573216

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Drewniany domek całoroczny, letniskowy 5m/7m 20 cm, piętrowy, do samodzielnego montażu. Tel.: 663-757-357.

2568293

OPAŁ / OGRZEWANIE

Sprzedam piec C.O.Ekoterm, palnik hauza 60 KW, dwa zbiorniki plastikowe po 2000l. 509-743-810

2575547

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

SA-11

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Moja strona z produktami, najlepsze oferty w jednym miejscu. LINK: https://id8997.pasaz-ofert.pl

2535460

KONSOLE

Najlepsze gry online. Jeżeli szukacie fajnych gier internetowych jesteście w dobrym miejscu. Sprawdź najciekawsze gry w jednym miejscu. Polecam serdecznie swoją stronę. LINK poniżej: https://gryonline.strefa-ofert.pl

2535462

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com

2384842

Sprzedam Samsung Galaxy Note20 Ultra 5G. Stan bardzo dobry. 900 zł. Tel.: 505-523-378.

2573236

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421788

Multicar M 22 - na części - kabina 1-osobowa i elementy blacharskie, silnik benzynowy, ze skrzynią biegów M 22, resory przednie, kpl koła 23x5, obciążnik tylnego mostu, wał napędowy, pompka i wysprzęglik sprzęgła, pompa hamulcowa, przednia oś. Tel.: 513-346-286.

2568588

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. Tel.: 692-617-239.

2547229

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Zakupię Multicara M 25 wywrotkę, auto sprawne lub do naprawy. Tel.: 513-346-286.

2568586

SAMOCHODY OSOBOWE

Citroen Xsara 2 z 2002 r., 1,6B, zarejestrowany i ubezpieczony, przebieg 320 tys. km. Tel.: 513-346-286.

2568585

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Wynajmę dom w Borowiczkach. Stancja samodzielna. Dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Dodatkowo budynek gospodarczy. Ogrzewanie CO gazowe. Cena 700 zł/m-c + media - woda, prąd, gaz i śmieci. Proszę dzwonić w godzinach od 09:00 do 20:00. Kontakt pod nr tel. 533-656-865.

2573827

DZIAŁKI

Sprzedam atrakcyjną działkę rekreacyjno-wypoczynkowo – Krubin, gmina Sanniki. Na sprzedaż malowniczo położona działka rekreacyjno-wypoczynkowa o powierzchni 0,77 ha. Działka jest zadrzewiona, co stanowi wyjątkowy klimat. Zapraszam do kontaktu. Tel.: 692-617-239.

2574949

MIESZKANIA

Do wynajęcia mieszkanie, kawalerki, pokoje dla firm i osób prywatnych. 530-193-825.

2574631

Do wynajęcia z przepięknym widokiem i ogrodem, cicha i przytulna, umeblowana i w pełni wyposażona kawalerka o pow. ok. 28 m2. Osiedle Ciechomice. Bardzo blisko (300 m) sklep spożywczy i przystanek autobusowy. Cena 1300 zł + czynsz 400 zł i opłaty. Tel.: 602-235-719.

2572026

Przytulna, umeblowana i w pełni wyposażona kawalerka o pow. ok. 28 m2. Podolszyce Południe. Bardzo dobra komunikacja z centrum miasta. Cena 1300 zł + czynsz 400 zł i opłaty. Tel.: 602-235-719.

2572042

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

Szukam mieszkania do zakupu za gotówkę, nawet w stanie do remontu. Chciałbym znaleźć miejsce, które będzie początkiem nowego rozdziału w moim życiu. Jeśli posiadasz taki lokal albo wiesz kto sprzedaje, zadzwoń: 695-610-287.

1945985

Wynajmę mieszkanie 46 m2 (3 pokoje), 1. piętro w bloku na osiedlu Podolszyce Północ w Płocku. Powierzchnia mieszkania 46,4 m2 + piwnica lokatorska. Czynsz najmu 2500 zł/ miesiąc (do negocjacji) + czynsz do spółdzielni: ok. 580 zł/miesięcznie + opłaty.

2574963

ROLNICZE

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421789

Ciągnik RS-09, nośnik narzędzi z turem z łyżką i wspomaganiem - do naprawy. Tel.: 513-346-286.

2568581

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczyce Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526

tel. 23 661 20 45

SA-15

Kupię opony do przyczepy 825,20 czterotonowej lub całe koło. Tel.: 692-617-239.

2574945

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

Rozdzielacz hydrauliki 3-sekcyjny. Tel.: 513-346-286.

2568584

Sprzedam przyczepę zbierającą Tur MX do Case, McCormick. Tel.: 607-762-291.

2571505

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikiem reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synergy. Tel. 794 620 500.

2548925

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam jajka wiejskie od kur z wolnego wybiegu, z dowozem do Płocka i okolic. Tel.: 692-617-239.

2574943

PRZYCZEPY

Przyczepa rolnicza wywrotka na 3 strony, wymiary paki 230 x130 cm, w bdb stanie, do pracy w szklarni, sadzie, stajni - zastosowanie do mniejszego ciągnika. Tel.: 513-346-286.

2568583

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Ile możesz oszczędzić na ubezpieczeniu swojego pojazdu? Sprawdź na https://kalkulatoryubezpieczen.pl/ubezpieczenia-oc/. Porównaj oferty ubezpieczenia i oszczędź nawet 500 zł. Sprawdzić nic nie kosztuje. Na stronie również promocje na ubezp. podróżne i inne.

2327861

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.

2478014

eprasa.pl 2725013a52

Pożyczki, kredyty, chwilówki na raty oraz online. b.wolski090@gmail.com
2571852

Sprawdź, który bank może zaproponować Ci najtańsze kredyty gotówkowe, najlepsze kredyty hipoteczne, bezpłatne konta osobiste czy najlepiej oprocentowane lokaty. Więcej informacji: https://mark91.oferty-kredytowe.pl
2556345

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.
1684755

INFORMATYCZNE

BiuroTech specjalizuje się w sprzedaży, naprawie oraz wynajmie i dzierżawie kserokopiarek, drukarek oraz innych urządzeń biurowych. Zapewniamy kompleksową obsługę sprzętu biurowego – od doradztwa i doboru urządzeń, po serwis i naprawy z dojazdem. Tel. 505-438-463.
2431974

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.
1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.
2407283

Opublikujemy twoje ogłoszenie na setkach portali + darmowa strona WWW. Dodawanie ogłoszeń. Tel. 794-252-817.
2469359

Publikacja ogłoszeń z unikalną treścią. Tel. 794-252-817.
2565563

Streamline, międzynarodowe zarządzanie płacami. Tel. 530-303-355.
1955974

Strona dla firmy transportowej, która realnie przyciąga klientów + 140 zł na REKLAMĘ
2575245

Strona internetowa od 299 zł - bez ukrytych kosztów. Wystawiamy faktury. stronaza299@gmail.com
2491189

Strona internetowa od 590 zł - płacisz za tyle podstron, ile potrzebujesz. Tel. 794-252-817.
2458382

Strona www od 590 zł. Zapraszamy. Tel. 794-252-817.
2555836

Strony internetowe dla firm i instytucji – idealne rozwiązanie dla biznesu, który chce szybko zaistnieć w sieci. Oprócz wykonania nowej strony możemy odświeżyć lub też aktualizować Państwa obecny serwis. Kontakt: strony.promocja@gmail.com.
2327804

Voucher 140 zł na publikację ogłoszeń do każdej nowej strony. Tel. 794-252-817.
2560584

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.
2167684

POZOSTAŁE

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji! Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.
2290000

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.
2548783

Opieka nad seniorem, z zamieszkaniem - cała Polska. Tel. 726-284-828.
2557996

Pole namiotowe nad rzeką Wel z zapleczem sanitarnym. Spływy kajakowe - agroturystyka. Cena 30-50 zł/os. Kontakt tel. 798 691 471, wieczorem. Mile widziane grupy zorganizowane. Zapraszamy.
2559998

Profesjonalna całodobowa opieka z zamieszkaniem dla seniorów - od 6800 zł miesięcznie. Tel. 726-284-828.
2560016

Szybki i tani światłowód. Zadzwoń i zamów codziennie w godz. 9-21, tel: 538 582 29.
2565182

Usługa opieki od 6990 zł - 24 h nad osobą starszą, z zamieszkaniem. Tel. 726-284-828.
2565937

Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne, w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpowiedzą i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.
2479229

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).
1741440

REKLAMOWE

Jedno ogłoszenie. Setki portali. Więcej klientów. Tel. 794-252-817.
2462563

Pozyskaj klientów w Czechach i na Słowacji dzięki ogłoszeniom. Tel. 794-252-817.
2564635

Reklama Twojej firmy + darmowa strona internetowa ONE PAGE. Tel. 794-252-817.
2458455

Twoja reklama w 1000 miejscach. Tanie strony internetowe i wizytówki. Tel. 794-252-817.
2412620

REMONTOWO - BUDOWLANE

Ekipa Józo oferuje usługi remontowo-budowlane, docieplenia budynków, elewacje, montaż pokrycia dachowego, wykończenia wnętrz, montaż armatury ,osadzanie drzwi i okien, zabudowa k/g, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli i inne. Sprzątamy. Tel. 505-030-812.
2565496

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.
2294260

PaintLine POLSKA. Profesjonalne malowanie parkingów, hal i magazynów na terenie całej Polski. Farby odporne na ścieranie i warunki pogodowe. Tel. 511-713-335, www.paintlinepolska.pl
2405799

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.
2116274

SERWISOWE

Szukasz zaufanego serwisu, żeby naprawić kamerę lub aparat? Zapraszamy do FotoCentrum. Nasz serwis dzięki wieloletniemu doświadczeniu i wiedzy jest w stanie sprostać każdej usterce. tel. 574-254-031 www.fotocentrumkatowice.pl
2569040

SPRZĄTANIE

Nasze usługi: opieka nad grobami (jednorazowa, cykliczna), sprzątanie, mycie i konserwacja nagrobka, odnawianie liter (w każdym kolorze), montaż ławek, wazonów, zdjęć, wypełnianie ubytków, posadzki betonowe itp., uzupełnienie ziemi. Tel. 532-123-861
2383478

Nowoczesna strona WWW za 299 zł. Szybka realizacja. stronaza299.pl
2561822

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!
2424239

Wywóz zbędnych gabarytów, opróżnianie pomieszczeń, czyścimy chałupy do zera, utylizacja. Tel. 502-188-459.
2259089

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KalTruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl
2258726

Przeprowadzki kompleksowe. Lokalnie, krajowo, fachowi tragarze. Dostarczamy opakowania do prawidłowego przenoszenia mienia. Wywóz starych mebli. Do zobaczenia w niedługim czasie. Tel. 502-188-459.
2193892

Przeprowadzki kompleksowo. Windy załadowcze, fachowi tragarze, dostarczamy opakowania do prawidłowego przenoszenia mienia, najtaniej w mieście. Do zobaczenia w niedługim czasie. Tel. 502-188-459.
2259088

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

www.frydrysiak.pl/

Stanisław Frydrysiak

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-14a

eprasa.pl 2725013a52

Wywóz starych mebli. Opróżnianie mieszkań. Likwidacje. Czyścimy chałupy do zera. Odpady dostarczamy do PSZOK. Utylizacja. Najtaniej w mieście. Tel. 502-188-459.

2399883

SPA / SOLARIUM

Chcesz odpocząć po pracy, zrelaksować się i rozluźnić napięte mięśnie? Zapraszam na masaż relaksacyjno-rozluźniający w spokojnej i komfortowej atmosferze. Posiadam certyfikat w zakresie masażu klasycznego i relaksacyjnego. 60 min – 70 zł. Tel.: 796-881-775.

2571394

ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.

2364503

Reproduktory rasy Gończy Polski (ZKwP) z hodowli myśliwskiej Piwniczański Jazgot FCI, polujące, zapraszają suczki, tel. 502-040-107. Posada Jaćmierska.

2542200

PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz Nr 7/WNG-II-ZG/2026 z dnia 02.09.2026 r. nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży i wydzierżawienia.

SA-2-24

OGŁOSZENIE
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy i Miasta Wyszogród

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670), a także w związku z Uchwałą Nr 335/LVII/2023 Rady Gminy i Miasta Wyszogród z dnia 28 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy i Miasta Wyszogród, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy i Miasta Wyszogród wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 9 września 2026 r. do 8 października 2026 r. i obejmą:

1. **zbieranie uwag** do projektu planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko - w terminie **od 9 września 2026 r. do 8 października 2026 r.;**
2. spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się w **Domu Strażaka przy ul. Niepodległości 6, 09-450 Wyszogród**, w dniu **22 września 2026 r. w godz. 17:00-19:00;**
3. dyżur projektanta, który odbędzie się w Urzędzie Gminy i Miasta Wyszogród przy ul. Rębowskiej 37, 09-450 Wyszogród, w dniu **24 września 2026 r. w godz. 16.00-18.00, pokój nr 6.**

Udostępnienie dokumentacji

Z projektem planu ogólnego można zapoznać się w terminie od 9 września 2026 r. do 7 października 2026 r.:
w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy i Miasta Wyszogród pod adresem: https://ugimwyszogrod.bip.org.pl/id/2010,
w Urzędzie Gminy i Miasta Wyszogród, ul. Rębowska 37, 09-450 Wyszogród, w godzinach pracy Urzędu.

Udostępniona dokumentacja obejmuje w szczególności:
projekt planu ogólnego Gminy i Miasta Wyszogród;
uzasadnienie do projektu planu ogólnego, obejmujące część tekstową i graficzną;
prognozę oddziaływania na środowisko;
wykaz wniosków złożonych do projektu planu ogólnego wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem, sporządzony zgodnie z art. 8k ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Składanie uwag

Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia **8 października 2026 r.**

Uwagi należy kierować do Burmistrza Gminy i Miasta Wyszogród na formularzu dotyczącym aktu planowania przestrzennego, zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509).

Uwagi mogą być składane na piśmie utrwalonym:
1. w postaci papierowej:
   osobiście w Urzędzie Gminy i Miasta Wyszogród, ul. Rębowska 37, 09-450 Wyszogród,
   przesyłką pocztową na adres Urzędu;
2. w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej:
   na adres poczty elektronicznej: ugim@wyszogrod.pl,
   na adres do e-Doręczeń: AE:PL-28008-52013-ESVVD-33.

Składający uwagę podaje:
imię i nazwisko albo nazwę;
adres zamieszkania albo siedziby;
adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada;
informację, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Składający uwagę może również podać dodatkowe dane do kontaktu, w szczególności adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jeżeli uwaga dotyczy konkretnej nieruchomości, zaleca się wskazanie danych umożliwiających jej jednoznaczną identyfikację, w szczególności numeru działki ewidencyjnej i obrębu ewidencyjnego.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród.

Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane w ramach opisanej powyżej procedury konsultacji społecznych projektu planu ogólnego.

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych

Zgodnie z art. 8h ust. 2 oraz art. 8a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a także art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) informuje się, że:
1. Administratorem danych osobowych jest Gmina i Miasto Wyszogród, ul. Rębowska 37, 09-450 Wyszogród, e-mail: ugim@wyszogrod.pl, tel. 24 267 26 00.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można kontaktować się pod adresem e-mail: iod@wyszogrod.pl lub pisemnie na adres Urzędu Gminy i Miasta Wyszogród.
3. Dane osobowe będą przetwarzane w celu przeprowadzenia procedury sporządzenia planu ogólnego Gminy i Miasta Wyszogród, w tym przeprowadzenia konsultacji społecznych, na podstawie obowiązku prawnego ciążącego na Administratorze, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
4. Odbiorcami danych mogą być podmioty uprawnione do ich otrzymania na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące na rzecz Administratora usługi związane z obsługą procedury planistycznej, na podstawie odpowiednich umów i zgodnie z obowiązującymi przepisami.
5. Dane będą przechowywane przez okres wynikający z obowiązujących przepisów prawa oraz przepisów dotyczących archiwizacji dokumentacji.
6. Osobie, której dane dotyczą, przysługuje - w zakresie wynikającym z przepisów RODO - prawo dostępu do swoich danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
7. W związku z przetwarzaniem danych osobowych w toku sporządzania aktu planowania przestrzennego zastosowanie mają ograniczenia wynikające z art. 8a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy i Miasta Wyszogród: https://ugimwyszogrod.bip.org.pl/id/1600

Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród
Iwona Gortat

SA-124-2

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 2725013a52

Rozpoczyna się walka ORLEN Wisły o punkty w Lidze Mistrzów

Na początek HBC Nantes

D. Ossowski

W środę, 9 września o godz. 20.45 sędziowie dadzą znak do rozpoczęcia pierwszego meczu w grupie B z udziałem HBC Nantes i ORLEN Wisły Płock. Drugi pojedynek w tej grupie odbędzie się w czwartek, a zmierzą się w nim MT Melsungen i Vardar Skopje.

W sezonie 2026/27 Liga Mistrzów zostanie rozegrana w zmienionej formule. W pierwszej fazie wystąpią 24 drużyny, podzielone na sześć grup. ORLEN Wisła znalazła się w grupie B, do której została dolosowana z trzeciego koszyka.

Zgodnie z rankingiem EHF najsilniejszym zespołem jest HBC Nantes – wicemistrz Francji, drugi w kolejności jest MT Melsungen, zwycięzca Ligi Europejskiej w poprzednim sezonie i z czwartego koszyka – Vardar Skopje, ekipa przed laty odnosząca wielkie sukcesy, a teraz wracająca do elity po przerwie.

Dla jasności tylko dodajmy, że do fazy zasadniczej Ligi Mistrzów awansują po dwie pierwsze drużyny z tabeli grupy, dwie pozostałe będą kontynuowały grę w Lidze Europejskiej.

Ponieważ płoccy kibice nawet nie dopuszczają do siebie myśli, że ORLEN Wisła mogłaby nie awansować do fazy zasadniczej, to przypomnijmy, że w drugim etapie rozgrywek będzie 12 zespołów, które zostaną podzielone na dwie grupy po sześć ekip.

Po rozegraniu wszystkich spotkań cztery najlepsze z każdej grupy awansują do ćwierćfinałów, a zwycięzcy pojedynków wystąpią w turnieju Final Four. Jak widać, zmiany są duże, a szanse każdej drużyny, która dotrze do fazy zasadniczej Ligi Mistrzów, są takie same.

Swoją drogą ciekawe, jak zostanie oceniony ten format, zwłaszcza że w następnym sezonie najlepsze europejskie drużyny będą grać w tej samej formule.

Terminarz spotkań w Lidze Mistrzów

1. kolejka	9 września godz. 20.45	HBC Nantes – ORLEN Wisła
2. kolejka	17 września godz. 18.45	ORLEN Wisła – MT Melsungen
3. kolejka	8 października godz. 20.45	Vardar Skopje – ORLEN Wisła
4. kolejka	14 października godz. 20.45	ORLEN Wisła – Vardar Skoje
5. kolejka	22 października godz. 18.45	MT Melsungen – ORLEN Wisła
6. kolejka	28 października godz. 18.30	HBC Nantes – ORLEN Wisła

Na koniec października wszystko będzie jasne

ORLEN Wisła rozpoczyna rywalizację od pojedynku z HBC Nantes, zaplanowanego na środowy wieczór. Nie będzie to pierwsze spotkanie z tą drużyną, bo i w poprzednich edycjach, i w tym okresie przygotowawczym wicemistrzowie Polski i Francji mieli okazję sprawdzić się na parkiecie.

W okresie przygotowawczym Nafciarze wzięli udział w towarzyskim turnieju Europa CUP, rozgrywanym w Strasburgu. Od początku meczu tych dwóch drużyn walka była wyrównana. Obie ekipy wymieniały ciosy, a świetnie dysponowany Vujović od początku notował kluczowe interwencje w bramce.

Po kwadransie był remis 7:7, Płoczanie próbowali narzucić swój styl, jednak rywale regularnie odpowiadali. Do przerwy na tablicy wyników był remis 15:15.

W drugiej odsłonie walka nabrała większych rumieńców, a prowadzenie przechodziło z rąk do rąk. Żadna z drużyn nie potrafiła zbudować bezpiecznej przewagi. W 45. minucie było 19:19, ale ostatnie minuty przyniosły prawdziwy dreszczyk emocji. Ostatecznie zacięta końcówka dała rozstrzygnięcie na korzyść gospodarzy meczu, którzy zdobyli 24. bramkę i całe spotkanie HBC Nantes wygrało 24:23.

Obie drużyny spotykały się też w Lidze Mistrzów – ostatni raz w fazie play-off w sezonie2024/25. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem płockiej drużyny 28:25, w drugim pojedynku lepsi byli, niestety, rywale, którzy wygrali 29:24 i awansowali do ćwierćfinału rozgrywek.

Było to w sumie szóste spotkanie obydwu drużyn: trzykrotnie triumfowała ORLEN Wisła, raz HBC Nantes, zanotowano także dwa remisy. Wspominając spotkanie o Superpuchar Polski, można mieć nadzieję, że i tym razem Płoczanie wyjdą zwycięsko z batalii.

Jol.

Już w sobotę, 12 września o godz. 19.00 Jutrzenka zadebiutuje w Lidze Centralnej Seniorek

Drużyna powalczy na wyższym poziomie

Okres przygotowawczy do sezonu 2026/27 – pierwszego po awansie do Ligi Centralnej Seniorek – dobiega końca. Pierwszy sprawdzian odbędzie się już w sobotę, 12 września. Wtedy to na parkiet Blaszak Areny wybiegnie drużyna prowadzona przez Marcina Krysiaka, by w meczu z Handball AZS AWF Warszawa walczyć o pierwsze ligowe punkty.

Jutrzenka Płock

Okres przygotowawczy Jutrzenki Płock był bardzo intensywny. Panie trenowały na własnych obiektach i startowały w turniejach, z meczu na mecz spisując się coraz lepiej. Wiadomo, przejście na wyższy poziom, czyli na zaplecze Superligi kobiet, to niemałe wyzwanie. Potrzeba będzie trochę czasu, by zawodniczki osiągnęły swój spodziewany i konieczny do utrzymania się w lidze poziom.

Większość spotkań rozegranych w okresie przygotowawczym (wspomnieć należy, że z bardzo dobrymi zespołami) drużyna Jutrzenki przegrała, ale z każdego pojedynku wyciągane były wnioski. Czy uda się je zastosować w kolejnych pojedynkach, już tych o punkty? O tym przekonamy się wkrótce.

- *Jesteśmy już po sześciu sparingach. Każdy był zupełnie inny, kolejne rozegrane mecze pokazują nam zupełnie inne rzeczy. Ale taki właśnie jest okres przygotowawczy i to jest ten moment, gdy można popełniać błędy i się mylić. Wiemy, co jeszcze musimy zmienić, wiemy nad czym musimy pracować. Byłoby dziwne, gdybyśmy już teraz były gotowe do Ligi Centralnej. Liga zaczyna się 12 września i wtedy będziemy gotowe na 100%. Mamy mocną drużynę, każda z nas ma swoje atuty i jestem przekonana, że Jutrzenka idzie w dobrym kierunku* – podsumowała okres przygotowawczy Dominika Sikora, rozgrywająca Jutrzenki.

Liga Centralna zainauguruje rozgrywki za kilka dni. Marek Wojciechowski, prezes Jutrzenki Płock przypomina, że na ten sukces i awans na zaplecze LOTTO Superligi drużyna pracowała od niespełna trzech lat.

- *Na ten wynik pracowało wiele osób, począwszy od poprzedniego prezesa Łukasza Chrobota, przez wiele osób, które wspierały i wspierają klub do dziś. Mam tu na myśli: Miasto Płock, sponsorów, partnerów, media lokalne i osoby, które bezinteresownie wspierały nas od początku i są z nami nadal. Nie chcąc nikogo pominąć, mówię wszystkim „dziękuję”* – mówi Marek Wojciechowski.

I dodaje: - *Dziękujemy wam, że możemy iść dalej. Ale to już za nami i wykonujemy kolejne kroki, które mają nas doprowadzić do utrzymania się w Lidze Centralnej kobiet w zbliżającym się sezonie.*

Prezes Jutrzenki zdradza, że zespół został wzmocniony młodymi, zdolnymi zawodniczkami, które już w sparingach pokazują, że pomogą drużynie osiągać cele. - *Przede wszystkim został trzon drużyny z poprzedniego sezonu, który ma dużo doświadczenia i umiejętności, by prowadzić nas do utrzymania. Dziewczyny pracują wraz ze sztabem bardzo mocno i jestem przekonany, że 12 września, w pierwszym meczu, będziemy gotowi pisać nową historię klubu. Dziś wiele osób może być zaniepokojonych naszymi wynikami, ale forma ma być w lidze, a nie dziś, gdy zespół ciężko pracuje i gdy sztab testuje różne ustawienia* – przestrzega prezes Wojciechowski, który jednocześnie, w imieniu całej społeczności Jutrzenki, zaprasza na pierwszy mecz 12 września do hali Chemika. - *Wtedy zagramy mecz otwarcia sezonu o godz. 19:00. Niebawem przekażemy więcej informacji za pośrednictwem naszych mediów społecznościowych.*

W nowym sezonie drużyna Jutrzenki wystąpi w składzie:

skrzydłowe - Maria Biesaga, Natalia Szmigielska, Weronika Kowalewska, Julia Studzińska, Klaudia Mękarska;

obrotowe - Oliwia Jaroniec, Marcelina Wawrzyńska, Aneta Szczechowicz, Maja Kowalewska (juniorka), Aleksandra Zając (juniorka);

rozgrywające - Dominika Sikora, Adrianna Ward, Aleksandra Rędzińska, Mia Łasińska, Martyna Agata, Jagoda Laufer, Zuzanna Korpowska, Gabriela Sidwa, Lena Krysiak (juniorka), Michalina Kwiatkowska (juniorka),

bramkarki - Kinga Kamecka - Julia Bodnar - Natalia Bartold - Oliwia Sobczak (juniorka).

Terminarz spotkań 1. rundy

1. kolejka 11-13 września, Jutrzenka – Handball AZS AWF Warszawa;
2. kolejka 18-20 września, Energa Sambor Tczew – Jutrzenka;
3. kolejka 25-27 września, Jutrzenka – Piłka Ręczna Koszalin;
4. kolejka 2-4 października, Jutrzenka – ENEA Piłka Ręczna Poznań;
5. kolejka 9-11 października, SMS ZPRP I Płock – Jutrzenka;
6. kolejka 16-18 października, Jutrzenka – Suzuki Korona Handball Kielce;
7. kolejka 30 – 1 listopada, MTS Żory – Jutrzenka;
8. kolejka 6-8 listopada, Jutrzenka – ROKiS Radzymin Marcovia Marki;
9. kolejka 13-15 listopada, SPR Olkusz – Jutrzenka;
10. kolejka 20-22 listopada, Jutrzenka – SPR Pogoń Szczecin;
11. kolejka 4-6 grudnia, UKS Dziesiątka Legnica – Jutrzenka;

Jol.

eprasa.pl 2725013a52

15. Półmaraton Dwóch Mostów już 13 września

Rekordowa pula nagród

Już 13 września odbędzie się jubileuszowa, 15. edycja Półmaratonu Dwóch Mostów – jednego z najważniejszych wydarzeń biegowych w regionie. Tegoroczny bieg odbędzie się w niedzielę (start o godz. 9.00) i tradycyjnie przyciągnie zarówno doświadczonych biegaczy, jak i amatorów aktywnego stylu życia.

Choć listy startowe są już zamknięte, wciąż można zdecydować się na innego rodzaju udział w imprezie. Wzdłuż trasy będą miejsca dla kibiców, warto dopingować zawodników i wspierać ich na całej trasie.

MOSiR

Dystanse i trasa

W ramach wydarzenia odbędzie się bieg główny na dystansie półmaratonu (21,097 km) oraz bieg towarzyszący na krótszym dystansie – połowy półmaratonu, skierowany do osób dopiero rozpoczynających swoją przygodę z bieganiem.

Trasa półmaratonu – zgodnie z tradycją wydarzenia – poprowadzi przez najbardziej charakterystyczne punkty Płocka, obejmując między innymi przeprawy przez dwa mosty, które stanowią symbol imprezy.

Uczestnicy mogą spodziewać się zróżnicowanego profilu trasy, łączącego szybkie odcinki asfaltowe z bardziej wymagającymi fragmentami, a także atrakcyjnych widoków i intensywnego dopingu kibiców.

Półmaraton Dwóch Mostów to wydarzenie z wieloletnią tradycją, które na stałe wpisało się w kalendarz imprez sportowych regionu. W ubiegłorocznej edycji udział wzięło ponad tysiąc uczestników, a wydarzenie zgromadziło licznych kibiców wzdłuż całej trasy.

Organizatorzy zadbali o wysoki poziom sportowy, profesjonalne zabezpieczenie trasy oraz bogaty pakiet startowy, co spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem środowiska biegowego.

Organizatorami wydarzenia są: Gmina Miasto Płock, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Płock Sp. z o.o. oraz Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Themersonów.

Do wygrania 46 tys. zł

Łączna pula nagród finansowych w jubileuszowym – 15. Półmaratonie Dwóch Mostów wynosi aż 46 000 zł, a to dlatego, że organizatorzy zdecydowali o jeszcze większym wsparciu wysiłku zawodników w biegu głównym i oczywiście tym dla amatorów, towarzyszącym.

Bieg główny (półmaraton): klasyfikacja generalna kobiet i mężczyzn – atrakcyjne nagrody finansowe dla 10 najlepszych; kategorie wiekowe – nagrody pieniężne dla zwycięzców w każdej grupie.

Bieg towarzyszący: w tym roku zamiast pięciu pierwszych na mecie, nagrodzonych zostaje aż dziesięć pierwszych osób, które zajęły najwyższe miejsca w klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn.

Zapraszamy na trasę biegu, emocji na pewno nie zabraknie. Start godz. 9.00, dekoracja zwycięzców o godz. 12.45, a uroczyste zakończenie imprezy – godz. 14.00. **Jol.**

Wisła Płock ma nowego defensywnego pomocnika

Wypożyczony z Blackburn Rovers

Nowym zawodnikiem Nafciarzy został Sidnei Tavares. 25-letni defensywny pomocnik z Portugalii dołączył do płockiego klubu na podstawie rocznego wypożyczenia z Blackburn Rovers. W umowie zawarto opcję wykupu.

Wisła Płock

Sidnei Tavares urodził się w 2001 roku w Cascais. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w portugalskim Carib SSFC, skąd bardzo szybko trafił do Akademii Leicester City, gdzie występował w drużynach młodzieżowych U-18, U-23.

Z Akademii doczekał się debiutu w Premier League. W 2021 przeniósł się do FC Porto, gdzie grał w zespole B, a potem udał się na wypożyczenie do ekipy Colorado Rapids z MLS. Przed sezonem 2024/2025 podpisał kontakt z Moreirense, w którego barwach zaliczył 29 spotkań w lidze portugalskiej.

Po udanych rozgrywkach na zasadzie transferu definitywnego przeszedł do Blackburn Rovers, gdzie w poprzednich rozgrywkach wystąpił w 13 meczach Championship.

Wcześniej na arenie międzynarodowej reprezentował Portugalię w kategoriach wiekowych U-18 i U-19. Zawodnik posiada także paszport Republiki Zielonego Przylądka, w maju 2025 roku otrzymał powołanie do kadry tego kraju. **Jol.**

Bostjan Wiśniewski przenosi się do Katalonii

Barcelonie się nie odmawia

Bostjan Wiśniewski, Płocczanin i wychowanek Wisła Handball Academy, a także syn byłego reprezentanta Polski i zawodnika SPR Wisła Płock Adama Wiśniewskiego, przenosi się do Akademii Piłki Ręcznej FC Barcelona.

Trudno się dziwić, że najstarszy syn Adama Wiśniewskiego, świetnego skrzydłowego i aktualnie dyrektora sportowego płockiego klubu, gra w piłkę ręczną. Jak się okazuje, przynajmniej na takim poziomie jak tata, a może nawet wyższym.

Adam Wiśniewski całe swoje sportowe życie spędził w płockiej drużynie. Bostjan już na starcie swojej kariery, jeszcze jako zawodnik Wisła Hadball Akademy, ma szansę rozwoju w jednym z najlepszych klubów sportowych na świecie, czyli w Barcelonie.

To wielki sukces młodego zawodnika, że został dostrzeżony. I choć to ogromna zmiana w życiu, to jesteśmy pewni, że poradzi sobie i wróci do Płocka, a jego kariera rozkwitnie.

To się nazywa spełnić swoje marzenia, bo wiadomo, że o grze w barwach Barcelony marzy większość piłkarzy, nie tylko ręcznych. Bostjan spełnia swoje marzenia, bo Barcelonie po prostu się nie odmawia…

Jol.

Archiwum Facebook

Zapraszamy na trybuny

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, grupa B, 1. kolejka, 9 września godz. 20.45:

HBC Nantes – ORLEN Wisła,

10 września godz. 20.45: MT Melsungen – Vardar Skopje,

Lotto Superliga, 2. kolejka, 12 września godz. 18.00:

Ostrovia Ostrów Wielkopolski – ORLEN Wisła Płock.

Liga Centralna Kobiet, 1. kolejka, 12 września:

godz. 15.00: SMS ZPRP I Płock – SPR Pogoń Szczecin, hala ZST „70”,

godz. 19.00: Jutrzenka Płock – Handball AZSAWF Warszawa.

Piłka nożna

Ekstraklasa, 8. kolejka, 13 września godz. 12.15:

Wisła Płock – Cracovia,

11 września godz. 18.00: Raków Częstochowa - Motor Lublin, godz. 20.30: Wisła Kraków - Jagiellonia Białystok,

12 września godz. 14.45: Śląsk Wrocław - Korona Kielce, godz. 17.30: Górnik Zabrze - Lech Poznań, godz. 20.15: Zagłębie Lubin – GKS Katowice,

13 września godz.14.45: Pogoń Szczecin - Wieczysta Kraków, godz. 17.30: Legia Warszawa - Widzew Łódź.

14 września godz. 19.00: Radomiak Radom - Piast Gliwice.

3. liga, 8. kolejka, 12 września godz. 12.00:

Wisła II Płock - ŁKS II Łódź.

Pozostałe spotkania: Jagiellonia II Białystok - Mławianka Mława, KS CK Troszyn - ŁKS Łomża, Ząbkovia Ząbki - Lechia Tomaszów Mazowiecki, Świt Nowy Dwór Mazowiecki - KTS Weszło Warszawa, Olimpia Elbląg - Pelikan Łowicz, Polonia Lidzbark Warmiński - Warta Sieradz, Olimpia Zambrów - Wigry Suwałki, Widzew II Łódź - Mazovia Mińsk Mazowiecki.

5. liga mazowiecka, 6. kolejka, 12 lub 13 września:

Escola Varsovia Warszawa - Błękitni Gąbin, Bug Wyszków - Kasztelan Sierpc, Białe Orły Warszawa - Sokół Serock, Naprzód Zielonki - Huragan Wołomin, Gladiator Słoszewo - PAF Płońsk, Ożarowianka Ożarów Mazowiecki - Znicz II Pruszków, Drukarz Warszawa - Wicher Kobyłka, Narew Ostrołęka - Marcovia Marki.

Liga okręgowa, 4. kolejka, 12 lub 13 września:

Skrwa Łukomie - Lwówianka Lwówek, Polonia Radzanow - Stoczniowiec Płock, Delta Słupno - Sparta Mochowo, Unia Iłów - Szopen Sanniki, Wicher Cieszewo - Mazur Gostynin, Amator Maszewo - Stegny Wyszogród, Start Proboszczewice - Zryw Bielsk.

Klasa „A”, 3. kolejka, 12 lub 13 września:

Błękitni Raciąż - Huragan Bodzanów, Unia Czermno - Skra Drobin, Błyskawica Lucień - GKS Góra, Wisła Główina-Sobowo - Świt Staroźreby, Pogoń Słupia - Zorza Szczawin Kościelny, Orkan Sochaczew - Stoczniowiec II Płock.

Klasa „B”, 3. kolejka, 12 lub 13 września:

Orzeł Goleszyn - Sparta II Mochowo, Wisła Nowy Duninów - Mazur II Gostynin, Orkan II Sochaczew - ULKS Ciółkowo, Zjednoczeni Bulkowo - Delta II Słupno, Szopen II Sanniki - Spójnia Mała Wieś, Sparta Nowe Miszewo - Gotard Rybno.

2. liga kobiet, 4. kolejka, 12 lub 13 września:

TAF Toruń - Wisła Płock, Praga Warszawa - Polonia II Środa Wielkopolska, Medyk II Konin - LFA Szczecin, Słupczanka Słupca - Loczki Wyszków, AKS SMS Łódź - KU-AZS UW Warszawa, KKP Warszawa - Legionistki II Warszawa.

Piłka siatkowa

Kibice piłki siatkowej i drużyny KPS, która w sezonie 2026/27 występować będzie w Tauron 1. Lidze, wiedzą, że rozgrywki zaczynają się w najbliższy weekend. Mamy aktualną wiadomość dla sympatyków tej dyscypliny. KPS zagra w swojej hali, czyli w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym SWPW przy ul. Kilińskiego dopiero w 3. kolejce, 25 września. Przeciwnikiem płockiej drużyny będzie wtedy MCKiS Jaworzno.

Mecze 1. i 2. kolejki zostały przełożone. Pojedynek 1. kolejki, który miał się odbyć 12 września w Płocku z BBTS Bielsko-Biała rozegrany zostanie dopiero 10 lutego, a 2. kolejki z CUK Anioły Toruń – 30 września.

W Tauron 1. Lidze zagrają w tym sezonie: BKS Bydgoszcz, MKS Będzin, AZS FORT Poznań, Pierrot Czarni Radom, MCKiS Jaworzno, BBTS Bielsko-Biała, KPS Siedlce, Nowak-Mosty Sparta Grodzisk Mazowiecki, Lechia Tomaszów Mazowiecki, AVIA Sędziszów Małopolski, Leonardo AVIA Świdnik, SMS PZPS Spała, Stal Nysa, Anioły Toruń, KKS Mickiewicz Kluczbork.

W rozgrywkach wystąpi 16 zespołów. Drużyny, które zajmą miejsca 1-8 wezmą udział w play-offach, a te z miejsc 15 i 16 spadną do 2. ligi.

Jol.

eprasa.pl 2725013a52

Wisła w Ekstraklasie zremisowała z Pogonią w Szczecinie

Cenny punkt Nafciarzy

To był bardzo ważny mecz dla płockiej drużyny. Nafciarze mieli na swoim koncie trzy porażki z rzędu, ostatni raz punktowali 31 lipca i nawet – na dwie godziny – spadli na przedostatnie miejsce w tabeli. Mimo ogromnej presji wytrzymali, zremisowali 1:1 w Szczecinie i znowu dali nadzieję kibicom na to, że drużyna zaczęła iść dobrą drogą.

Pogoń jest w przebudowie i mocno się wzmacnia, Wisła ma stabilny skład. Pogoń jest groźna, ale Wisła tym razem się nie przestraszyła i walczyła do końca o swoje. Wygrać nie potrafiła, ale zremisować już tak. W ten sposób do Płocka dowiozła cenny punkt, który daje nadzieję na przyszłość.

Przy roszadach w grze zawodników Pogoni brakowało zrozumienia. Goście na tym tle nie wyglądali lepiej, ale sprawiali wrażenie, że każdy punkt wywieziony ze Szczecina będzie sukcesem. I był.

Gospodarze po pierwszej połowie powinni prowadzić przynajmniej jedną bramką. Jednakże najpierw Rafał Leszczyński obronił zmierzające pod poprzeczkę uderzenie Jana Biegańskiego (34. min), a trzy minuty później strzał głową Dimitriosa Keramitsisa zatrzymał się na wiślackim słupku.

Siedem minut po przerwie gospodarze objęli prowadzenie. W zamieszaniu podbramkowym goście wybili piłkę na 14. metr od bramki, a będący w pełnym pędzie Jan Biegański pięknie trafił w okienko.

Prowadzenie gospodarzy utrzymało się ledwie osiem minut. Ponownie zakotłowało się przed bramką. Tym razem tą strzeżoną przez Valentina Cojocaru. Rumun wprawdzie odbił przed siebie jeden ze strzałów, ale Marcus Haglind-Sangre dopadł do piłki i z bliska wepchnął ją do bramki.

W ostatnich minutach spotkania gospodarze zamknęli Nafciarzy na ich połowie, ale klarownych sytuacji z tego nie było i mecz zakończył się remisem.

Kolejny pojedynek już w niedzielę. Wisła podejmie przed własną publicznością Cracovię. Będzie to szansa, by opuścić strefę spadkową.

Pogoń Szczecin: Valentin Cojocaru - Hussein Ali (85’ Attila Szalai), Dimitris Keramitsis, Lukas Willen, Benjamin Mendy - Patryk Dziczek, Jan Biegański (73’ Kellyn Acosta), Natan Ława (59’ Jean-Pierre Nsame), Maciej Wojciechowski (73’ Jacek Czapliński), Darko Czurlinow (85’ Musa Juwara) - Paul Mukairu.

Wisła Płock: Rafał Leszczyński - Marcus Haglind-Sangre, Marcin Kamiński, Afonso Silva - Žan Rogelj, Jorge Jimenez (31’ Olaf Kobacki), Adam Radwański, Sidnei Tavares, Dion Gallapeni, Patryk Kun - Łukasz Sekulski (70’ Marcin Kościelecki).

Pozostałe wyniki: Wieczysta Kraków - Zagłębie Lubin 1:1, Piast Gliwice - GKS Katowice 3:0, Widzew Łódź - Radomiak Radom 0:0, Korona Kielce - Wisła Kraków 1:1, Motor Lublin - Legia Warszawa, Cracovia - Górnik Zabrze 0:1, Lech Poznań - Raków Częstochowa 1:0, Jagiellonia Białystok - Śląsk Wrocław 2:1.

Jol.

#	drużyna	punkty	bilans meczowy	bilans bramkowy
1.	Lech Poznań	16	5-1-0	11:4
2.	Legia Warszawa	15	4-3-0	15:6
3.	Górnik Zabrze	15	5-0-1	12:7
4.	Jagiellonia Białystok	12	4-0-2	11:8
5.	Wisła Kraków	11	3-2-2	13:11
6.	Piast Gliwice	10	3-1-3	13:13
7.	GKS Katowice	9	3-0-3	12:9
8.	Pogoń Szczecin	9	2-3-1	8:5
9.	Korona Kielce	9	2-3-1	7:5
10.	Zagłębie Lubin	9	2-3-1	6:5
11.	Cracovia	8	2-2-3	6:8
12.	Radomiak Radom	8	2-2-3	6:13
13.	Widzew Łódź	7	1-4-2	10:10
14.	Śląsk Wrocław	6	1-3-3	9:11
15.	Motor Lublin	5	1-2-4	8:13
16.	**Wisła Płock**	**5**	1-2-3	4:11
17.	Wieczysta Kraków	4	1-1-4	9:13
18.	Raków Częstochowa	0	0-0-6	6:14

Liga Mistrzów UEFA (Kwalifikacje)
Liga Europy UEFA (Kwalifikacje)
Liga Konferencji UEFA (Kwalifikacje)

* O kolejności w tabeli zespołów z tą samą liczbą punktów decyduje bilans ich meczów bezpośrednich

Wisła Płock

Marcus Haglind-Sangre

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

3. liga, 7. kolejka: Widzew II Łódź - Wisła II Płock 0:2, Mazovia Mińsk Mazowiecki - Olimpia Zambrów 5:0, Wigry Suwałki - Polonia Lidzbark Warmiński 1:3, Warta Sieradz - Olimpia Elbląg 4:1, Pelikan Łowicz - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 4:1, KTS Weszło Warszawa - Ząbkovia Ząbki 2:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki - KS CK Troszyn 0:2, ŁKS Łomża - Jagiellonia II Białystok 1:2, Mławianka Mława - ŁKS II Łódź 0:2.

Wisła II Płock zajmuje 3. miejsce w tabeli.

5. liga mazowiecka, 5. kolejka: Kasztelan Sierpc - Ożarowianka Ożarów Mazowiecki 1:2, Błękitni Gąbin - Bug Wyszków 1:4, Narew Ostrołęka - Białe Orły Warszawa 1:1, Marcovia Marki - Drukarz Warszawa 2:1, Wicher Kobyłka - Escola Varsovia Warszawa 1:5, Znicz II Pruszków - Gladiator Słoszewo 0:4, Huragan Wołomin - Sokół Serock 5:2.

Kasztelan Sierpc i Błękitni Gąbin zajmują przedostatnie i ostatnie miejsce w tabeli.

Liga okręgowa, 3. kolejka: Skrwa Łukomie - Start Proboszczewice 10:2, Lwówianka Lwówek - Polonia Radzanowo 2:2, Stoczniowiec Płock - Delta Słupno 0:1, Sparta Mochowo - Unia Iłów 2:3, Szopen Sanniki - Wicher Cieszewo 6:2, Stegny Wyszogród - Zryw Bielsk 1:2.

Klasa „A”, 2. kolejka: Stoczniowiec II Płock - Błękitni Raciąż 2:0, Huragan Bodzanów - Unia Czermno 4:1, Skra Drobin - Błyskawica Lucień 6:2, GKS Góra - Wisła Główina-Sobowo 1:0, Świt Staroźreby - Pogoń Słupia 5:2, Zorza Szczawin Kościelny - Orkan Sochaczew. 1:8

Klasa „B”, 2. kolejka: Delta II Słupno - Szopen II Sanniki 5:1, ULKS Ciółkowo - Zjednoczeni Bulkowo 1:2, Sparta II Mochowo - Wisła Nowy Duninów 0:3, Spójnia Mała Wieś - Sparta Nowe Miszewo 1:2, Mazur II Gostynin - Orkan II Sochaczew 1:4, Gotard Rybno - Orzeł Goleszyn 3:0.

2. liga kobiet, grupa północna, 3. kolejka: Wisła Płock - Polonia II Środa Wielkopolska 2:3, LFA Szczecin - TAF Toruń 1:0, Loczki Wyszków - Medyk II Konin 4:2, KU-AZS UW Warszawa - Słupczanka Słupca 0:2, Legionistki II Warszawa - AKS SMS Łódź 3:0, KKP Warszawa - Praga Warszawa 5:0.

Puchar Polski

1/8 finału rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu delegatury Płock, wyniki spotkań rozegranych 2 września: GKS Góra - Szopen Sanniki 2:6, Błękitni Raciąż - Unia Iłów 0:3, Unia Czermno - Delta Słupno 0:2, Wisła Główina-Sobowo - Skrwa Łukomie 1:6, Orkan Sochaczew - Polonia Radzanowo 2:2 (karne 5:4), Amator Maszewo - Sparta Mochowo 2:2 (karne 4:5), Stoczniowiec II Płock - Lwówianka Lwówek 1:2, Stoczniowiec Płock - Błękitni Gąbin 1:1 (karne 5:4).

Ćwierćfinał rozgrywek, 9 września godz. 16.30: Szopen Sanniki – Unia Iłów, Delta Słupno - Skrwa Łukomie, godz. 18.00: Orkan Sochaczew – Sparta Mochowo, Lwówianka Lwówek - Stoczniowiec Płock.

Półfinał odbędzie się 23 września, a finał 7 października.

Piłka ręczna

Superliga, w meczu 1. kolejki ORLEN Wisła Płock pokonała MMTS Kwidzyn 46:29.

ORLEN Wisła Płock: Vujović, Alilović – Daszek – 2, Janc – 6, Szyszko – 3, Susnja, Oriol Rey – 2, Szita – 1, Richardson – 5, Zarabec – 5, Krajewski – 2, Dawydzik – 4, Mihić – 4, Ilić – 3, Matyszczyk – 3, Kosorotov – 5.

Liga Centralna Kobiet

W najbliższy weekend Jutrzenka zagra swój pierwszy mecz na zapleczu Superligi Kobiet. Jak się okazuje, kibice, którzy nie będą mogli obejrzeć rozgrywanego w sobotę pojedynku z Handball AZS AWF Warszawa w hali Chemika, mogą wspierać zawodniczki, oglądając spotkanie na ekranie.

ZPRP poinformował, że wszystkie 314 spotkań Ligi Centralnej Kobiet i Ligi Centralnej Mężczyzn w sezonie 2026/2027 będzie można obejrzeć bezpłatnie na kanale YouTube Handball Polska.

Za produkcję sygnału odpowiadać będzie firma RCS Livestream, która zyskała miano Oficjalnego Dostawcy Transmisji Internetowych Lig Centralnych. Każde spotkanie będzie dostępne na żywo z komentarzem oraz dedykowaną oprawą graficzną.

Jol.

Puchar Polski. Pierwsza drużyna Wisły awansowała, druga – odpadła

Plan częściowo wykonany

W I rundzie STS Pucharu Polski wystąpiły dwie drużyny Nafciarzy. Pierwszy skład Wisły pokonał na wyjeździe Wikęd Luzino 3:2 (2:0), zaś Wisła II uległa Puszczy Niepołomice 0:2 (0:0).

Premierowe występy w pierwszej drużynie Wisły zaliczyli: zawodnik rezerw Marcin Kościelecki i świeżo zatrudniony Sidnei Tavares. Po raz pierwszy w swojej historii gospodarze, 3-ligowy Wikęd Luzino, wystąpili w ogólnopolskim Pucharze Polski. Trudno się dziwić, że rywale chcieli sprawić niespodziankę.

Kościelecki swojego debiutanckiego gola w pierwszej drużynie strzelił w 6. minucie. Po prostu wykończył płaskie dogranie z lewej strony boiska od Diona Gallapeniego. Po wznowieniu gry wykorzystał zamieszanie w szeregach obronnych Wikędu i podciął piłkę nad wychodzącym bramkarzem. Tym razem jednak VAR pokazał sędziemu, że gol nie powinien zostać uznany z powodu zagrania ręką.

Po kilku nieudanych akcjach gra toczyła się głównie w środku pola, ale brakowało dokładności w kluczowym momencie. Dopiero w 45. minucie, po dośrodkowaniu Gallapeniego Łukasz Sekulski pewnie wykończył akcję na 2:0.

W drugiej połowie obraz gry długo nie ulegał zmianie. W 60. minucie główką wpakował piłkę do siatki Krystian Pomorski. W odpowiedzi niecelnie sprzed szesnastki przymierzył Dawid Szałecki. Ponownie do akcji wkroczył VAR, który dopatrzył się wcześniej faulu i arbiter podyktował jedenastkę, którą wykorzystał Robert Ziętarski.

Od 74. minuty Wisła grała w dziesiątkę, bo sędzia uznał, że Olaf Kobacki sfaulował gonionego przez siebie rywala. Dopiero w 4. minucie doliczonego czasu gry sędzia podyktował drugi rzut karny dla Wikędu za zagranie ręką, skutecznym egzekutorem okazał się Przemysław Kostuch.

Wikęd: Marcin Staniszewski, Oliwier Pawłowski (46’ Nikodem Kitowski), Sebastian Weremko (46’ Przemysław Kostuch), Robert Ziętarski (82’ Szymon Skurat), Dawid Szałecki, Jakub Krefft (60’ Dawid Konkol), Michał Bednarski, Michał Karlikowski, Filip Sosnowski, Adrian Petk, Piotr Kurbiel (70’ Jan Marosi).

Wisła: Rafał Leszczyński – Afonso Silva, Marcin Więckowski, Marcus Haglind-Sangré Dion Gallapeni, Olaf Kobacki, Sidnei Tavares (55’ Krystian Pomorski), Adam Radwański (64’ Gleb Kuchko), Fabian Hiszpański, Łukasz Sekulski (64’ Said Hamulic), Marcin Kościelecki (77’ Patryk Kun).

Wisła II przegrała 0:2 z Puszczą Niepołomice

Bramki zdobyli: Andrzej Trubeha (69’) i Oskar Gerstenstein (79’).

Wisła: Piotr Zieliński – Bartosz Tarasiuk (86’ Ksawery Liczywek), Matsvei Bakhno, Jakub Serwach (73’ Dawid Kieplin), Filip Lodziński, Szymon Łapiński (86’ Oliwier Myszkowski), Adrian Bielka, Szymon Leśniewski, Jakub Miarka, Nikodem Rogowski (80’ Antoni Chmielewski), Dawid Krzyżański (80’ Mateusz Leśniewski).

Rezerwowi: 28. Szymon Wadas, 7. Dawid Kieplin, 15. Mateusz Jurzyk, 16. Michał Krynicki, 17. Antoni Chmielewski, 23. Jakub Stencel, 25. Ksawery Liczywek, 30. Mateusz Leśniewski, 31. Oliwier Myszkowski.

Jol.

eprasa.pl 2725013a52

Sojusz Meta Putin

Wstępniak do ostatniego wydania „Wysokich obcasów" zaczyna się od słusznego oburzenia, a potem napięcie rośnie. Jak u Hitchcocka… Oburza się wicenaczelna na ludzi, którzy matkę zaginionego syna „dobijają"oskarżeniami o zaniedbania, które jakoby stały się przyczyną tego nieszczęścia. A że swoje wyrzuty zamieszczali w Internecie, to z jeszcze większym oburzeniem pisze o algorytmach i platformach społecznościowych, które te nienawistne komentarze zamieszczają. Oczywiście dla „klikalności", która przekłada się na kasę! I na tym koniec – zapyta rozczarowany Czytelnik?

Ależ skąd, dopiero początek. Na tak nośnym temacie nie tylko majątek można zbić, ale i propagandę niezłą wyhodować! Tu muszę przytoczyć kilka cytatów. „Takim samym mechnizmom podlegają wpisy o Ukrainie, o polskiej polityce, o imigrantach". W tym momencie do gry wkraczają „rosyjskie trolle Putina". I zaczyna się… „Coraz częściej w sieci czytamy… że w Polsce jest czysto, schludnie i bezpiecznie… a Paryż czy Mediolan są hałaśliwe, brudne i nieprzyjemne… A co jest w podtekście? Nie mamy u siebie tylu imigrantów spoza Europy, dlatego udało nam się zachować tę czystość, i to w wielu znaczeniach tego słowa". „No i tak płyną po sieci opowieści o „czystej" Polsce, o Ukraińcach, o złej pani profesor od promocji marki, o matkach, co zaniedbały dzieci. Rosyjskie trolle wciąż dorzucają swoje kamyczki, a Meta patrzy z góry i wszystko monetyzuje. Tak to się kręci".

Brawo Pani Redaktor! Wykorzystać hejt wobec matki zaginionego syna do rozprawienia się za jednym zamachem z oponentami, którzy mają czelność publicznie wyrażać nieakceptowane w jej środowisku politycznym poglądy na temat relacji z Ukrainą, polityki migracyjnej, personalnej i polityki w ogóle, bliżej nie nazwanej, to po prostu mistrzostwo świata!

A co do nadziei pokładanej w tym, co robi teraz Rafał Brzoska i jego walce z Metą, to trzeba przypomnieć, że miał on już w polskiej polityce swoje pięć minut. W lutym 2025 r. został powołany przez premiera Donalda Tuska do kierowania pracami doradczymi nad usprawnieniem regulacji dotyczących działalności gospodarczej. Tusk zobowiązał się do podjęcia zdecydowanych działań i przygotowania około 120 projektów ustaw mających na celu usunięcie „barier i zbędnych regulacji", zgodnie z propozycjami grupy roboczej Brzoski.

Wśród zaleceń znalazło się uproszczenie wymogów dotyczących rozliczeń podatkowych dla przedsiębiorstw oraz usprawnienie procedur zatwierdzania przepisów dla sektora obronnego, aby ułatwić krajowym producentom broni wygrywanie przetargów publicznych organizowanych przez siły zbrojne. Inne środki mają na celu poprawę usług publicznych, takich jak rezerwacja wizyt lekarskich lub dostęp do sal sądowych. I co?

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

Dlaczego postsolidarnościowe elity niszczą polską szkołę?

Zanim zaczęto wdrażać od pierwszego września plan nowej reformy edukacyjnej, odbył się w Warszawie spokojny, przez nikogo niezauważony, skromny strajk zdesperowanych nauczycieli. Ani rząd się tego nie przestraszył, ani nie poparł tego jakikolwiek samorząd obywatelski, ani społeczeństwo nie zostało o tym przez media jakoś gruntownie poinformowane. Pasterzom naszego Kościoła sprawy edukacji są tak obojętne (myślą o nich co najwyżej, gdy zagrożona jest religia w szkole, no i w tygodniu wychowania, a potem spokój przez rok), że nawet nie warto o nich wspominać. Manifestację pedagogów ze Związku Nauczycielstwa Polskiego poparły jakieś niszowe organizacje o dziwnych nazwach, na przykład: „Usługi Publiczne OPZZ", „Akcja Uczniowska" i „Polskie Towarzystwo Fizyczne" (gdzie była nauczycielska „pseudo-Solidarność"?). Dużo tego, ale nie widzę tu ani PiS-u (który tak samo szkodził oświacie jak obecnie Platforma), ani Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego działacze tak lubią pokazywać się na szkolnych uroczystościach. Nie poparła manifestacji Lewica, Konfederacja Mentzena ani Konfederacja Brauna. A więc nie wsparła, nawet „moralnie", nauczycielskiego wołania („żebrania") o godną zapłatę za pracę jakakolwiek poważna organizacja, jakikolwiek poważny autorytet naukowy, kulturalny czy duchowny. Polska biedna szkoła, w której nauczyciel traktowany jest jak parobek, jest polskim osiągnięciem kulturowym, polską zdobyczą cywilizacyjną, polskim duchem i krwiobiegiem polskiej myśli. Tak jest od zainstalowania tutaj III RP, tego obrzydliwego tworu wysługującego się raz amerykańskiemu, raz europejskiemu Panu.

Istnieje bowiem w naszym kraju zwasalizowanym przez „starszych i mądrzejszych", jakieś niepisane porozumienie wszystkich zepsutych sił społecznych, świecko-kościelnych, na poniżenie pedagogów żenująco niskimi płacami, niepozwalającymi należycie wykonywać zawodowych obowiązków w szkole publicznej. A wiedzą zapewne ludzie nawet średnio rozgarnięci, że nie da się dobrze pracować, gdy jednocześnie trzeba walczyć o materialne przetrwanie, podejmując obowiązki w wielu różnych miejscach. Specyfika pracy nauczycielskiej polega na tym, że pracuje się w szkole (na tzw. „pensum", które może wydawać się nieduże) i w domu, a praca w domu obejmuje przygotowanie zajęć, sprawdzianów, samokształcenie i sprawdzanie prac kontrolnych, bez których edukacja leży, a na to trzeba dużo czasu, znacznie więcej niż wynosi szkolne „pensum". Wie to każdy nauczyciel i wie każdy, kto ma w rodzinie nauczyciela. Polska przeciętna mentalność nie jest tego w stanie pojąć, stąd panuje krzywdzące dla pedagogów przekonanie, że pracują mało i adekwatnie do małej ilości pracy, „dobrze" zarabiają.

A to jest nieprawda. Aby dobrze wykonywać każdy zawód, trzeba mieć ku temu także materialne podstawy. Trzeba być również właściwie zmotywowanym, a wynagrodzenie za pracę stanowi, i potwierdzi to każdy psycholog, bardzo ważny czynnik motywujący. Rozumie się to w korporacjach, nie rozumie się tego w sferze publicznej, dlatego tutaj dużo się wymaga, a mało się płaci za te wymagania. Nie tędy droga, drodzy rodacy. Śmieszne by to były korporacje, w których pracownicy, aby nie głodować, dorabialiby u konkurencji, śmieszni by to byli zawodowi piłkarze, którzy aby nie głodować, graliby w jeden weekend w swoim macierzystym klubie i chałturzyli u konkurencji. To, co jest niemożliwe w innych zawodach, jest standardem w zawodzie nauczyciela. Jest to możliwe w kraju tak mentalnie zacofanym jak Polska. Jednak za niewydolność edukacyjną szkoły za sprawą nieustannego utrzymywania nauczycieli w parterze ekonomicznym płacą wszyscy podwójnie i podwójnie tracą czas, bo tego, czego nie nauczą się dzieci w szkole, nauczą się na korepetycjach lub na innych kursach. Nawet komuniści tak nie zniszczyli polskiej szkoły, jak udało się to pseudoelitom solidarnościowym. Podtrzymywany przez nie niewydolny system trwa już 37 lat i nic nie wskazuje na to, by cokolwiek miało się zmienić. Co prawda za rok są wybory, ale, jak zawsze, kwestie oświatowe będą ostatnim problemem, jaki mógłby obchodzić bezmyślnych rodaków i o który zapytaliby kandydatów do rządzenia swoim własnym (czy na pewno?) krajem.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Czy można odwołać darowiznę?

Kiedy prawo daje taką możliwość?

Darowizna kojarzy się z gestem bezinteresowności i miłości – przekazujemy komuś bliskiemu mieszkanie, działkę, samochód lub oszczędności życia. Tymczasem życie bywa nieprzewidywalne. Relacje się zmieniają, obdarowany zachowuje się w sposób, którego nikt by się nie spodziewał. I wtedy pojawia się pytanie: czy można darowiznę cofnąć?

Odpowiedź brzmi: tak – ale tylko w ściśle określonych przez prawo sytuacjach.

Jeżeli rozważasz odwołanie darowizny lub spotkałeś się z żądaniem jej zwrotu – zapraszam do kontaktu z kancelarią: www.kancelariawach.pl

Dwa przypadki odwołania darowizny

Kodeks cywilny przewiduje dwie podstawy odwołania darowizny: niewykonanie polecenia oraz rażąca niewdzięczność obdarowanego. W praktyce zdecydowanie najczęściej spotykaną podstawą jest ta druga.

Rażąca niewdzięczność – co to oznacza?

Rażąca niewdzięczność to zachowanie obdarowanego, które w sposób obiektywnie naganny godzi w darczyńcę – jego godność, zdrowie, mienie lub bezpieczeństwo. Sądy orzekają, że chodzi o zachowania szczególnie karygodne, wykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne czy nieporozumienia.

W praktyce za rażącą niewdzięczność uznawane są między innymi: przemoc fizyczna lub psychiczna wobec darczyńcy, odmowa pomocy darczyńcy w chorobie lub niedołężności, fałszywe oskarżenia kierowane przeciwko darczyńcy, wyrzucenie darczyńcy z darowanego mieszkania, publiczne znieważanie i poniżanie.

Sama kłótnia, oziębłość w relacjach czy brak kontaktu – co do zasady – nie wystarczą. Prawo wymaga, aby zachowanie obdarowanego nosiło cechy rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego.

Odwołanie darowizny wykonanej i niewykonanej

Prawo rozróżnia dwie sytuacje. Darowiznę jeszcze niewykonaną – czyli taką, której darczyńca jeszcze nie wydał – można odwołać, jeżeli po zawarciu umowy jego stan majątkowy uległ takiej zmianie, że wykonanie darowizny pociągałoby za sobą uszczerbek dla jego własnego utrzymania lub ciążących na nim obowiązków alimentacyjnych.

Darowiznę już wykonaną można odwołać wyłącznie z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego.

Jak odwołać darowiznę – procedura

Odwołanie darowizny następuje przez złożenie obdarowanemu pisemnego oświadczenia. To ważne – samo stwierdzenie w rozmowie czy przez telefon nie jest skuteczne. Oświadczenie powinno jasno wskazywać przyczynę odwołania.

Jeżeli obdarowany nie zwróci przedmiotu darowizny dobrowolnie, konieczne jest wytoczenie powództwa przed sądem. W przypadku nieruchomości – przeniesienie własności z powrotem na darczyńcę wymaga aktu notarialnego lub prawomocnego wyroku sądu.

Termin – rok od dowiedzenia się o niewdzięczności

Darowiznę można odwołać w ciągu roku od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o rażącej niewdzięczności obdarowanego. Po upływie tego terminu prawo do odwołania wygasa. Termin ten jest zawity – nie podlega przywróceniu.

Darowizna a zachowek

Warto pamiętać, że odwołana darowizna ma też znaczenie w prawie spadkowym. Darowizny uczynione za życia spadkodawcy mogą być doliczane do masy spadkowej przy obliczaniu zachowku. Jeżeli darowizna zostanie skutecznie odwołana, zmienia to układ sił między potencjalnymi spadkobiercami.

Każda sprawa o odwołanie darowizny jest inna – zależy od relacji stron, charakteru darowanego przedmiotu i konkretnych zachowań obdarowanego. Warto skonsultować sytuację z prawnikiem przed podjęciem kroków. Zapraszam: www.kancelariawach.pl

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

eprasa.pl 2725013a52